

BYZANTINA LODZIENSIA

XLII

Jastrzębie, onagry pustyni, wilki Arabii

Sąsiedzi cesarstwa wschodniorzymskiego
z Półwyspu Arabskiego i ich wizerunek w źródłach
Okres przedislamski

Teresa Wolińska



Jastrzębie, onagry pustyni, wilki Arabii

**Sąsiedzi cesarstwa wschodniorzymskiego z Półwyspu Arabskiego
i ich wizerunek w źródłach. Okres przedislamski**

Teresa Wolińska



BYZANTINA LÓDZIENSIA

seria wydawnicza Katedry Historii Bizancjum UŁ



założona przez

Profesora Waldemara Cerana

w

1997 r.

Nº XLII

BYZANTINA LÓDZIENSIA
XLII

Jastrzębie, onagry pustyni, wilki Arabii

**Sąsiedzi cesarstwa wschodniorzymskiego
z Półwyspu Arabskiego
i ich wizerunek w źródłach
Okres przedislamski**

Teresa Wolińska

 WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2023

BYZANTYNA ŁÓDZIENSIA
seria wydawnicza Katedry Historii Bizancjum UŁ

Nº XLII

KOMITET REDAKCYJNY

Mirosław J. Leszka – przewodniczący

Andrzej Kompa – sekretarz

Sławomir Bralewski

Paweł Filipczak

Maciej Kokoszko

Kirił Marinow

Teresa Wolińska

RECENZENCI

Józef Naumowicz

Przemysław Turek

OKŁADKA I SZATA EDYTORSKA KSIĄŻKI

Sebastian Buzar

SKŁAD I ŁAMANIE

Munda – Maciej Torz

RYSUNKI

Elżbieta Myślińska-Brzozowska

ADRES REDAKCJI

Katedra Historii Bizancjum UŁ

ul. A. Kamińskiego 27a

90–219 Łódź, Polska

bizancjum@uni.lodz.pl

www.bizancjum.uni.lodz.pl

Niniejsza książka powstała w ramach projektu sfinansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki, przyznanych na podstawie decyzji nr DEC-2016/23/B/HS3/01891

(*Mahomet i narodziny islamu – stereotypy, wiedza i wyobrażenia w kręgu kultury bizantyjsko-ruskiej*).

Bez opracowania redakcyjnego w Wydawnictwie UŁ

Ark. wyd. 50,0; ark. druk. 48,75



© Copyright by Teresa Wolińska, Łódź 2023 © Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2023

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I • Zam. W.10354.21.0.M • Printed in Poland

Wydrukowano na papierze Stella Press 65 g by PaperlinX Sp. z o.o.

ISBN 978-83-8331-073-2; e-ISBN 978-83-8331-074-9

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego • 90–237 Łódź, ul. J. Matejki 34A
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl • ksiegarnia@uni.lodz.pl • phone 42 635 55 77

<https://doi.org/10.18778/8331-073-2>

Spis treści



Część I

Wprowadzenie	11
---------------------------	----

Kilka słów tytułem wstępu	13
--	----

ROZDZIAŁ I

W poszukiwaniu Arabii i Arabów	19
---	----

1. W Arabii, czyli gdzie?	19
2. Arabowie, czyli kto?	29

ROZDZIAŁ II

Wszystkie imiona Arabów	35
--------------------------------------	----

1. Uwagi wstępne	35
2. Skenici	40
3. Arabowie	40
4. Saraceni	52
5. <i>Ṭayyāyē</i>	61
6. Izmaelici (Ἰσμαηλίται) i (H)Agareni (Ἀγαρηνοί)	63
7. Inne określenia	65

Część II

Odziedziczony obraz	69
----------------------------------	----

ROZDZIAŁ I

Poznananie Arabii. Źródła wiedzy Greków i Rzymian o regionie	71
---	----

1. Wyprawy na teren Półwyspu Arabskiego w starożytności	71
2. Kontakty dyplomatyczne	78
3. Kontakty handlowe	80
4. Wyprawy wojskowe przeciwko Arabom	86
4.1. Ekspedycje poprzedników Rzymian	86
4.2. Na polu walki z Rzymianami	88
4.3. Wyprawa Gallusa	89
5. Towarzysze broni. Oddziały rzymskie na terenach arabskich i arabskie w armii rzymskiej	98
6. Arab na tronie cesarstwa rzymskiego	101
7. Efekty kontaktów	104

ROZDZIAŁ II

Miasta i państwa starożytnej Arabii	105
--	-----

1. Państwa Południowej Arabii	105
1.1. Sabejczycy	106
1.2. Katabańczycy	107
1.3. Minejczycy	108
1.4. Hadramawt (Ḥaḍramawt, łac. <i>Chatramotitae</i>)	109
1.5. Himjaryci, znani jako Homeryci (Ὁμηρίται)	110
2. Emeseńczycy	113
3. Nabatejczycy (al-'Anbāt)	114
4. Palmyra (Tadmur)	126
5. Edessa	133
6. Hatra (Ḥaṭrā)	135
7. Charakene (Χαρακηνή)	138
8. Inne plemiona	140
8.1. Konfederacja Samud (Tamūd)	140
8.2. Debowie (Δέβαι)	141
8.3. Autajowie	142
8.4. Gerrejczycy	142
8.5. Alilajowie	143
8.6. Kasandrejczycy lub Gasandowie	143

ROZDZIAŁ III

Arabia i Arabowie w tekstach biblijnych	145
--	-----

ROZDZIAŁ IV

Wizerunek Arabów w źródłach antycznych	161
---	-----

1. Bogactwa i pachnidła Arabii	163
2. Utalentowani kupcy	173
3. Mieszkańcy namiotów i hodowcy wielbłądów	177
4. Rolnicy arabscy	182
5. Arabscy rozbójnicy, najeźdźcy i... piraci	182
6. Nade wszystko kochają wolność	187
7. Potrafią walczyć. Arabowie jako wojownicy	191
8. Pustynia jest ich twierdzą	193
9. Czy można ufać Arabom	196
9.1. Dotrzymują porozumień i traktatów	196
9.2. Zdradzieccy sojusznicy, czyli w poszukiwaniu winnych porażki	197
9.2.a. Alchedamnus, czyli kto da więcej	197
9.2.b. <i>Tylko martwe morze powodzią piasków pustynnych otaczało armię czy-</i> <i>li Arabowie winni klęski Krassusa</i>	198
9.2.c. Przypadek Sylajusza (Syleusza)	201
10. Wierzenia Arabów	205
11. Niektórzy potrafią dobrze się rządzić	208
12. Mają dziwne obyczaje, szczególnie żywieniowe i seksualne	210
13. Podsumowanie	213

Część III

Nowy obraz?	215
--------------------------	-----

ROZDZIAŁ I

Sytuacja geopolityczna na Bliskim Wschodzie w pierwszych wiekach naszej ery	217
--	-----

1. Między Rzymem i Partią	217
2. Prowincja Arabia	228
3. Między cesarstwem a Sasanidami	238

ROZDZIAŁ II

Nowe siły, nowe sojusze	253
1. Najazdy arabskie na terytoria cesarstwa rzymskiego	253
2. Kształtowanie się sojuszy cesarstwa z Arabami w III–VI w.	264
2.1. Sojusz Rzymu z Tanuchidami (Banū Tanūh)	269
2.2. Sojusz z Salihidami (Banū Salih)	277
2.3. Sojusz z Kindytami (Banū Kinda)	282
2.4. Przemiany w VI w.	285
2.5. Sojusz Bizancjum z Ghassanidami (Banū Ġassān)	286
3. Konflikt cesarstwa z arabskimi sojusznikami	310
3.1. Narastanie napięć za Maurycjusza	310
3.2. Konflikt zbrojny Bizancjum z arabskimi sojusznikami	318
3.3. Ostatnie akordy	320
4. Południe Arabii w polityce Rzymu i Bizancjum	325
5. Losy Nasrydów, „perskich” Arabów	340

ROZDZIAŁ III

Panorama religijna Półwyspu Arabskiego	349
1. Wierzenia przedislamskie	349
2. Monoteizm przed islamem	360
3. Chrystianizacja Arabii	361
3.1. Północna i Środkowa Arabia	363
3.2. Faranici	378
3.3. Chrystianizacja arabskich sojuszników cesarstwa	380
3.4. Północno-wschodnia Arabia – chrystianizacja „perskich” Arabów	401
3.5. Żydowsko-chrześcijańska walka na południu Arabii	405
4. Wnioski	422

ROZDZIAŁ IV

Wizerunek Arabów w źródłach późnoantycznych	429
1. Warunki kształtowania się wizerunku Arabów	429
2. Koczownicy	435
3. Arabscy <i>latrones</i> – poganie i rabusie	436
4. Dzielni wojownicy	449
5. Nielojalni, łamiący traktaty, odpowiedzialni za klęski Bizantyńczyków	455
6. Wyznawcy demonów	458
7. Bosi i nadzy? Wygląd i obyczaje Arabów	468

8.	Chrześcijanie, czyli są też dobrzy Arabowie	474
9.	Osiadli Arabowie w ocenie Bizantyńczyków	480
10.	Wpływ romanizacji Arabów na sposób ich postrzegania	481
11.	Motywy zwierzęce w opisach Arabów/Saracenów	488
12.	Podsumowanie	492

ROZDZIAŁ V

Wróg, sojusznik, zdrajca... kilka portretów	495
1. Zenobia, królowa-wojowniczka	496
2. Al-Mundir ibn an-Nu'mān (al-Munzir, Alamundar), ok. 503/5–554 n.e.	504
3. Skomplikowany wizerunek sojusznika – <i>casus</i> Ghassanidy Aretasa/al-Harisa	515
4. <i>Truteń w ulu</i> – al-Munzir ibn al-Haris (al-Mundir ibn al-Hārit)	526
5. Dżabala ibn al-Aiham al-Ghassani (Ġabala ibn al-Aiham al-Ghassānī). Legenda o ostatnim władcy Ghassanidów	532

Kilka słów podsumowania	537
--------------------------------------	-----

Aneks. Baza źródłowa	543
-----------------------------------	-----

1. Tradycja antyczna	543
1.1. Herodot	543
1.2. Geografowie i dziejopisowie Aleksandra Wielkiego	544
1.3. Historycy i geografowie okresu hellenistycznego (323 p.n.e. – 30 p.n.e.)	546
1.4. Historycy i geografowie okresu republiki rzymskiej i wczesnego cesarstwa	554
2. Źródła późnorzymskie i bizantyńskie	562
2.1. Ammian Marcellin	563
2.2. Περίπλους τῆς Ἐρυθρᾶς Θαλάσσης (<i>Periplus Maris Erythraei</i> , poł. I w. n.e.?)	565
2.3. Kosmas Indikopleustes (Κόσμας Ἰνδικοπλεύστης, „Pływający do Indii”) (przełom V i VI w. n.e.)	566
2.4. Prokopiusz z Cezarei	568
2.5. Kontynuatorzy Prokopiusza	568
2.6. Jan Malalas	569
2.7. Kronika wielkanocna (<i>Chronicon paschale</i>)	571
2.8. Inne dzieła kronikarskie	571
2.9. Dzieła zachowane we fragmentach	572
3. Źródła syryjskie	574
3.1. (Pseudo-) Jozue Stylita	574
3.2. (Pseudo-) Zachariasz, Jakub z Edessy i Dionizy z Tell Maḥre	576
3.3. Michał Syryjczyk i inni	577
3.4. Anonimowe kroniki	578

4. Historie Kościoła	580
5. Źródła hagiograficzne	582
6. Dokumenty i źródła normatywne	592
7. Inskrypcje	592
8. Teksty muzułmańskie	597
Summary	599
Wykaz skrótów	621
Bibliografia	631
Źródła	631
Opracowania	660
Indeksy	721
Indeks osób	721
Indeks nazw etnograficznych	745
Indeks nazw geograficznych	751
Abstrakt	767
Abstract	769



Część I

Wprowadzenie

Kilka słów tytułem wstępu



Pomysł napisania tej książki narodził się już kilka lat temu, jako skutek realizacji grantu, poświęconego zbadaniu relacji arabsko-bizantyńskich do końca epoki Umajjadów. W monografii, będącej pokłosiem wspomnianego projektu¹, poruszone zostały niektóre kwestie, którymi zajmuję się w niniejszej książce, ale ani czas, ani miejsce nie pozwoliły na bliższe przyjrzenie się zagadnieniu kształtowania się i ewolucji wizerunku wschodnich sąsiadów cesarstwa. Uznałam zatem za pożyteczne poświęcenie tej problematyce osobnej książki.

W toku badań zmieniała się koncepcja planowanej monografii. Początkowo miała ona obejmować okres od początku cesarstwa wschodniorzymskiego (bizantyńskiego) do VIII w. Chciałam sprawdzić, jak rozprzestrzenienie się islamu wśród Arabów wpłynęło na sposób, w jaki opisywali ich i oceniali autorzy bizantyńscy. Jednak, zastanawiając się nad zagadnieniem kształtowania wizerunku etnosu arabskiego w Bizancjum, doszłam do wniosku, że muszę wziąć pod uwagę także dziedzictwo antyczne, z którego autorzy bizantyńscy czerpali wzory i skąd często pozyskiwali wiedzę, niekoniecznie przystającą do czasów, w których żyli. Zastanawiałam się na ile niektóre stereotypy, które były powielane w IV–VI w. miały swe korzenie w odległej przeszłości, sięgającej niekiedy czasów achemidzkich. Konsekwencją „zanurzenia się” w lekturze autorów klasycznych, od

¹ *Bizancjum i Arabowie. Spotkanie cywilizacji*, red. P. Filipczak, T. Wolińska, Łódź 2015.

Herodota poczynając, było dramatyczne rozrastanie się zarówno bazy źródłowej i listy opracowań, jak i mojego tekstu. Ponieważ każdą pracę kiedyś trzeba zakończyć, podjęłam trudną decyzję, by ograniczyć się do okresu przedislamskiego, żywiąc nadzieję, że jeśli starczy życia i sił, wrócę w kolejnych latach do analizy ewolucji spojrzenia Bizantyńczyków na Arabów, którzy po 632 r. stali się dla nich nie tylko wrogiem politycznym, ale też rywalem w sferze religijnej.

Bazie źródłowej poświęciłam obszerny aneks, zatem nie będę jej omawiać w tym miejscu. Warto jednak podkreślić, że jest ona bardzo zróżnicowana i wielojęzyczna. Obejmuje zarówno inskrypcje, teksty normatywne, relacje z podróży, jak dzieła historiograficzne. Ponieważ możliwości pojedynczego badacza nie pozwalają na opanowanie wszystkich języków, w których spisano analizowane teksty (dotyczy to w szczególności inskrypcji asyryjskich, babilońskich, staroarabskich czy aramejskich), mam duży dług wdzięczności wobec ich tłumaczy i autorów krytycznych wydań, dzięki którym mogłam uzyskać wgląd w te aspekty życia mieszkańców Półwyspu Arabskiego, które rzadko znajdują odzwierciedlenie w źródłach narracyjnych. Wśród nich warto wspomnieć zarówno wydawców tomów zebranych inskrypcji z czasów asyryjskich i babilońskich (m.in. Jamie Novotnego, Kirka A Graysona, Joshuę Jeffersa), ale także autorów publikujących przekłady pojedynczych, jednak bardzo istotnych inskrypcji (m.in. Gonzague Ryckmansa, Jacquesa Ryckmansa, Uve Avnera, Hana J.W. Drijversa, Iwonę Gajdę, Christiana J. Robina i wielu innych). Równie ważne okazały się przekłady źródeł narracyjnych z syryjskiego, arabskiego czy ge'ez.

Szeroki zakres chronologiczny książki sprawił, że oprócz lektury pokaznego korpusu źródeł, musiałam zmierzyć się z ogromną liczbą publikacji naukowych, dotyczących zarówno odległej starożytności, jak i wczesnego średniowiecza. Ostatnie lata przyniosły wiele prac poświęconych dziejom Arabów w okresie przed narodzinami islamu. Badania archeologiczne zaowocowały szeregiem artykułów i książek poświęconych miastom i państwom starożytnej Arabii – Sabie, Hadramawt, Palmyrze, Hatrze, Nabatei czy Himjarowi. Zainteresowania badaczy późnej starożytności, by posłużyć się terminem rozpowszechnionym w kulturze anglosaskiej, przyciągały zarówno plemiona sprzymierzone z cesarstwem rzymskim/bizantyńskim, jak i ich przeciwnicy – sojusznicy sasanidzkiej Persji. Wiele uwagi poświęcono wydarzeniom na południu Półwyspu Arabskiego, gdzie w latach 20. VI w. n.e. doszło do rywalizacji między wyznawcami judaizmu i chrześcijaństwa. W tym kontekście zaskakuje mniejsze zainteresowanie badaczy chrystianizacją koczowniczych czy półkoczowniczych plemion arabskich z centralnej i północnej części półwyspu.

Wiele spośród cytowanych w niniejszej książce publikacji to wartościowe, analityczne artykuły, ważne dla rozstrzygnięcia szczegółowych kwestii, ale obejmujące wąskie zagadnienia. Jednak oprócz nich pojawiły się interesujące

monografie i zbiory artykułów poświęcone Arabom i ich roli w relacjach bizantyńsko-perskich, al-Hirze i Dżafnidom. Nie sposób w tym miejscu wymienić wszystkich uczonych, którzy wnieśli znaczący wkład w badanie szeroko pojętej tematyki arabskiej. Warto jednak wspomnieć chociaż kilku badaczy, wśród których poczesne miejsce zajmują Greg Fisher, autor i redaktor kilku prac poświęconych Arabom i ich sąsiadom, Christian Julien Robin i Iwona Gajda, wybitni specjaliści od dziejów południowej Arabii, Lucinda Dirven, pisząca o Hatrze i Palmyrze czy badaczka al-Hiry, Isabel Toral-Niehoff. Nie można pominąć Irfa-na Kawara *alias* Shahida, pioniera badań nad relacjami bizantyńsko-arabskimi. Istotne znaczenie mają także prace Glena W. Bowersocka, Sebastiana P. Brocka, Vassiliosa Christidesa, Patricii Crone, Muriel Debié, Geofroy Greatrex'a, Petera Edwella, Davida Grafa, Roberta G. Hoylanda, Benjamina Isaaca, Konstantina M. Kleina, Michaela C.A Macdonalda, Philipa Mayersona, Fergusa Millara, Juana Pedro Monferrer-Sala, Laili Nehmé, Thomasa S. Parkera, Daniela T. Potts, Jana Retsö, Maurice'a Sartre'a, Jérémięgo Schiettecatte i Philipa Wooda. Pełną listę autorów i ich prac Czytelnicy znajdą w *Bibliografii* na końcu niniejszej książki.

O ile publikacje obcojęzyczne możemy liczyć w setkach, polska literatura naukowa jest w tym zakresie bardzo ograniczona. Próbę przybliżenia czytelnikom dziejów i kultury Arabów podjął Janusz Danecki, ale jego zainteresowania koncentrują się na okresie muzułmańskim. Podobnie było w przypadku zmarłego niedawno Jerzego Hauzińskiego. Czasom poprzedzającym pojawienie się Mahometa polscy uczeni poświęcili dotychczas stosunkowo niewiele uwagi. Wśród badaczy z naszego kraju, którzy opublikowali prace poświęcone światu arabskiemu w starożytności i średniowieczu wymienić warto ks. profesora Krzysztofa Kościelniaka, profesorów Michała Gawlikowskiego, Marka Dziekana i Barbarę Szubert. Warto też wspomnieć ogromną pracę wykonaną przez profesora Gościwita Malinowskiego, który opatrzył przekład dzieła *O Morzu Czerwonym* Agatarchidesa z Knidos znakomitym aparatem naukowym, wykraczającym znacznie poza wspomniane dzieło i jego autora. Wiele cennych tekstów zawdzięczamy Iwonie Gajdzie, która jednak w zasadzie nie publikuje po polsku, podobnie jak Zbigniew Fiema. Szeroko pojęte kwestie arabskie pojawiały się też w orbicie zainteresowań badaczy zajmujących się Persją, na przykład Katarzyny Maksymiuk.

Mimo licznych tekstów, poświęconych różnorodnym aspektom dziejów, kultury i religii, nie podjęto dotąd próby przedstawienia kształtowania się wizerunku Arabów/Saracenów/Izmaelitów w oczach Greków, Rzymian i Bizantyńczyków. Badacze koncentrowali się głównie na wydarzeniach politycznych, pozostawiając na uboczu konsekwencje intensyfikacji kontaktów między mieszkańcami cesarstwa a ich arabskimi sąsiadami dla ich wzajemnego postrzegania się.

Temat niniejszej książki powoduje, że pojawiają się w niej postaci wywodzące się z różnych kręgów kulturowych i językowych. Poważnym wyzwaniem jest w tej sytuacji oddanie w języku polskim wywodzących się z nich terminów i nazw własnych (zarówno geograficznych, jak i osobowych).

Szczególnie trudno było podjąć decyzję w kwestii zasad transliteracji z języka arabskiego, a niekiedy także syryjskiego. Przed autorem stoi decyzja, czy zdecydować się na system uproszczony, w którym jedna litera alfabetu łacińskiego może oddawać kilka głosek arabskich, czy na bardziej precyzyjny, w którym litery łacińskie uzupełnione są znakami diakrytycznymi, tak iż każda z nich oznacza jedną głoskę arabską. Ten ostatni system jest jednak, ze względu na konieczność użycia wielu znaków diakrytycznych, niezbyt przyjazny dla czytelnika. Dlatego postanowiłam, że nazwy geograficzne i imiona będą podawane zasadniczo w formie uproszczonej, ale gdy pojawiają się po raz pierwszy w danym rozdziale, zostaną uzupełnione o formę oddającą możliwie wszystkie znaki graficzne, która pojawi się w nawiasie.

Kłopot w tym, że do dziś nie wypracowano jednolitego systemu konwersji znaków alfabetu arabskiego na litery łacińskie, na co zwróciła uwagę Magdalena Lewicka². Istnieje wiele bardzo zróżnicowanych sposobów zapisywania tekstu arabskiego alfabetem łacińskim. W efekcie w poszczególnych krajach, a nawet w poszczególnych publikacjach (na przykład w *The Encyclopaedia of Islam*) stosowane są różne zasady zarówno transkrypcji jak i transliteracji. Korzystając ze zróżnicowanej językowo literatury przedmiotu łatwo popełnić błędy, sugerując się transliteracją stosowaną przez autorów anglosaskich, francuskich czy niemieckich. W tym względzie nieocenioną pomocą służył mi profesor UJ Przemysław Turek, który w rzetelnej i bardzo życzliwej recenzji wypunktował wszelkie niekonsekwencje, które znalazły się w pierwotnej wersji książki. Jego uwagi sprawiły, że ostatecznie zdecydowałam się na zastosowanie systemu ISO (*International Standardization Organization*), który uznawany jest przez polskich arabistów za najdokładniejszy³. Jest on w zasadzie tożsamy ze stosowanym przez autorów z kręgu języka niemieckiego systemem DMG (*Deutsche Morgenländi-*

² M. Lewicka, *System arabskiej notacji i transliteracji*, [w:] Cz. Łapicz, J. Kulwicka-Kamińska, *Tefsir Tatarów Wielkiego Księstwa Litewskiego. Teoria i praktyka badawcza*, Toruń 2015, s. 128; dostępny online z inną numeracją stron http://www.tefsir.umk.pl/pliki/artyku_-lewicka.2.pdf

³ Tabele, umożliwiające transkrypcję Czytelnik znajdzie w cytowanym powyżej artykule M. Lewickiej (M. Lewicka, *System arabskiej notacji...*, s. 129–131).

sche Gesellschaft) opracowanym przez Carla Brockelmanna i Hansa Wehra⁴. Wypracowane przez nich zasady stosowałam także przy transkrypcji nazw perskich.

W przypadku nazw i imion łacińskich i greckich te spośród nich, które są już zakorzenione w języku polskim zostały podane w formie spolszczonej. Tylko w wyjątkowych wypadkach podaję w nawiasach brzmienie oryginalne.

Jak w przypadku każdej większej monografii, jej napisanie nie byłoby możliwe bez życzliwej pomocy innych osób. Szczególne podziękowania należą się recenzentom, profesorowi Przemysławowi Turkowi i księdzu profesorowi Józefowi Naumowiczowi. Powyżej była już mowa o radach i uwagach pierwszego z wymienionych, którym jako bizantynistka zawdzięczam w szczególności wyeliminowanie wielu niekonsekwencji w transkrypcji nazw i terminów arabskich. Te, których nie udało się uniknąć, są już wyłącznie wynikiem mojej nieuwagi. Uwagi księdza profesora Józefa Naumowicza pozwoliły na doprecyzowanie tytułów niektórych rozdziałów. Łukasz Gaszewski spędził wiele godzin walcząc z niesfornymi odnośnikami przypisów, znikającą kursywą, rozsypującym się formatowaniem tekstu i tym podobnymi problemami redakcyjnymi. Wspierał mnie też w wysiłkach ustalania poprawnej transkrypcji nazw arabskich.

Niniejsza książka powstała w ramach projektu badawczego ze środków Narodowego Centrum Nauki, przyznanych na podstawie decyzji DEC-2016/23/B/HS3/01891 (*Mahomet i narodziny islamu – stereotypy, wiedza i wyobrażenia w kręgu kultury bizantyńsko-ruskiej*).



⁴ *Umschrift des arabischen Alphabets für die Sprachen Arabisch, Osmanisch-Türkisch, Persisch, Kurdisch, Urdu und Paschto.*

W poszukiwaniu Arabii i Arabów



1. W Arabii, czyli gdzie?

Termin *Arabia* nie jest jednoznaczny. Choć w potocznym rozumieniu identyfikujemy Arabię z Półwyspem Arabskim¹, w rzeczywistości nie są to synonimy i nie były nimi w przeszłości. Już w starożytności pojęcia *Arabia* używano w odniesieniu do różnych obszarów, co sprawia współczesnym badaczom sporo kłopotów.

Zdaniem M.C.A. Macdonalda koncepcję „Arabii” zawdzięczamy Grekom. Wprawdzie wcześniej Asyryjczycy czasami odnosili się do „krajiny Arabów” (*māt aribi*), ale w sposób mało precyzyjny². Traktowali ją jako terytorium odległe, którego położenie zmieniało się wraz z migracjami jego koczowniczych mieszkańców. O tych ostatnich pisali jako o *aribi* (Arabach). Wzmianki w literaturze

¹ Półwysp Arabski (ǧazīrat al-‘arab, „wyspa Arabów”) jest największym półwyspem w południowo-zachodniej Azji. Jego powierzchnia około 3 mln km². (H.S. Groucutt, M.D. Petraglia, *The Prehistory of the Arabian Peninsula: Deserts, Dispersals, and Demography*, *EvAnt* 21, 2012, s.113).

² M.C.A. Macdonald, *Arabs, Arabias, and the Greeks: Contact and Perceptions*, [in:] Idem, *Literacy and Identity in Pre-Islamic Arabia*, Burlington 2009, V, s. 1.

mezopotamskiej i Biblii na temat Arabii zdają się oznaczać cały pustynny obszar sąsiadujący z Mezopotamią i Palestyną³. W Starym Testamencie terminy *‘arāb*, *‘arābī* są używane raczej w odniesieniu do ludzi (najczęściej koczowników) niż do miejsca⁴.

Starożytni autorzy greccy nie pisali o Półwyspie Arabskim, o którego istnieniu długo nie mieli pojęcia, lecz o Arabii. Pojęciem tym obejmowali terytoria Egiptu i Żyznego Półksiężycza. Grecy odkrywali Arabów w wielu rozproszonych i niepołączonych terytoriach, ale nie przeszkodziło im to odnosić się do każdego z tych miejsc jako „Arabii”⁵. Nie zawsze brali pod uwagę, czy ci, których określali mianem, Arabów, sami się tak określają. Dlatego w starożytności lokowano „Arabie” na rozległych terytoriach od Synaju po Mezopotamię, na Półwyspie Arabskim, a także pustyniach południowej Jordanii, Syrii i Iraku⁶. Zasadniczo Arabią było terytorium współczesnego Półwyspu Arabskiego, rozciągającego się między Zatoką Perską i Arabską⁷, ale także klin pustynnego terytorium od rzeki Jordan na wschód aż do Mezopotamii⁸ i na północ aż do północnych granic Syrii. Ksenofont pisząc o wyprawie Cyrusa mówi, iż król poprowadził swoją armię z Sardis do Babilonu przez Arabię, mając Eufrat po prawej stronie⁹. W tym przypadku mowa o Arabii w środkowej Mezopotamii, na wschód od Eufratu i południe od Gór Taurus, którą Pliniusz określił jako kraj *Orroei*¹⁰.

Gościwit Malinowski zwraca uwagę, że w antycznej terminologii geograficznej oba wybrzeża Morza Czerwonego zwane były Arabią, a ich mieszkańcy Arabami¹¹. Oznacza to, że „Arabią” nazywano także kraj na zachód od Morza

³ K. K o ś c i e l n i a k, *XX wieków chrześcijaństwa w kulturze arabskiej*, t. 1, *Arabia starożytna. Chrześcijaństwo w Arabii do Mahometa* († 632), Kraków 2000, s. 31.

⁴ M.C.A. M a c d o n a l d, *Arabians, Arabias...*, s. 1.

⁵ *Ibidem*.

⁶ G. F i s h e r, *Rome, Persia, and Arabia Shaping the Middle East from Pompey to Muhammad*, New York 2020, s. 4; M.C.A. M a c d o n a l d et al., *Arabs and Empires Before the Sixth Century*, [in:] *Arabs and Empires Before Islam*, ed. G. F i s h e r Oxford 2015, s. 13; B. S z u b e r t, *Starożytna Arabia w świetle źródeł greckich*, część I: *Epoka archaiczna, klasyczna i hellenistyczna*, Wrocław 2020, s. 16.

⁷ P o m p o n i u s z M e l a, III, 8, 73–74.

⁸ P o m p o n i u s z M e l a (III, 8, 78) pisał, że Eufrat płynie przez Syrię i Arabię.

⁹ K s e n o f o n t, *Anabasis*, I, 5, 1.

¹⁰ P l i n i u s z, V, 20, 85.

¹¹ Zob. komentarz w: G. M a l i n o w s k i, *Przekład, interpretacja i komentarz zachowanych ekscerptów i fragmentów dzieł Agatarchidesa*, [in:] Agatarchides z Knidos, *Dzieje, O Azji i O Europie. Fragmenty historii powszechnej O Morzu Czerwonym. Traktat historyczny o krajach południa*, przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył G. M a l i n o w s k i, Wrocław 2007, s. 555.

Czerwonego, pomiędzy Nilem a Morzem Czerwonym¹², czyli całą pustynię na wschód od delty i doliny Nilu¹³. Hellanikos z Mityleny (ok. 485–400 p.n.e.), ostatni z logografów jońskich, który był m.in. autorem dzieła *Aigyptiaka*¹⁴, umieszczał nad Nilem Homerowych Erembów, których identyfikował z Arabami¹⁵. Dla Herodota (zm. 430 p.n.e.), który niewiele wiedział o Półwyspie Arabskim, „Arabia” to południowe wybrzeża Palestyny, wschodni Egipt między Nilem a Morzem Czerwonym i regiony nad Zatoką Arabską (*de facto* Zatoką Sueską)¹⁶. „Ojciec historii” pisał, że Egipt jest częściowo Libią, częściowo Arabią¹⁷. Herodot nie wskazał północnych granic Arabii, ale możliwe, że w jego opinii rozciągała się ona aż do Morza Śródziemnego. Może na to wskazywać stwierdzenie, że jej wybrzeże (z wyjątkiem odcinka Gaza-Ienysos) jest zamieszkane przez Syryjczyków¹⁸. W głębi lądu, na północy Synaju, we wschodniej Deltcie i we wschodnim Egipcie zamieszkiwali Arabowie¹⁹. Nie jest jasne, czy Herodot zdawał sobie sprawę z rozmiarów Półwyspu Synaj i czy traktował go jako część Arabii. Jest jednak prawdopodobne, że dla niego Arabia składała się ze wschodniego Egiptu na wschód od delty, obejmowała Synaj, a nawet Negew (jeśli dziejopis był świadomy jego istnienia) aż do wybrzeża Morza Śródziemnego wzdłuż wybrzeża Synaju i sięgała po Gazę²⁰. Opisował ją jako obszar najdalej wysunięty na południe spośród wszystkich zamieszkanym krajów, źródło mirry i kadzidla²¹.

¹² D i o d o r, I, 21. Tak mógł pojmować Arabię Agatarchides z Knidos (komentarz w: G. M a l i n o w s k i, *Przekład...*, s. 581). Kwintus Kurcjusz Rufus pisząc o pobycie Aleksandra w Egipcie wymienił Arabów zwanych Troglodytami (K u r c j u s z R u f u s, IV, 7,31).

¹³ H e r o d o t, II, 8.

¹⁴ Hellanikos przypuszczalnie korzystał z dzieł Hekatajosa.

¹⁵ H o m e r, *Odyseja*, IV.84; E r a t o s t e n e s, I, 8, s. 46; S t r a b o n VI, 3,6–7. Opis Herodota wskazuje, że on również traktował obszary na wschód od Nilu, jako Arabię, a Góry Arabii to u niego współczesne Dżebel Mukattam (Ġabal al-Muqattam) (H e r o d o t, II, 8.1). Zob. komentarz w: G. M a l i n o w s k i, *Przekład...*, s. 317. Polski badacz sądzi, że później dokonano rozdzielenia prezentujących różny poziom cywilizacyjny mieszkańców obu brzegów Morza Czerwonego na Arabów właściwych na wschodzie oraz Troglodytów po jego zachodniej stronie.

¹⁶ H e r o d o t, II, 8; II, 19.

¹⁷ τὰ δὲ ἄλλα λεγόντων τῆς Αἰγύπτου τὰ μὲν Λιβύης τὰ δὲ Ἀραβίης εἶναι (H e r o d o t, II, 15.1). Dalej dodawał, że wylewy Nilu obejmują też kraj zwany Arabią (H e r o d o t, II, 19.1). W peluzyjskim Dafnaj miał w czasach Psammetrycha stacjonować garnizon mający bronić przed Arabami i Asyryjczykami (ἐν Δάφνησι τῆσι Πηλουσίησι ἄλλη πρὸς Ἀραβίων τε καὶ Ἀσσυρίων – H e r o d o t, II, 30.2).

¹⁸ τῆς γὰρ Ἀραβίης τὰ παρὰ θάλασσαν Σύροι νέμονται (H e r o d o t, II, 12).

¹⁹ H e r o d o t, II, 12; III, 5.

²⁰ H e r o d o t, II, 8, 11, 12, 15, 19, 73, 75, 124, 158; III, 4–5, 7–9; M. C. A. M a c d o n a l d, *Arabians, Arabias...*, s. 8.

²¹ H e r o d o t, III, 107.

Podobnie sądził Pliniusz – według niego za peluzyjskim ujściem Nilu leżała Arabia, rozciągająca się do Morza Czerwonego²².

Z kolei w opinii Pomponiusza Mela Arabowie otaczali Zatokę Arabską, a część Arabii przylegająca do Afryki należała do Etiopów²³. Tereny te, które przez tysiąclecia infiltrowali nomadowie²⁴, zamieszkiwało wiele różnych grup etnicznych, czasami trudnych do zidentyfikowania. Istnienie nomu zwanego Arabia na wschodnich pustyniach Egiptu w epoce ptolemejskiej wydaje się potwierdzać obecność Arabów na tym terenie²⁵. Ammian Marcellin jako miejsca zasiedlenia Saracenów określił region geograficzny od Asyrii do katarakt Nilu i pogranicza Blemmiów²⁶. Warto zauważyć, że tym samym, chociaż nie wprost, uznawał obszar Egiptu leżący na wschód od Nilu za ojczyznę plemion saraceńskich. Timothy Powell uważa za wysoce prawdopodobne, że granica między Saraceni a Blemmiami została wyznaczona przez forty i wieże strażnicze wzdłuż drogi Koptos-Myos Hormos²⁷.

Koczownicza populacja arabska istniała na Synaju i we wschodniej delcie Nilu od co najmniej epoki żelaza (1300–600 p.n.e.), kiedy etnonim arabski jest poświadczony w tekstach asyryjskich²⁸. Skądinąd wiemy, że w czasach Sargona (721–705 p.n.e.) na północnym Synaju żyli Arabowie²⁹ i to prawdopodobnie oni pomagali zarówno Asarhaddonowi (680–669 p.n.e.)³⁰, jak i Kambyzesowi II (530–522 p.n.e.) w ich inwazjach na Egipt. Saraceni zajmują poczesne miejsce

²² Pliniusz, V, 12, 65.

²³ Pomponiusz Mela, I, 2. 12; III, 8. 80 (por. I, 2. 9). Geograf zaliczył część Egiptu do Azji (I, 9. 49; I, 10. 61). Pomponiusz pisał, że podczas gdy nad Nilem mieszkają Egipcjanie, *dalej, na wąskiej przestrzeni leży Arabia* (I, 2. 14). Trudno nazwać Półwysep Arabski wąską przestrzenią, zatem Mela mógł mieć na myśli wybrzeże od Nilu do Morza Czerwonego. W innym miejscu Pomponiusz wymieniał Palestynę, jako sąsiada Arabii (I, 11. 63). Zatoki Perską i Arabską zaliczył do *Morza Czerwonego* (III, 8. 72–74), czyli naszego Oceanu Indyjskiego.

²⁴ A. B. Lloyd, *Herodotus, Book II: Introduction*, Leiden 1975 (komentarz do Herodota, II, 30.2).

²⁵ Agatharchides of Cnidus, *On the Erythraean Sea*, ed., and transl. S. M. Burstein, London 1989, s. 69 (komentarz).

²⁶ *ab Assyriis ad Nili cataractas porrigitur et confinia Blemmyarum* (Ammian Marcellin, XIV, 4. 3). Por. Ammian Marcellin, XXII, 15. 2.

²⁷ T. Powell, „*You Shall Not See the Tribes of the Blemmyes or of the Saracens*”: *On the Other ‘Barbarians’ of the Late Roman Eastern Desert of Egypt*, [in:] *The History of the Peoples of the Eastern Desert*, part 2, eds. H. Barnard, K. Duistermaat, Cotsen Institute of Archaeology Press at UCLA 2012, s. 327.

²⁸ T. Powell, „*You Shall Not See the Tribes*”, s. 323.

²⁹ I. Eph'al, *The Ancient Arabs. Nomads on the Borders of the Fertile Crescent 9th–5th Centuries B.C.*, Jerusalem 1982, s. 93–94, 101–111.

³⁰ I. Eph'al, *The Ancient Arabs...*, s. 137–142.

w relacji Atanazego o życiu św. Antoniego, która rzuca światło na ich pobyt z Wadi Araba (Wādī ‘Araba). W 313 r. n.e. Antoni dołączył do karawany Saracenów zmierzającej do „wewnętrznej góry”³¹. Nieco później ich pobratymcy okazali się być mniej życzliwi, bo Hieronim odnotował, że zaatakowali klasztor św. Antoniego i zabili jednego z uczniów świętego, noszącego imię Sarmatius³². Możliwe, że stało się to podczas ataku, który miał miejsce między 357 a 361 r.³³ Hieronim również mówi o okupacji tego samego klasztoru przez Saracenów³⁴.

Teksty z IV–VI w. n.e. pochodzące z kościoła w ‘Abu Sha‘ar zawierają liczne semickie (w tym arabskie) imiona. Mogły należeć do członków lokalnych, częściowo osiadłych populacji Saracenów, ale potwierdzają też regularność komunikacji między Półwyspem Synaj i Półwyspem Arabskim³⁵. Również w tekstach z Afrodito obok Blemmiów spotykamy Saracenów³⁶. Na przykład mieszkańcy sąsiedniego Antaeopolis narzekali, że nie byli chronieni przed „nikczemnymi Saraceni”³⁷.

Persowie w swych spisach administracyjnych, głównie pochodzących z czasów Dariusza (522/521–486 p.n.e.) mieli jednostkę zwaną *Arabāya*, którą zwyczajowo lokowano między Syrią i Egiptem. Odpowiadałoby to Herodotowej Arabii powiększonej o część pustyni syryjskich, które można identyfikować z „Arabią nomadów” o której pisał Pliniusz, a którą umieszczał na wschód od Morza Martwego³⁸.

Michael C.A. Macdonald dokonał klarownego podsumowania wiedzy na temat Arabii, jaką posiadano we wczesnym okresie hellenistycznym. Warto je tu przytoczyć. Według klasyfikacji tego uczonego termin „Arabia” używany w tym czasie przez Greków odnosił się do co najmniej sześciu różnych części Bliskiego Wschodu: (1) wschodni Egipt, Synaj i część południowej Palestyny; (2) Antyliban; (3) północna Syria; (4) środkowa Mezopotamia; (5) południowa Mezopotamia i „głowa” Zatoki Perskiej; (6) Półwysp Arabski. W następnym stuleciu do

³¹ *Żywot Antoniego*, 49–50. Saraceni chętnie zgodzili się mu pomóc. Dostarczali mu też żywność w miejscu jego odosobnienia.

³² Ph. Mayer son, *The word Saracen in the papyri*, ZPE 79, 1989, s. 283–287; T. P o w e r, „You Shall Not See the Tribes” ..., s. 325.

³³ E u z e b i u s z, *Kronika (kontynuacja Hieronima)*, XX, 167, 284 olimpiada (*Saraceni in monasterium beati Antonii inruentes Sarmatam interficiunt*); J a n K a s j a n, *Rozmowy*, VI.1.

³⁴ H i e r o n i m, *Żywot Pawła z Teb*, 12, 4 (*monasterium quod postea a Saracenis occupatum est*).

³⁵ R. S. B a g n a l l, J. A. S h e r i d a n, *Greek and Latin documents from Abu ‘Abu Sha‘ar, 1990–1991*, JARCE 31, 1994, s. 159–168.

³⁶ Na temat Dioscorusa z Afrodito i jego archiwum zob. L. S. B. M a c C o u l l, *Dioscorus of Aphrodito: His Work and His World*, Berkeley–Los Angeles–London 1989, s. 1–15.

³⁷ Ph. Mayer son, *The word Saracen ...*, s. 284.

³⁸ P l i n i u s z, V, 15, 72.

tej listy dodano kolejne dwa regiony (7) Ammon i przynajmniej część Gileadu, w północnej Transjordanii i (8) Transjordanie na południu³⁹. Niektóre z nich mogły w rzeczywistości przylegać do siebie, a greccy geografowie mogli uważać je za części tej samej „Arabii”.

Mikhail D. Bukharin zauważył, że w geografii rzymskiej pojęcie Arabia obejmowało północno-zachodną i zachodną część Półwyspu Arabskiego, ale nie jego południe⁴⁰. Rosyjski badacz wskazuje, że geografowie klasyczni, a także anonimowy autor *Periplus Maris Erythrei*, nigdy nie nazywali „Arabia” jego południowo-zachodnich obszarów. Zamiast tego mówili o Arabii Felix, Królestwie Sabejczyków, Saba (gr. Σάβα, hebr. Šebā) lub o państwie Homerytów (Ὅμηρίται)⁴¹. Jako „arabskie” było natomiast określane w *Periplus* wybrzeże od Leuke Kome do Mafaritis, na którym znajdował się port Muza (al-Muḥā)⁴².

Arabia autorów bizantyńskich z grubsza pokrywała się z tym co dziś rozumiemy pod tym pojęciem⁴³. Podkreślić jednak trzeba, że chociaż do IV w. dość dobrze poznano już region Morza Czerwonego i południe Półwyspu Arabskiego, jego wschodnia część wydaje się być dla nich *terra incognita*⁴⁴.

Reasumując, w tradycji antycznej mamy ogromne zamieszanie w kwestii tego, czym była Arabia i gdzie leżała. Istniało wiele plemion arabskich i wiele miejsc zwanych Arabią⁴⁵. Maurice Sartre wskazał 3 konteksty, w jakich pojawia się termin *Arabia*: geograficzny (Półwysep Arabski), administracyjny (prowincja Arabia) i etniczny (obszar, na którym mieszkają Arabowie)⁴⁶. W tym ostatnim przypadku „Arabia” była tam, gdzie żyli Arabowie, w szczególności plemiona koczownicze. Kryterium przynależności często, chociaż nie zawsze, był styl życia mieszkańców.

³⁹ M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 15–17.

⁴⁰ M.D. Bukharin, *The Coastal Arabia and the adjacent Sea-Basins in the Periplus of the Erythrean Sea (Trade, Geography and Navigation)*, [in:] *Autour du Périples de la mer Érythrée*, eds. M.-F. Bousac, J.-F. Salles, J.-B. Yon, Lyon 2012, s. 182, s. 206.

⁴¹ Teofrast, IX. 4. 2; Agatarchides z Knidos, V, 98a, 99–101; Strabon, XVI, 4. 19; Diodor, III, 47.6; Pliniusz, XII, 32, 62.

⁴² W sąsiedztwie Okelis (Ὀκελίς ἐμπόριον), innego ważnego portu.

⁴³ P. Yannopoulos, *L'origine des informations byzantines au sujet de l'Arabie préislamique*, [in:] *Arabia, Greece and Byzantium. Cultural Contacts in Ancient and Medieval Times*, vol. II, eds. A. Al-Helabi, D.G. Letsios, M. Al-Moraekhi, A. Al-Abduljabbar, Riyadh 2012/AH 1433, s. 203–204.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 205.

⁴⁵ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 3; M.C.A. Macdonald, *Arabs, Arabias...*, s. 277–332; M.C.A. Macdonald et al., *Arabs and empires...*, s. 11–89.

⁴⁶ M. Sartre, *Arabie, Arabies*, *DosAr*, 309, 2005.12/2006.1, s. 2–7; B. de Vries, *On the Way to Bosra: Arab Settlement in South Syria Before Islam – the Evidence from Written Sources*, [in:] *Hereux qui comme Ulysse a fait un beau voyage: Movements of People in Time and Space*, red. N. Naguib, B. de Vries, Bergen 2010, s. 79–80.

Grecy, Rzymianie i Persowie stopniowo gromadzili zbiór wiedzy geograficznej o Półwyspie Arabskim, który ostatecznie stał się „geograficzną” Arabią w starożytnych źródłach⁴⁷. Eratostenes z Kyrene (III/II w. p.n.e.) za północne obszary granice Arabii uznał Pustynię Syryjską, za wschodnie – Zatokę Perską, za zachodnie – Zatokę Arabską, zaś południowe – wielkie morze, czyli Ocean Indyjski⁴⁸. Wcześniej zdano sobie sprawę z różnic między urodzajnym południem i pustynną, nieurodzajną częścią wzdłuż Morza Czerwonego⁴⁹. Zaczęto też wyróżniać różne części Arabii. W literaturze klasycznej odnaleźć możemy Arabię Skalistą (*Arabia Petraea*, dawna Arabia nabatejska), surową i nieurodzajną Arabię Pustynną (*Arabia Deserta*), obejmującą interior Półwyspu Arabskiego, czyli dzisiejsze regiony pustyń Rub al-Chali (ar-Rub‘ al-Ḥālī), Nafud (Ṣaḥrā’ an-Nafūd) i Dahna (Ad-Dahnā’)⁵⁰, na których nie mogło rozwinąć się stałe osadnictwo, oraz Arabię Szczęśliwą (*Arabia Felix*) na południu Półwyspu Arabskiego⁵¹, która swą nazwę zawdzięczała łagodnemu klimatowi i temu, że była źródłem atrakcyjnych towarów. To ostatnie określenie zaczęło funkcjonować w świecie greckim od czasów Eurypidesa⁵². Obszar ten znany był także pod nazwą Hadramawt (Ḥaḍramawt)⁵³. Chrześcijanie kojarzyli go z wydarzeniami znanymi z Pisma św. Na terenie Arabii Szczęśliwej leżały – znane z Biblii – kraje: Saba’ i Ofir zamieszkałe przez Joktanitów. Trzeba jednak pamiętać, że zakres geograficzny poszczególnych „Arabii” ewoluował. Początkowo Rzymianie odnosili termin *Arabia Petraea* do Półwyspu Synajskiego. Gdy podporządkowali królestwo nabatejskie, nazywano jego obszar po prostu Arabią, ale spotyka się też rozciąganie na nią określenia *Arabia Petraea*⁵⁴. Jednak czasami pod pojęciem *Arabia Petraea* rozumiano całą północną część Półwyspu Arabskiego wraz z prowincją rzymską *Arabia*⁵⁵. Oprócz wymienionych powyżej w źródłach rzymskich były jeszcze

⁴⁷ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 4.

⁴⁸ Cytował go Strabon, XVI, 3.1. Cf. Plinius, VI, 32, 143.

⁴⁹ Pomponiusz Mela, I, 10.61.

⁵⁰ Dysponujemy interesującą monografią na temat pustyń Półwyspu Arabskiego: H.S. E d g e l l, *Arabian Deserts Nature, Origin, and Evolution*, Dordrecht 2006.

⁵¹ K. Kościelniak, *XX wieków...*, s. 25; W. Ball, *Rome in the East*, 2nd ed., New York 2016, s. 32.

⁵² Pomponiusz Mela, III, 8, 79; B. Szubert, *Starożytna Arabia...*, s. 17.

⁵³ Dzisiaj to ‘Asir w Arabii Saudyjskiej i Jemen (K. Kościelniak, *XX wieków...*, s. 26).

⁵⁴ Klaudiusz Ptolemeusz w swej *Geografii*, zakończonej około 150 r. n.e., zidentyfikował obszar ówczesnej rzymskiej prowincji Arabii jako *Arabia Petraea*. Zob. R.G. Ho y l a n d, *Arabia and the Arabs from the Bronze Age to the Coming of Islam*, London 2001; P. S a n l a v i l l e, *Le cadre géographique*, [in:] *Routes d’Arabie. Archéologie et histoire du royaume d’Arabie Saoudite*, ed. A.I. a l - G h a b b a n, Paris 2010, s. 54–69; M.C.A. M a c d o n a l d et al., *Arabs and Empires...*, s. 12–15.

⁵⁵ K. Kościelniak, *XX wieków...*, s. 25.

dwa inne obszary określane mianem Arabii – jedna obejmująca wschodnią deltę Egiptu i kolejna w północnej Mezopotamii⁵⁶.

Kiedy w 106 r. n.e. Rzymianie zaanektowali królestwo Nabatejczyków i stało się ono *Provincia Arabia*, terminy „arabski”, „Arabia” i „Arabowie” otrzymały jeszcze jedno znaczenie⁵⁷. Zaczęły być ograniczone (w przybliżeniu) do mieszkańców prowincji lub/i półwyspu, niezależnie od tego, w jaki sposób określali sami siebie ich mieszkańcy.

Spotykamy także inny podział Arabii, który jeszcze bardziej komplikuje sprawę. Wyróżniano mianowicie: 1. Arabię północną, obejmującą rzymską prowincję Arabia, i pogranicza syryjsko-arabskie, 2. tereny nie przynależące do Cesarstwa Rzymskiego, a zamieszkałe w starożytności przez Arabów, np. region miasta al-Hira (al-Ḥīra) w dzisiejszym Iraku oraz 3. Arabię południową, czyli królestwa Arabii Szczęśliwej i południowe rejony wnętrza Półwyspu Arabskiego⁵⁸.

Na to nakładają się nazwy arabskie używane dla określenia poszczególnych regionów Arabii i Syrii – Jemen (al-Yaman)⁵⁹ i Syria (aš-Šām, asz-Szam). Południowy rejon Półwyspu Arabskiego nazywany był al-Yaman, ponieważ leży „po prawej stronie”, tzn. na południe od Hidżazu (al-Ḥiğāz), natomiast asz-Szam to Syria, która znajduje się „po lewej stronie”, na północy. Krzysztof Kościelniak tłumaczy ich powstanie wskazując, że Rzymianin, który patrzył na wschód, po swojej prawej ręce miał południową Arabię, na wprost jej centralną część, po lewej zaś – Syrię.

Dodatkowych problemów nastroczało (i nastrocza współcześnie) nazewnictwo geograficzne. W tekstach antycznych nie ma mowy o żadnej precyzji w tym zakresie. Co więcej, grecka terminologia geograficzna odnosząca się do części starożytnego Bliskiego Wschodu może być myląca. Termin Morze Erytrejskie ma różne znaczenie nawet u tego samego autora. W przypadku Diodora z Sycylii najczęściej odnosi się do Zatoki Perskiej⁶⁰, ale może też oznaczać Ocean Indyjski między Arabią a Indiami⁶¹, a także dzisiejsze Morze Czerwone (Zatokę Arabską)⁶². W okresie klasycznym, hellenistycznym, a nawet rzymskim termin

⁵⁶ I. S h a h ī d, *Rome and the Arabs*, s. 7–8, 19–21.

⁵⁷ M.C.A. M a c d o n a l d, *Arabians, Arabias...*, s. 20.

⁵⁸ K. K o ś c i e l n i a k (*XX wieków...*, s. 29) wśród powodów takiego podziału dopatruje się różnic między ich mieszkańcami.

⁵⁹ Krzysztof Kościelniak sądzi, że mamy prawdopodobnie do czynienia pomieszaniem dwóch wyrazów arabskich: *yūmn* – „szczęście” i *yaman* – „po prawej ręce”. W efekcie błędnego tłumaczenia powstało określenie Arabia Felix.

⁶⁰ D i o d o r, II, 11.2; XVII, 108.4; XVIII, 5.4; XIX, 17.3; XL, 4.1.

⁶¹ D i o d o r, I, 19.7; 55.2; II, 53.3.

⁶² D i o d o r, I, 33.11; III, 18.3. Zdaniem Gościwita Malinowskiego dotyczy to fragmentów zaczerpniętych przez Diodora z Agatarchidesa z Knidos. Szerzej na temat nazw akwenów wodnych wokół Półwyspu Arabskiego zob. komentarz w: G. M a l i n o w s k i, *Przekład...*, s. 618–19.

„Morze Czerwone” (Ἐρυθρὴ θάλασσα), rozciągano na cały Ocean Południowy Azji tj. Ocean Indyjski. Stąd Περίπλους τῆς Ἐρυθρᾶς θαλάσσης był „Periplusem Oceanu Indyjskiego”, a nie „Morza Czerwonego” w nowoczesnym tego słowa znaczeniu.

Współczesne Morze Czerwone postrzegano jako część Oceanu Indyjskiego (Ἐρυθρὴ θάλασσα), lub nazywano je „Zatoką Arabską” (Ἀράβιος κόλπος)⁶³. Agatarchides uznawał Zatokę Arabską za tożsamą z Morzem Erytrejskim⁶⁴. Nazwa Zatoka Arabska pojawia się u Herodota⁶⁵, Eratostenesa⁶⁶, Strabona⁶⁷, Diodora⁶⁸. Możemy przyjąć, że określenie to pojawiało się w oryginale Agatarchidesa⁶⁹. Jednak, jak zauważył Gościwit Malinowski, o ile cała Zatoka Arabska to Morze Czerwone, to nie całe Morze Czerwone równa się Zatoka Arabska⁷⁰. Z drugiej strony akwen, który dziś znamy jako Zatokę Arabską/Perską, był czasami nazywany Zatoką Perską (ὁ κόλπος ὁ Περσικός)⁷¹, ale częściej uważano go za wlot Ἐρυθρὴ θάλασσα i nie nadawano mu specjalnej nazwy⁷². Zatoka Perska nazywana bywa również Morzem Perskim⁷³, które według Eratostenesa stanowiło wschodnią stronę Arabii Eudajmon (Εὐδαιμων Ἀραβία)⁷⁴. Eratostenes, którego świadectwo znamy za pośrednictwem Pliniusza, uznał, że zarówno Zatoka Arabska, jak i Zatoka Perska są częściami Morza Erytrejskiego⁷⁵.

Jako strefa geograficzna Arabia obejmuje nie tylko terytorium państw współczesnej Zatoki Perskiej, Arabii Saudyjskiej, Jemenu i Omanu, ale także Transjordanię, Pustynię Syryjską i północną Mezopotamię, czyli obszar znany w języku arabskim jako al-ğazira („wyspa”)⁷⁶. Taką nazwę autorzy arabscy tłumaczyli tym, że z trzech stron opływają go wody mórz, zaś Eufrat zamyka go swym

⁶³ W. R u g e, *Arabicus sinus*, [in:] *RE*, II, 1, Berlin 1896, s. 362–363.

⁶⁴ Zob. komentarz w: G. M a l i n o w s k i, *Przekład...*, s. 617.

⁶⁵ H e r o d o t, II, 11; IV, 42.

⁶⁶ E r a t o s t e n e s I, 13, s. 49 (IIIB93); P l i n i u s z, VI, 28.108; ap. do Strabona: XVI, 4.2.4.

⁶⁷ S t r a b o n, I, 2.24, 28, 29, 31, 34; I, 3.1; II, 1.31, 32; II, 3.5; II, 5.12, 18, 32, 35, 36; XI, 1.7; XV, 1.4, 25; XVI, 2.30; XVI, 3.1; XVI, 4.2, 4.18, 20; XVII, 1.1, 2, 5, 13, 21, 25, 26, 45; XVII, 3.20.

⁶⁸ D i o d o r, III, 14.6; 15.1; 23.1.

⁶⁹ Zob. komentarz w: G. M a l i n o w s k i, *Przekład...*, s. 616.

⁷⁰ Zob. komentarz w: *ibidem*, s. 617.

⁷¹ A r r i a n, *Anabasis*, VII, 20.9.

⁷² D i o d o r, II, 11.2.

⁷³ E r a t o s t e n e s, III, 94, s. 91 (IIIB39); S t r a b o n, XVI, 3.2–6. Wg Strabona Eratostenes mówi, że wejście do zatoki jest tak wąskie, że od Harmozai, cypel Karmanii, można spojrzeć na cypel Makai w Arabii.

⁷⁴ E r a t o s t e n e s, III 94, s. 91–92 (IIIB39); S t r a b o n, XVI, 3.6.

⁷⁵ E r a t o s t e n e s, III, 93 (IIIB41); P l i n i u s z, VI, 28.107–108.

⁷⁶ J. M. W a k e l e y, *The Two Falls of Rome in Late Antiquity, The Arabian Conquests in Comparative Perspective*, Oxford 2018, s. 73.

ramieniem od północy⁷⁷. Według autorów muzułmańskich Arabia to Półwysep Arabski i Pustynia Syryjska.

Jak wynika z powyższego, trudno mówić o jednej Arabii, bowiem jej poszczególne części charakteryzowały się znaczną różnorodnością geograficzną. Niektóre jej tereny były żyzne, co zawdzięczały znacznym opadom, sięgającym 800 mm rocznie⁷⁸. Obszary Arabii leżące w Żywnym Półksiężycu mogły liczyć na znacznie mniejszą liczbę opadów (ok. 200 mm), ale były one wystarczające, by móc uprawiać rośliny i hodować zwierzęta bez konieczności rozbudowy systemu kanałów nawadniających. Taki system gospodarowania nie był możliwy na terenach położonych na południe od Żywnego Półksiężycza, z wyjątkiem wielkich oaz Bliskiego Wschodu, takich jak Dadan (al-‘Ulā) i oaza palmyreńska.

W tradycji muzułmańskiej wyróżnia się następujące regiony Arabii: al-Yaman, Tihāma, al-Ḥiğāz (Hidżaz), al-Yamāma, al-‘Arūd, al-Baḥrain, aš-Šiḥr, Ḥadramawt i ‘Umān. Niekiedy oprócz nich wymieniano obszary otwarte, przez które rozumieć należy stepy i pustynię, leżące w sąsiedztwie Iraku i Syrii⁷⁹. Współczesny badacz Robert Hoyland przyjmuje podział Arabii na 4 krainy. Są to: (1) zachodnie wzgórza, biegnące wzdłuż Morza Czerwonego, sięgające na południu wysokość 3600 m, (2) rozległy interior, w skład którego wchodzi kamienne i piaszczyste pustynie: ar-Rub‘ al-Ḥālī (ar-Rub al-Chali, pusta kraina) na południu, an-Nafūd and ad-Dahnā w centrum, wreszcie Ḥismā, Hamād i Pustynie Syryjskie na północy, (3) kraina wysokich gór, pięknych równin nadmorskich, dolin korzystających umożliwiających uprawy z deszczów monsunowych na południu oraz (4) gorące i wilgotne wybrzeża Zatoki Arabskiej (Perskiej), na których klimat był łagodzony dzięki obfitości wód gruntowych⁸⁰.

Ukształtowanie powierzchni Półwyspu Arabskiego jest bardzo zróżnicowane. W jego południowo-wschodniej części, na terenie współczesnego Omanu,

⁷⁷ Zob. dzieła cytowane przez R. Hoylanda (*Arabian Peninsula*, [in:] *EF*, t. III, s. 107). Autor zwraca uwagę, że na mapach arabskich Półwysep Arabski często był przedstawiany jako otoczony wodą ze wszystkich stron z wyjątkiem wąskiego przesmyku na północnym zachodzie.

⁷⁸ Porównanie warunków klimatycznych Arabia Felix i Arabia Deserta, daje Paula Yule (*Himyar. Spätantike im Jemen. Late Antique Yemen*, Aichwald 2007, s. 14–17). Zob. też R.G. Hoyland, *Arabia and the Arabs from the Bronze Age to the Coming of Islam*, London 2001, s. 2–5. Na temat Żywnego Półksiężycza w starożytności: M. Whittow, *The Making of Byzantium, 600–1025*, Berkeley 1996, s. 15–37; B. Isaac, *The Limits of Empire, The Roman Army in the East*, Oxford 2000, s. 9–14; G.W. Bowersock, *Roman Arabia*, Cambridge MA 1983, s. 5–11; D. Kennedy, D. Riley, *Rome’s Desert Frontier from the Air*, Austin 1990, s. 24–28.

⁷⁹ Zob. np. Masudi, *Księga spostrzeżeń*, s. 115. Co ciekawe, al-Masudi twierdził, że mieszkańcy całego regionu, „wyspy Arabów”, mówią po syryjsku, który jest najbliższy arabskiemu i który był językiem Adama, Noego i Abrahama.

⁸⁰ R. Hoyland, *Arabian Peninsula...*, s. 105.

leżą góry al-Hadžar (Ġibāl al-Ḥaġar), których najwyższe pasmo wznosi się na wysokość powyżej 3000 m n.p.m. Na terenie Jordanii skaliste wzniesienia poprzecinane są małymi dolinami i, rzadziej, większymi wąwozami (jarami). Na ogromnym obszarze Półwyspu Arabskiego występują oazy, wyschnięte słone jeziora, wygasłe wulkany otoczone pasmami zaschłej lawy, wyżyny, formacje skalne tworzące zaskakujące kształty itd.

Wśród pustyni Półwyspu Arabskiego szczególną uwagę przyciąga ar-Rub' al-Ḥālī, największa na świecie pustynia piaszczysta (ok 650 000 km²). Leży na południu półwyspu na wysokości ok. 500 m n.p.m.. Przylega bezpośrednio do Hadramawt, najżyźniejszego obszaru Arabii. Na wschodzie ważną rolę odgrywa Rimāl Āl Wahiba współcześnie znana jako Wahiba Sands.

2. Arabowie, czyli kto?

Powyżej była już mowa o tym, jak wielki problem sprawiało autorom greckim i rzymskim umiejscowienie Arabii. Jeszcze trudniejsze jest ustalenie, co oznaczała dla nich nazwa „Arabowie”, której używali bardzo swobodnie, stosując ją wobec licznych ludów rozsianych po całym Bliskim Wschodzie. Według niektórych Arabami byli ci, którzy praktykowali koczowniczy tryb życia, inni określali tak Nabatejczyków, jeszcze inni wszystkich mieszkańców regionu znanego jako Arabia. Tymczasem, jak ujął to już dawno J.S. Trimingham „*Arabs inhabited all the regions lying to the north of the Peninsula proper, Syria and Palestine, Mesopotamia and Babylonia, even parts of western Persia, intermingled with the Aramaic-speaking peoples of these regions*”⁸¹.

Do grup klasyfikowanych jako arabskie należeli między innymi Iturejczycy, Idumejczycy, Nabatejczycy, mieszkańcy Emesy, Edessy, Hatry i wielu innych miast rozsianych po całym regionie między Synajem a Persją⁸². Kłopot w tym, że wspomniane nazewnictwo nie było stosowane konsekwentnie. Nabatejczycy, Iturejczycy i inne grupy raz bywały zaliczane w poczet tego etnosu⁸³, innym

⁸¹ J.S. Trimingham, *Christianity among the Arabs in Pre-Islamic Times*, London 1979, s. 1.

⁸² Strabon, XVI, 2.18, 34; M. Sartre, *The Middle East Under Rome*, transl. C. Porter, E. Rawlings, Cambridge, MA. 2005, s. 33; R.G. Hoyland, *Arabia and the Arabs...*, 69; I. Shahîd, *Rome and the Arabs. A Prolegomenon to the Study of Byzantium and the Arabs*, Washington, DC 1984, s. 5; G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 25.

⁸³ Towarzyszący nazwie „Arabowie” termin *ethne* (τὰ ἔθνη) często bywa tłumaczony jako *lud*, ale takie tłumaczenie trudno uznać za precyzyjne. Zob. M. Sartre, *Les Arabes dans l'Antiquité*, [in:] idem, *L'historien et ses territoires. Choix d'articles*, Bordeaux 2014, s. 394.

razem nie. Na przykład Iturejczycy według Strabona nie byli Arabami, ale Kasjusz Dion pisał o Arabii iturejskiej. Arabami nazywano też niekiedy mieszkańców spoza regionu „Arabias”, zwłaszcza koczowników.

Czasem różnice pojawiają się u tego samego autora. Strabon w jednym miejscu odróżniał Arabów od Skenitów (mieszkańców namiotów), a w innym pisał o Arabach żyjących w namiotach⁸⁴. Ptolemeusz, który wymienia trzy Arabie (Skalistą, Pustynną i Szczęśliwą), podaje nazwę tylko jednego ludu, który uważa za „arabski” – *Trachonitai* (Trachonici). Wymienia też inne ludy, zamieszkujące Arabię (*Massai*, *Agraioi*), ale nie identyfikuje ich jako arabskich. Strabon wspomina, że już w I w. istnieli Arabowie Skenici zwani *Malioi*⁸⁵. Znał też Arabów *Praetavi*⁸⁶. Pisząc o mieszkańcach z okolic Edessy używał określenia *Orroei*⁸⁷.

Wspomniane problemy w części wynikały z braku jednoznacznej definicji „arabskości” w starożytności. Trudno ustalić zestaw cech, które mogłyby zdefiniować Araba w okresie przedislamskim, tym bardziej, że istniało wiele plemion arabskich i wiele stylów ich życia⁸⁸. Dodatkowym problemem było to, że Arabowie nie wywodzili swego pochodzenia od jednego eponima⁸⁹. W tej sytuacji trudno dociec, jakimi kryteriami kierowali się autorzy starożytni klasyfikując określone grupy jako arabskie. Nie jest jasne, czy decydująca była przynależność etniczna, plemiennie-rodowa organizacja społeczeństwa, czy też koczowniczy lub/i pasterski styl życia opisywanych społeczeństw.

W literaturze naukowej wydaje się przeważać przekonanie, wyrażane np. przez Maurice’a Sartre’a, że za Arabów uważano nomadów, trudniących się pasterstwem i rabunkiem⁹⁰. Trzeba jednak pamiętać, że w rzeczywistości byli wśród nich zarówno koczownicy, jak i osiadli, przy czym ci pierwsi nie różnili się bardzo od mieszkańców oaz. Grupy pasterzy i hodowców jawią się jako jeden z fundamentów społeczeństw arabskich i błędem jest podkreślanie ich antagonizmu, który był rzadkością. Pamiętać trzeba ponadto, że mówiąc o Arabach mamy na myśli nie tylko plemiona z obszarów pozostających poza wpływami rzymskimi czy z pogranicza imperium, ale także ludność pochodzenia arabskiego zamieszkującą od dawna na obszarach należących do Rzymu

⁸⁴ Strabon, XVI, 3.1.

⁸⁵ Strabon, XVI, 1.27. Lokował ich na rozciągającym się stepie na południe od równin za pasmem Taurusu i na zachód od Tygrysu.

⁸⁶ Pliniusz, V, 21.86.

⁸⁷ Ptolemeusz, V, 21.1; VI, 30.

⁸⁸ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 3; M.C.A. MacDonald, *Arabs, Arabias...*, s. 277–332; M.C.A. MacDonald i in., *Arabs and empires...*, s. 12–89.

⁸⁹ M. Sartre, *Les Arabes dans l'Antiquité...*, s. 397.

⁹⁰ M. Sartre, *Arabie, Arabies...*, s. 6.

(a potem Bizancjum)⁹¹. Dlatego bliższa jest mi opinia Michaela C.A. Macdonalda, który uznał, że określenie „Arab” to *ethnikon*, zatem nie jest on odpowiednikiem „nomady”, „hodowcy wielbłądów”, „najeźdźcy” czy „bandyty”, jak się często zakłada⁹². Nie jest też prawdą, że cały obszar zwanym „arabskim”, był zamieszkiwany przez nomadów hodujących wielbłądy, dla których przemoc i grabież była codziennością⁹³. Autorzy rzymscy rozpoznawali i rozróżniali Arabów mieszkających w namiotach – Skenitów (*scenitae*) oraz tych, którzy osiedlali się w miastach. Ci ostatni stopniowo zintegrowali się z innymi mieszkańcami rzymskich prowincji. Inaczej stało się w przypadku Skenitów, Arabów pustyni, którzy nadal pozostali obcymi, innymi. Oznacza to, że ani obyczaje, ani styl życia, ani obyczaje pogrzebowe, ani organizacja społeczna nie definiowały „arabskości”.

Można by sobie wyobrazić, że jedynym wspólnym czynnikiem jest język. W rzeczywistości czynnik lingwistyczny nie miał raczej kluczowego znaczenia, bowiem Arabowie posługiwali się zarówno dialektami staroarabskimi, jak i dialektami niearabskimi, w szczególności aramejskim⁹⁴. Na obszarach mieszanych etnicznie przyjęli nie tylko język i pismo, ale także większość kultów aramejskiej ludności regionu. Ponadto musimy pamiętać, że o ile obecnie najczęściej odnosimy się do zjawisk językowych, w starożytności brano pod uwagę raczej kulturę, styl życia⁹⁵.

Ponieważ autorzy klasycyści mieli zwyczaj przenoszenia nazwy terytorium na nazwę zamieszkującego go ludu, jeśli jakiś obszar należał do Arabii, to cały ląd musiał być „arabski” i wszyscy mieszkańcy musieli być „Arabami”⁹⁶. W ten sposób powstała koncepcja „Półwyspu Arabskiego” i starożytne populacje jego południowo-zachodniego krańca – Sabejczycy, Minejczycy, mieszkańcy Katabanu czy Hadramawt itd. zaczęli być nazywani przez Greków „Arabami”, mimo że sami nie identyfikowali się z tym opisem. Nie oni jedni. Trudno orzec, czy jacykolwiek mieszkańcy półwyspu we wczesnym okresie hellenistycznym nazywali się „Arabami”⁹⁷. Z drugiej strony, jak zauważył Greg Fisher, mieszkańcy słynnego

⁹¹ M.C.A. Macdonald, *On Saracens. The Rawwāh Inscriptin and the Roman Army*, [in:] *idem, Literacy and Identity in Pre-Islamic Arabia*, Ashgate 2009, I, s. 4.

⁹² Tak czyni np. F. Donner, *Ksenofont's Arabia*, Iq 48, 1986, s. 6; P. Högemann, *Alexander der Große und Arabien*, München 1985, s. 33sqq.

⁹³ M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 2; *idem, 'Les Arabes en Syrie' or 'La pénétration des Arabes en Syrie': a question of perceptions?*, [in:] *La Syrie hellénistique*, Paris 2003, s. 308.

⁹⁴ Niestety, mamy niewiele dowodów na to, jakim językiem posługiwały się te grupy w okresie poprzedzającym późną starożytność (M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 2). Zob. też P. Webb, *Imagining the Arabs Arab Identity and the Rise of Islam*, Edinburgh 2016, s. 60–66.

⁹⁵ D.D. Grafon, *The Arabs of Pentecost: Greco-Roman views of the Arabs and their cultural identity*, *ThR* 30. 2, 2009, s. 189–193.

⁹⁶ M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 2.

⁹⁷ *Ibidem*.

miasta Palmyra nigdy nie byli nazywani przez grecko-rzymskich pisarzy Arabami (takie określenie nie pojawia się w żadnym zachowanym źródle)⁹⁸.

Właściwie mamy tu zatem dwie kwestie: 1. którzy mieszkańcy Bliskiego Wschodu sami uważali się za Arabów, 2. którzy mieszkańcy Bliskiego Wschodu byli uważani za Arabów przez autorów greckich i rzymskich. Ponieważ świadectwa pochodzące od samych mieszkańców Półwyspu arabskiego to w większości inskrypcje, na podstawie których trudno wnioskować na temat tożsamości, polegamy zazwyczaj na świadectwach zewnętrznych. Jednak, jak ujął to Peter Webb „Greek geographers and Roman soldiers, and their differing points of view and varying levels of knowledge about the Peninsula make it hard to consolidate their many stories into one single Arab story”⁹⁹.

Również wśród współczesnych badaczy nie ma powszechnej zgody co do tego, kim byli Arabowie w starożytności i u progu wieków średnich¹⁰⁰. Michael C.A. Macdonald twierdzi, że nie można znaleźć takich cech, które były wspólne dla wszystkich etnosów, które nazywano „Arabami”, bowiem w różnych momentach, w różnych miejscach, ludzie identyfikowali się jako Arabowie na podstawie różnych kryteriów¹⁰¹. Maurice Sartre uznał, że tym, co ich definiowało, nie był ani język, ani miejsce osiedlenia, ale ich koczowniczy styl życia¹⁰². Według jego słów nazwa Arab oznaczała przede wszystkim człowieka zdolnego do życia na pustyni, koczownika lub mieszkańca oazy. Tym samym Arabowie dla starożytnych byli tymi, których dzisiaj nazywamy Beduinami¹⁰³. W innym miejscu jednak zasugerował, że Arabami określano tych, o których nie wiedziano, jak sami się nazywają¹⁰⁴.

Na to nakłada się kolejny problem. Ludzie, których nazywano Arabami żyli często na pograniczu świata arabskiego i rzymskiego, zatem przyjmowali nie tylko język, ale i kulturę sąsiadów. Po zajęciu Petry i Palmyry przez cesarstwo tamtejsi Arabowie zaczęli asymilować się w kulturze rzymskiej. Cesarz Karakalla (198–211)

⁹⁸ Na temat Palmyry zob. M.C.A. Macdonald i in., *Arabs and empires...*, s. 25.

⁹⁹ P. Webb, *Imagining the Arabs...*, s. 24.

¹⁰⁰ D.D. Grafton, *The identity and witness of Arab pre-Islamic Arab Christianity: The Arabic language and the Bible*, HTS.TS 70.1, 2014, s. 4.

¹⁰¹ M.C.A. Macdonald, *Literacy and Identity in Pre-Islamic Arabia*, Farnham 2009, s. 277–278.

¹⁰² M. Sartre, *The Arabs and the desert peoples*, [in:] *The Cambridge Ancient History*, 2 ed., t. XII, *The Crisis of Empire, a.d. 193–337*, ed. A.K. Bowman, P. Garnsey, Av. Cameron, Cambridge 2008, s. 498; M. Sartre, *Arabie, Arabies...*, s. 6. Badacz tłumaczy fakt, że niezwykle rzadko Arabowie byli kwalifikowani jako nomadowie tym, że samo określenie „Arab” wskazywało na ten element ich stylu życia (idem, *Les Nomades dans l'empire romain*, [in:] *Le monde de l'itinérance en Méditerranée de l'antiquité à l'époque moderne. Procédures de contrôle et d'identification. Table-rondes Madrid 2004 – Istanbul 2005*, eds. Cl. Moutti, W. Kaiser, Ch. Pébarthe, Paris–Bordeaux 2009, s. 61).

¹⁰³ M. Sartre, *The Arabs and the desert peoples...*, s. 498.

¹⁰⁴ M. Sartre, *Les Arabes dans l'Antiquité...*, s. 394–395.

nadał Palmyreńczykom obywatelstwo rzymskie. Dlatego nie może dziwić, że Paul Veyne pisząc o Palmyrze mówi o „hybrydowej tożsamości” jej mieszkańców¹⁰⁵.

Arabskie pochodzenie nie uniemożliwiało kariery w wieloetnicznym cesarstwie. Julia Domna, małżonka cesarza Septymiusza Sewera, pochodziła z arabskiej rodziny z Emesy (Homs, ar. Ḥimṣ). Łączyła zainteresowanie filozofią z kultem bóstw lokalnego arabskiego panteonu¹⁰⁶. Najślynniejszym przykładem jest oczywiście cesarz Filip (244–249), nieprzypadkowo noszący przydomek Arab¹⁰⁷, bowiem urodził się w Szahba, w rzymskiej prowincji Arabia. Według zgrabnego stwierdzenia Davida D. Graftona w jego przypadku „arabskość” „was a political designation”¹⁰⁸.

Z ustaleniem samoidentyfikacji Arabów problem jest tym większy, że mamy bardzo mało źródeł, które pochodziłyby od nich samych¹⁰⁹. W większości są to inskrypcje, np. słynna inskrypcja z Namara (an-Namāra) datowana na 328 r. n.e., w której Imru (Mara) al-Kajs (Imrū' al-Qais), syn 'Amra, nazywa się królem Arabów¹¹⁰. Oprócz niej mamy *grafitto*, którego autor nazwał swego ojca Arabem¹¹¹ i oraz greckie epitafium z III w. (znalezione na Thassos), które pewien Rufin, syn Germanusa polecił wyryć dla swojego syna, w którym określa go jako Ἄραψ πόλεως Σεπτιμίας Κάνωθα¹¹². Tak skromny materiał źródłowy pozwolił Peterowi Webbowi wysunąć tezę o 'Arableness' w okresie poprzedzającym narodziny islamu¹¹³.

¹⁰⁵ P. Veyne, *Palmyra, której już nie ma*, przeł. P. Filipczak, Łódź 2021, s. 97–106.

¹⁰⁶ O jej wpływie na społeczeństwo rzymskie: B. Levick, *Julia Domna: Syrian Empress*, New York 2007.

¹⁰⁷ Cesarzowi poświęcono wiele prac. Warto odnotować jego biografię: C. Körner, *Philippus Arabs: ein Soldatenkaiser in der Tradition des Antoninisch-Severischen Prinzipats*, Berlin 2002; Y. Zahra, *Philip the Arab: A study in prejudice*, London 2001.

¹⁰⁸ D.D. Grafton, *The identity and witness...*, s. 4.

¹⁰⁹ P. Webb, *Imagining the Arabs...*, s. 33–34.

¹¹⁰ R. Dussaud, F. Macler, *Rapport sur une mission scientifique dans les régions désertiques de la Syrie moyenne*, NArchSL 10, 1902, s. 716–724. Komentarz do inskrypcji oraz jej przekład podaje J.A. Bellamy (*A new reading of the Namārah inscription*, JAOS 105, 1985, s. 31–51). Inne odczytanie inskrypcji, kwestionując występowanie w niej frazy *król wszystkich Arabów* zaproponował Z. Moḥammad (*A Radically Different Reading of An-Namara Inscription*), https://www.academia.edu/9833235/A_Radically_Different_Reading_of_An_Namara_Inscription_an_edited_copy

¹¹¹ Ch.J. Robin, *Les inscriptions d'al-Mī'sāl et la chronologie de l'Arabie méridionale au IIIe siècle de l'ère chrétienne*, CRAI 1981, s. 320–321; M.C.A. Macdonald, *Arabs, Arabias, and Arabic before late antiquity*, To 16, 2009, s. 288. Inskrypcja nie jest datowana, ale ponieważ znajduje się bezpośrednio pod inskrypcją Yd'l Byn, króla Ḥadramaut Ch. Robin na tej podstawie sugeruje datowanie na lata 240. (Ch.J. Robin, *Les inscriptions d'al-Mī'sāl...*, s. 320–332).

¹¹² M.C.A. Macdonald, *Arabs, Arabias...*, s. 288, 302–303.

¹¹³ P. Webb, *Imagining the Arabs...*, s. 60. Autor rozważa zarówno kwestie językowe, jak i rzadkie przykłady użycia terminu 'arab w poezji przedislamskiej (*ibidem*, s. 60–70, 78–85). Zwraca uwagę, że znacznie częściej w poezji odwoływano się, w kontekście tożsamości grupowej, do Ma'add, niż do Arabów jako całości (*ibidem*, s. 70–77).

Wszystkie imiona Arabów



1. Uwagi wstępne

Pod koniec II w. większość grup zamieszkujących pustynię między pasmem Antytaurus a Morzem Czerwonym była Arabami¹. Region ten nazywany był *Arbāyistān* przez Partów, *Arwāstān* Persów, *Bēt ‘Arbāyē* przez Syryjczyków i *Arabia* przez Rzymian². O ile jednak na południe od Eufratu Arabowie byli grupą dominującą (stanowili przytłaczającą większość mieszkańców Synaju, Hidżazu i *Arabia Petraea*), na północ od tej rzeki, w Edessie, Hatrze czy Assur, byli w mniejszości, przemieszani z populacjami osiadłymi, aramejskimi lub ulegającymi arameizacji³.

¹ Na temat definicji Arabów R.G. Hoyle, *Arabia and the Arabs from the Bronze Age to the Coming of Islam*, Londres–New York 2001; J. Retzö, *The Arabs in Antiquity: their History from the Assyrians to the Umayyads*, Londres–New York 2003. Zob. też rozdział 1 niniejszej książki.

² M. Sartre, *The Arabs and the desert peoples*, [in:] *The Cambridge Ancient History*, 2 ed., t. XII, *The Crisis of Empire, a.d. 193–337*, ed. A.K. Bowman, P. Garnsey, Av. Cameron, Cambridge 2008, s. 498.

³ M. Sartre, *The Arabs and the desert peoples...*, s. 504.

Tym, co charakteryzuje źródła greckie, syryjskie i koptyjskie, jest używanie przez ich autorów zróżnicowanego nazewnictwa w odniesieniu do mieszkańców regionu zwanego Arabią, w szczególności Półwyspu Arabskiego. Wśród określeń, które wobec nich stosowano, najczęściej występowały nazwy: „Arabowie” (Ἀραβες, *Arabes*), „Arabowie zamieszkujący namioty” (Σκηνίται Ἀραβες, *Scenitae Arabes*), „Saraceni”, (Σαρακηνοί, *Saraceni*) i Ἰσραηλιῶτες. Ponadto Grecy na oznaczenie koczowników używali rzeczownika nomadzi (νομάδες) lub po prostu „barbarzyńcy” (βάρβαροι, *barbari*)⁴. To ostatnie określenie stosowano zwykle do grup pozostających poza orbitą wpływów rzymskich lub wręcz uznawanych za wrogie cesarstwu⁵. Źródła grecko-rzymskie na ogół nie odnoszą się do sprzymierzonych fylarchów jako barbarzyńców⁶. Słowa, wykorzystywane w greckich i łacińskich źródłach późnego antyku na określenie koczowników na Bliskim Wschodzie odzwierciedlają sposób, w jaki ludzie osiadli postrzegali nomadów. Terminologia powyższa, od zawsze niejednolita, stała się bardziej zróżnicowana poczynając od III w. Autorzy chrześcijańscy starali się włączyć plemiona arabskie w historię, znaną im z Biblii. Stąd pojawiły się nazwy Izmaelici i Agareni (Hagareni)⁷.

Sytuację komplikuje fakt, że w źródłach literackich terminy powyższe często nakładają się, występując równocześnie. Nierzadko ten sam autor posługuje się różnymi nazwami dla tego samego etnosu. Piszący w VI w. Ewagriusz Scholastyk, który używa terminu Saraceni⁸, odnosi się do nich czasami jako do bar-

⁴ Na temat nazewnictwa zob. V. Christides, *The Names APABEZ, ΣΑΡΑΚΗΝΟΙ etc. and their False Byzantine Etymologies*, BZ 65, 1972, s. 329–333; D. Graf, M. O’Connor, *The Origin of the Term ‘Saracen’ and the Rawwāfa Inscriptions*, ByzS 4, 1977, s. 52–66; I. Shahîd, *Rome and the Arabs: A Prolegomenon to the Study of Byzantium and the Arabs*, Washington, D.C. 1984, s. 123–141; M.C.A. MacDonald, *On Saracens. The Rawwāfah Inscription and the Roman Army*, [in:] idem, *Literacy and Identity in Pre-Islamic Arabia*, Ashgate 2009, VIII, s. 1–5; W.D. Ward, *Mirage of the Saracen. Christians and Nomads in the Sinai Peninsula in Late Antiquity*, Oakland 2015, s. 40; T. Wolnińska, *Arabowie, Agareni, Izmaelici, Saraceni. Kilka uwag na temat nazewnictwa*, [in:] *Bizancjum i Arabowie. Spotkanie cywilizacji VI–VIII w.*, red. T. Wolnińska, P. Filipczak, Warszawa 2015, s. 31–46; P. Yannopoulos, *L’origine des informations byzantines au sujet de l’Arabie préislamique*, [in:] *Arabia, Greece and Byzantium. Cultural Contacts in Ancient and Medieval Times*, vol. II, eds. A. Al-Helabi, D.G. Letsios, M. Al-Moraekhi, A. Al-Abduljabbar, Riyadh 2012/AH 1433, s. 206–209. Tam dalsza literatura przedmiotu.

⁵ Na przykład Ewagriusz Pontyjski czyni rozróżnienie między Arabami Skenitami sojusznikami Bizancjum, a sojusznikami Persji. Ci ostatni nazywani są barbarzyńcami (Ewagriusz z Pontu, IV, 12, s. 162; V, 9, s. 205, V, 20, s. 216).

⁶ V. Christides, *Arabs as ‘Barbaroi’ before the Rise of Islam*, BS 10, 1969, s. 321.

⁷ Określano ich frazą *bēt Hāḡār*, dosł. „dom Hagar” oraz *bnay Hāḡār*, dosł. „synowie Hagar”.

⁸ Ewagriusz, VI, 2.

barzyńców-Skenitów⁹, Arabów-Skenitów czy po prostu Skenitów¹⁰. Prokopiusz opisał koczowników, gdy rozważał możliwe zagrożenia dla mnichów na Górze Synaj jako *barbarzyńców Saracenów*¹¹. Również Euzebiusz nazwał Saracenów *barbarzyńcami*¹². Anastazy Synaita oraz Teodor Lektor używali zarówno nazwy Saraceni¹³, jak i Arabowie¹⁴. Dla Jana z Nikiu¹⁵ i Sebeosa¹⁶, byli Izmaelitami, chociaż temu ostatniemu zdarza się też pisać Arabowie¹⁷ lub potomkowie Hagar (Hāgār)¹⁸. Dla Jana z Efezu mieszkańcy Półwyspu Arabskiego byli po prostu Arabami¹⁹. Również Teofanes zazwyczaj używa tej nazwy, z rzadka tylko zastępując ją terminami Hagareni czy Saraceni²⁰. U Teofilakta Symokatty i u Aretasa mamy Saracenów (Teofilakt podkreślił, że plemiona arabskie *zwyczajowo nazywane są Saraceni*)²¹. Kosmas Indikopleustes widział w Arabach potomków Chama²². Grecka wersja *Relatio* Amoniusza zawiera termin „Izmaelici” (Ἰσμαηλίται). Amoniusz określił nim Faranitów w związku z ich nawróceniem na chrześcijaństwo. Ponieważ Faranici byli prawdopodobnie potomkami osadników z Nabatei, winni być uważani za Arabów. Zdaniem Waltera D. Warda poprzez nazywanie ich Izmaelitami Amoniusz odróżnił chrześcijańską ludność osiadłą z Faran od Saracenów i barbarzyńców, którzy zaatakowali mnichów z Synaju²³. Nieco inaczej rzecz

⁹ κελεύμασι δὲ Ἰουστίνου καὶ τοῦ Σινᾶ ὄρους ἐν ᾧ μεγίστοις ἐμπέπτωκε κινδύνους πολιορκίαν ὑποστάς ὑπὸ τῶν Σκηνητῶν βαρβάρων (E w a g r i u s z, V, 6, s. 202). Tak określił grupę, która zaatakowała klasztor na Górze Synaj.

¹⁰ E w a g r i u s z, III, 2; III, 36.

¹¹ ἐς δὲ τοῦ ὄρους τὸν πρόποδα καὶ φρούριον ἐχυρώτατον ὁ βασιλεὺς οὗτος ἀκοδομήσατο, φυλακτῆριόν τε στρατιωτῶν ἀξιολογώτατον κατεστήσατο, ὡς μὴ ἐνθένδε Σαρακηνοὶ βάρβαροὶ ἔχοιεν ἄτε τῆς χώρας ἐρήμου οὐσης, ἥπερ μοι εἴρηται, ἐσβάλλειν ὡς λαθραϊότατα ἐς τὰ ἐπὶ Παλαιστίνης χωρία (P r o k o p i u s z, *Budowle*, V, 8.9).

¹² πολλοὶ δὲ οἱ κατ’ αὐτὸ τὸ Ἀραβικὸν ὄρος ἐξανδραποδισθέντες ὑπὸ βαρβάρων Σαρακηνῶν (E u z e b i u s z, *Historia Kościoła*, VI, 42.4).

¹³ A n a s t a z y, *Narrationes*, B 9 (= N a u l l); C 1; C 8; C 12–14; C 18; T e o d o r L e k t o r, 185–186, 314, 513, s. 69, 75, 93, 147 (przy okazji buntu Mawii, walk z Persami, chrztu al-Munzira).

¹⁴ A n a s t a z y, *Narrationes*, C 4; T e o d o r L e k t o r, 241, 259, s. 79, 82.

¹⁵ J a n z N i k i u, CXI, 9.

¹⁶ S e b e o s, 30, s. 101; 32, s. 104–105, 35, s. 131–135; 38, s. 145–146.

¹⁷ S e b e o s, 30, s. 99.

¹⁸ S e b e o s, 34, s. 129–130.

¹⁹ J a n z E f e z u, *Historia Kościoła*, III, 40–42; VI, 3; VI, 15–16.

²⁰ T e o f a n e s, AM 6208, s. 387.

²¹ T e o f i l a k t, III, 17, 7; VIII, 1, 1; A r e t a s, s. 293. Ten ostatni tekst pochodzi już z okresu wczesnomuzułmańskiego, dowodzi jednak trwałości niektórych etnonimów.

²² K o s m a s I n d i k o p l e u s t e s, II, 26; III, 66.

²³ ἔρχονται πλῆθη ἀνδρῶν Ἰσμαηλιτῶν ἀπὸ τῆς Φαράν (A m o n i u s z, *Relatio*, 33). W redakcji aramejskiej *Relatio* (ed. C. M ü l l e r - K e s s l e r, M. S o k o l o f f, fols. 13 i 28, przeł. L e w i s,

się przedstawia u Hieronima, u którego nazwanie arabskich najeźdźców Izmaelitami służyło wywołaniu u czytelników skojarzenia z niewolą Józefa²⁴, chociaż równocześnie przypominało im, że Arabowie pochodzili od Abrahama²⁵. Tradycję nazywania Arabów *Izmaelitami* kontynuował Jan z Damaszku, który wzorem Euzebiusza wywodził tę nazwę od Izmaela, syna Hagar i Abrahama. Od imienia pramatki nazywał ich też *Hagarenami*²⁶.

W czwartym wieku powszechną akceptację wydaje się zyskiwać, jak zauważył Ammian Marcellin, nazwa „Saraceni”²⁷. Jest ona często używana w greckich i łacińskich źródłach na określenie nomadów z Bliskiego Wschodu²⁸, nie wypiera jednak całkowicie innych określeń. W źródłach syryjskich powszechne jest użycie nazwy *Ṭayyāyē*²⁹, ale po nadejściu islamu syryjscy autorzy używają też nazwy *mhaggrāyē* (niektórzy badacze proponują wywodzenie tej nazwy od *muhāgīrūn*)³⁰.

Jak wynika z powyższego, nomenklatura, stosowana w późnej starożytności dla opisanie ludzi prowadzących koczowniczy styl życia, jest złożona i niejasna. Różne nazwy używane na określenie nomadów są echem wcześniejszych hebrajskich, akadyjskich i asyryjskich terminów, które wymieniają Arabów (ich nazwa pojawia się w inskrypcjach asyryjskich w różnych formach, np. *Ar-ibi*, *Arba-ā*,

s. 5 i 7) mieszkańcy Faran są nazywani Faranitami (*prnaiti*), natomiast Arabowie niebędący chrześcijanami są określani mianem Saracenów (*srqaiti*). Zob. G. Fisher, W. Ward, *Miracles, Conversion, and Raiding*, [in:] *Arabs and Empires before the Sixth Century*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 296.

²⁴ Gen. 37.23–28.

²⁵ S. Weingarten, *The Saint's Saints. Hagiography and Geography in Jerome*, Leiden 2005, s. 177.

²⁶ Jan z Damaszku, *O herezjach*, C (CI), 1.

²⁷ *Scenitas Arabas, quos Saracenos posteritas appellavit* (Ammian Marcellin, XXIII, 6.13). Podobnie brzmią słowa Epifaniusza: τῶν Ἀραρηγῶν τῶν καὶ Ἰσμηλιτῶν, Σαρακηγῶν δὲ τανῦν καλουμένων (Epifaniusz, *Panarion*, I, 4.1.5, ed. Holl, Bd. I, s. 180, v. 11). Cf. J. Retsö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 514–521.

²⁸ Gr. Σαρακηνή, łac. *Saracenus*. Zob. F. Millar, *The Theodosian Empire (408–450) and the Arabs: Saracens or Ishmaelites?*, [in:] *Cultural Borrowings and Ethnic Appropriations in Antiquity*, ed. E. Gruen, Munich 2005, s. 298, 303; K.M. Klein, *Marauders, Daredevils, and Noble Savages: Perceptions of Arab Nomads in Late Antique Hagiography*, *Isl* 92.1, 2015, s. 212–213.

²⁹ Pseudo-Jozue, 22, 24, 51, 55, 57–60, 63, 74–75, 79, 88 (przeł. Trombley, Watt). Andreas Luther nie pozostawia nazwy *Ṭayyāyē*, lecz oddaje ją synonimem *Arabowie*.

³⁰ O ich sugestiach w tej kwestii pisze M.Ph. Penn (*Envisioning Islam. Syriac Christians and the Early Muslim World*, Philadelphia 2015, s. 60–52). Jednak w innej swej pracy ten autor jednoznacznie utożsamia syryjskie *mhaggrāyē* z *Hagareni* (*When Christians First Met Muslims: A Sourcebook of the Earliest Syriac Writings on Islam*, Oakland 2015, s. 60–62).

Arubu, Aribu, Arabi i Arab)³¹, mieszkańców Wschodu (*bny qdm*) i mieszkańców namiotów (*a-si-bu-ut kus-ta-ri*)³².

Pojawia się zatem pytanie, czy powyższe określenia były tożsame, czy można postawić między nimi znak równości. W opinii Nicolasa Asselina nazwy Arabowie i Saraceni zarówno po grecku jak i po łacinie dotyczyły dwóch odrębnych ludów³³. Również w języku syryjskim odróżniano *Ṭayyāyē* i Arabów, na co wskazuje fragment u Pseudo-Zachariasza, w którym mowa o tym, że miasto Dara zostało zbudowane: *dla ochrony terytorium Arabów przed bandami Persów i Ṭayyāyē*³⁴.

Sytuację komplikuje dodatkowo fakt, że nie sposób znaleźć jednego dezygnatu terminów *Arab* czy *Saracen*. Czasem używano ich pisząc o plemieniu, innym razem opisując pasterzy, jeszcze innym obejmowano nim wszystkich mieszkańców Półwyspu Arabskiego czy (w późniejszym okresie) wszystkich muzułmanów. Badacze zauważają różnice w stosowaniu nazwy *Arabowie* przez autorów greckich i rzymskich w porównaniu z jej występowaniem w dokumentach z obszaru Bliskiego Wschodu. Pierwsi częściej używają jej w sensie etnicznym, w drugich odnosi się zazwyczaj do stylu życia³⁵. Nie jest też pewne, czy mieszkańcy Półwyspu Arabskiego sami identyfikowali się jako Arabowie. Fergus Millar skłania się do wykluczenia takiej możliwości³⁶. Podobnie zdaje się myśleć Peter A. Webb, autor tezy o braku tożsamości arabskiej (dosłownie „bezarabskość”, *Arableness*) przed islamem³⁷.

Warto zatem przyrzec się stosowaniu konkretnych nazw przez autorów późnorzymskich i bizantyjskich w odniesieniu do arabskich sąsiadów cesarstwa.

³¹ P. Webb, *Imagining the Arabs Arab Identity and the Rise of Islam*, Edinburgh 2016, s. 25–26. Pierwszym, którego wzmiankowano był pewien Gindibu, *Arba-ā*. P. Webb wątpi, czy określenie *Arba-ā* można traktować jako etnonim (*ibidem*, s. 25–26). Nie jest też jasne, czy wymienione nazwy odnoszą się do jednej grupy etnicznej, czy obejmują groźnych sąsiadów, koczowników, nie będących Asyryjczykami (*ibidem*, s. 25–27 i 30).

³² I. Eph'al, *The Ancient Arabs: Nomads on the Borders of the Fertile Crescent, Ninth-Fifth Centuries B.C.*, Jerusalem 1982, s. 6–11.

³³ N. Asselin, *Ni Romain, ni Arabe. Munzir bar Hareth, roi des Tayyés. Quand l'Arabie était chrétienne*, Québec 2020, s. 25, <https://corpus.ulaval.ca/jspui/bitstream/20.500.11794/67123/1/36186.pdf>

³⁴ Pseudo-Zachariasz, VII, 6b, s. 247–248 (przeł. Greatrex). J. B. Segal (*Arabs in Syriac Literature before the Rise of Islam*, JSAI 4, 1984, s. 99–102) sądzi, że *Arboyē* byli półkoczowniczymi Arabami, podczas gdy *Ṭayyāyē* – koczowniczymi Skenitami znanymi ze Strabona.

³⁵ U. Scharrer, *The Problem of Nomadic Allies in the Roman East*, [in:] *Kingdoms and Principalities in the Roman Near East*, ed. T. Kaiser, M. Fecella, Stuttgart 2010, s. 265.

³⁶ F. Millar, *The Roman Near East 31 B.C. – A.D. 337*, Cambridge 1993, s. 511–523. Uczony zauważył, że są prawie niewidoczni w antycznych źródłach greckich i syryjskich.

³⁷ P. Webb, *Imagining the Arabs. Arab Identity and the Rise of Islam*, Edinburgh 2016, s. 60–109.

2. Skenici

Określenie *Skenici* (Scenitae; Σκηνίτης, pojawia się w źródłach rzymskich i bizantyńskich w znaczeniu „mieszkający w namiotach”³⁸ i jest używane dla określenia nomadów z terytoriów od Synaju po Eufrat³⁹. Poprzez użycie tej nazwy populacja została zdefiniowana przez jej odmienną kulturę. Termin ten wywodzi się z greckiego słowa oznaczającego namiot (σκηνή)⁴⁰. Skenitów odnajdujemy na przykład u Pliniusza w *Historii naturalnej*⁴¹. Wzmiankował ich też Strabon⁴². Ammian Marcellin utożsamiał Arabów Skenitów z Saracenami i lokował na obszarach między Asyrią, kataraktami Nilu i poganiczem Blemmiów, czyli terenami dzisiejszego północnego Sudanu⁴³.

3. Arabowie

Chociaż nazwa „Arabowie” rzadko pojawia się w tekstach sprzed I stulecia p.n.e., warto odnotować te przypadki, gdy miało to miejsce⁴⁴. Arabowie znani byli autorom tekstów wchodzących w skład Starego Testamentu oraz Asyryjczykom. W tekstach asyryjskich z IX–V w. p.n.e. *Aribi*, ściślej: ^{KUR}*Aribi*, także ^{KUR}*Arubu* pojawiają się jako koczownicy zamieszkujący pustynię syryjską, jako nomadzi z Medii. Kojarzono ich ze Wschodem – kraj *Arabów*, gdzie *wstaje słońce*⁴⁵. Po raz pierwszy określenie „Arabowie” pojawiło się w inskrypcji

³⁸ Ammian Marcellin, XXII, 15, 2; XXIII, 6, 13; Zosym, I, 8, 2; N. Lenski, *Captivity and slavery among the Saracens in Late Antiquity (CA. 250–630 CE)*, AnT 19, 2011, s. 239.

³⁹ D.D. Grafton, „The Arabs” in the ecclesiastical historians of the 4th/5th centuries: *Effects on contemporary Christian-Muslim relations*, HTS.TS 64.1, 2008, s. 178–179.

⁴⁰ Strabon, II, 5, 32: ταῦτα δ' ἐστὶν ἢ τε εὐδαίμων Ἀραβία πᾶσα, ἀφοριζομένη τῶ τε Ἀραβίω κόλπῳ παντὶ καὶ τῶ Περσικῶ, καὶ ὅσην οἱ Σκηνίται καὶ οἱ Φύλαρχοι κατέχουσιν οἱ ἐπὶ τὸν Εὐφράτην καθήκοντες καὶ τὴν Συρίαν. Ammian Marcellin (XXIII.6.13): *Scenitas Arabas quos Saracenos posteritas appellavit*.

⁴¹ Pliniusz, V, 12, 65; VI, 30, 125; VI, 32, 143; VI, 32, 151.

⁴² Strabon, XVI, 2, 11; XVI, 3, 1.

⁴³ Ammian Marcellin, XIV, 4, 3. Byli sąsiadami Egipcjan (Ammian Marcellin, XXII, 15).

⁴⁴ Na temat relacji asyryjsko-arabskich zob. R. Byrne, *Early Assyrian Contacts with Arabs and the Impact on Levantine Vassal Tribute*, BASOR 331, 2003, s. 11–25.

⁴⁵ I. Eph'al, „Ishmael” and „Arab(s)”: *a Transmission of Ethnological Terms*, JNES 35.4, 1976, s. 227. Uczony wskazuje na ich brak związku z nomadami z pustyni syropalestyńskich.

Salmanasara III w IX w. p.n.e., w której zostało użyte dla określenia koczowników zamieszkujących pustynię⁴⁶. Pewien Arab imieniem Gindibu^c (^mgi-in-di-bu-’u KUR ar-ba-a-a) występuje w niej jako jeden z przywódców koalicji walczącej z asyryjskim władcą w 853 r. p.n.e.⁴⁷ Wiek później Arabowie zaczęli występować w tekstach asyryjskich regularnie. Według steli Tiglat-Pilesera III (Tukulti-apil-Eszara III, 744–727 p.n.e.), odkrytej w pałacu w Calah, król otrzymał daninę od arabskiej królowej imieniem Zabibe⁴⁸. Przy okazji dowiadujemy się, z czego składał się trybut i przyznać trzeba, że zestaw produktów jest zaskakujący – złoto, srebro, ołów, żelazo, skóry słonia, kość słoniowa, kolorowe (wełniane) ubrania, lniane ubrania, niebieska i fioletowa wełna, kłon, bukszpan, wszelkiego rodzaju drogocenne skarby królewskie, jagnięta, ptaki, których skrzydła były koloru niebieskiego, konie, muły, bydlę, owce, wielbłądy, samice wielbłądów⁴⁹. Tylko bardzo bogata władczyni była w stanie dostarczyć tak kosztowne daniny. Analiza produktów wchodzących w skład trybutu królowej Zabiby pozwala przypuszczać, że władczyni kontrolowała większość arabskich grup oraz drogi handlowe, w szczególności tę, która łączyła Mezopotamię z Palestyną. Ojczyznę Zabiby było prawdopodobnie Adumatu (Dūmat al-Ġandal)⁵⁰.

Szerzej na ten temat pisał w licznych publikacjach Jan R e t s ö (*Arabs (historical)...*, [in:] *EP*, t. I, Leiden 2007, s. 73–78; *The Earliest Arabs*, *OrSu* 38/39, 1989/1990, s. 131–139). Zob. też P. W e b b, *Imagining the Arabs...*, s. 24–30, 42–43.

⁴⁶ E p h ’ a l, *The Ancient Arabs...*, s. 6–7, 75. Na temat wykorzystania w asyryjskim, zob. T. H a i n t h a l e r, *Christliche Araber vor dem Islam: Verbreitung und konfessionelle Zugehörigkeit-Eine Hinführung*. Louvain 2007, s. 13–14.

⁴⁷ I. E p h ’ a l, „*Ishmael*” and „*Arab(s)*” ..., s. 227–228; J. R e t s ö, *Arabs (historical)...*, s. 73; A. K i r k G r a y s o n, *Assyrian Rulers of the Early First Millennium BC II (858–745 BC)*, Toronto–Buffalo–London 2002, s. 23.

⁴⁸ Tekst inskrypcji w przekładzie angielskim publikuje M.G. S h u a i b, *The Arabs of North Arabia in later Pre-Islamic Times: Qedar, Nebaioth, and Others*, 2014, s. 103, https://www.research.manchester.ac.uk/portal/files/54555835/FULL_TEXT.PDF. Zob. też H. T a d m o r, Sh. Y a m a d a, *The Royal Inscriptions of Tiglat-pileser III (744–727 BC), and Shalmaneser V (726–722 BC), Kings of Assyria*, Winona Lake, Indiana 2011, s. 48, 77. To pierwsza władczyni, której imię poznajemy (M.G. S h u a i b, *The Arabs...*, s. 155). Na temat arabskich władczyń z okresu asyryjskiego zob. E. B e n n e t t, *The ‘Queens of the Arabs’ During the Neo-Assyrian Period*, PhD Helsinki 2021, https://helda.helsinki.fi/bitstream/handle/10138/328402/bennett_elcanor_dissertation_2021.pdf?sequence=1&isAllowed=y

⁴⁹ *Ancient records of Assyria and Babylonia*, vol. I, *Historical records of Assyria from the earliest times to Sargon*, ed. D.D. L u c k e n b i l l, Chicago 1926, s. 276; *Context of Scripture*, t. II, *Monumental Inscriptions from the Biblical World*, ed. W.W. H a l l o, K. L a w s o n Y o u n g e r, Jr., Leiden–Boston 2003, s. 285; M.G. S h u a i b, *The Arabs of North Arabia...*, s. 143–144.

⁵⁰ N. A b b o t t, *Pre-Islamic Arab Queens*, *AJSLL* 58.1, 1941, s. 4.

Samsi, kolejna władczyni Arabów⁵¹, zerwała traktat z imperium asyryjskim. W rezultacie Tiglat-Pileser III pokonał ją, nałożył na nią wysoką daninę i mianował asyryjskiego urzędnika, który miał ją kontrolować⁵². Arabska królowa przyłączyła się do koalicji skierowanej przeciwko władcy Asyrii, w której byli m.in. lud Massa i Sabejczycy⁵³. Buntownicy ponieśli klęskę, wielu arabskich wojowników zginęło w bitwie, a pojmani przywódcy zostali zmuszeni do złożenia hołdu Tiglat-Pileserowi⁵⁴. Zwycięzca wprowadził też posągi bóstw pokonanych⁵⁵.

Arabowie pojawili się też w inskrypcji innego władcy asyryjskiego, Sargona II (722–705 p.n.e.). W jego czasach nazwą Arabowie określano koczowniczych mieszkańców pustyni syro-arabskiej i północnego Synaju. Podobne nazewnictwo pojawia się także w odniesieniu do obszarów Żyznego Półksiężycza⁵⁶. Sargon chwalił się podporządkowaniem licznych ludów, wśród nich Arabów⁵⁷, którzy być może potem strzegli zachodniej granicy asyryjskiej. Asyryjski władca pisał o Arabach, m.in. z plemienia Thamūd, iż mieszkają daleko na pustyni i nie znają ani urzędników, ani nadzorców⁵⁸. W inskrypcjach wymieniono tych, którzy złożyli hołd królowi Asyrii. Grupa arabska znalazła się na czele li-

⁵¹ E. Bennett, *The 'Queens of the Arabs'...*, s. 91–104. Niewykluczone, że Samsi była uważana za władczynię wszystkich plemion arabskich z północnego Synaju i północnej Arabii. Zob. E.D. Johnson, *Stealing the Enemy's Gods: An Exploration of the Phenomenon of Godnap in Ancient Western Asia*, PhD Birmingham 2011, s. 140–204, <https://etheses.bham.ac.uk/id/eprint/3187/>

⁵² M.G. Shuaib, *The Arabs of North Arabia...*, s. 104, 156–7. Tiglat Pileser III miał pokonać 9400 jej ludzi, pojmać tysiąc, zabrać 30 tysięcy wielbłądów, 20 tysięcy wołów etc. (H. Tardmor, Sh. Yamada, *The Royal...*, s. 106).

⁵³ *Context of Scripture...*, II, s. 288. Nie wiadomo, kto był inicjatorem i przywódcą tej koalicji (M.G. Shuaib, *The Arabs of North Arabia...*, s. 105–106). Ponieważ wspomniane plemiona zostały wymienione razem, M.G. Shuaib zakłada, że wszystkie zamieszkiwały w północnej Arabii. Może to wskazywać, że Sabejczycy przebywali w tamtym czasie na północy Arabii (*ibidem*, s. 128).

⁵⁴ Trybut tym razem składał się głównie z wielbłądów i przypraw. Inskrypcje, które wspominają te wydarzenia i opisują trybut, narzucony pokonanym, publikuje M.G. Shuaib (*The Arabs of North Arabia...*, s. 105, 145). Podsumowanie danych z inskrypcji Tiglat-Pilesera III – *ibidem*, s. 109.

⁵⁵ Na temat obyczaju wywożenia posągów bóstw pokonanych plemion zob. E.D. Johnson, *Stealing the Enemy's Gods...*, *passim*, szczeg. s. 140–204. Autorka opublikowała też dotyczące tej kwestii inskrypcje (*ibidem*, s. 238–376).

⁵⁶ I. Eph'al, „*Ishmael*” and „*Arab(s)*”..., s. 228; U. Scharrer, *The Problem of Nomadic...*, s. 262.

⁵⁷ *Ziemia Arabii, która płaciła trybut, zniszczyłem, zdewastowałem, spaliłem ogniem* – cyt. za: *Ancient records of Assyria...*, II, s. 30.

⁵⁸ *Ancient records of Assyria and Babylonia*, t. 2, *Historical records of Assyria from Sargon to the end*, ed. D.D. Luckenbill, Chicago 1927, dok. 17, s. 7.

sty uzależnionych ludów, co może świadczyć o jej sile⁵⁹. Wrażenie to pogłębiają informacje, iż niektóre grupy arabskich koczowników nie podporządkowały się żadnemu z poprzedników Sargona, i że w jego czasach Arabowie wkroczyli na terytorium Samarytan⁶⁰. W inskrypcjach tego władcy odróżniono Arabów podległych władzy królowej Samsi⁶¹ od Sabejczyków, których królem był wówczas It'amra⁶².

Także relacje Sennacheryba (705/4–681) z Arabami były burzliwe. Arabowie byli sojusznikami Merodach-baladana (Marduk-apla-iddin II, 721–710 p.n.e. i 703 p.n.e.), władcy Babilonu. Sprzymierzali się też z Izraelitami, co wynika z kolejnej inskrypcji⁶³. Basqānu, brat Iati'e, królowej Arabów, został pojmany na rozkaz Sennacheryba⁶⁴, który pokonał też królową Te'elḥunu, władającą między 695 a 690 p.n.e.⁶⁵ i jej brata Ḥazaela⁶⁶, po czym uprowadził do Niniwy Tabuę⁶⁷, córkę Te'elḥunu oraz wywiózł posągi bóstw arabskich⁶⁸. Z cytowanego tekstu wynika, że centrum potęgi arabskiej pod kontrolą Te'elḥunu było Adumatu⁶⁹.

⁵⁹ M.G. Shuaib, *The Arabs of North Arabia...*, s. 111.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 111 (tu tekst inskrypcji).

⁶¹ Inskrypcje nr 778 i 817 (*Ancient records of Assyria...*, II, s. 18 i 55) wspominają Samsi jako królową Arabów.

⁶² Królowa Samsi była zobowiązana do oddawania trybutu Asyrii. Zdaniem M.G. Shuaiba (*The Arabs of North Arabia...*, s. 112) skoro It'amra rządził wybrzeżem oraz pustynią i jest wymieniany po Egipcie i Arabach, to Sabejczycy byli sąsiadami Egiptu i Arabów na północy Arabii. Szerzej na temat lokalizacji Sabejczyków i możliwości, że mieli oni swe kolonie na północy Półwyspu Arabskiego (zob. *ibidem*, s. 128, 145, 186–193).

⁶³ *Ancient records of Assyria...*, II, s. 143; M.G. Shuaib, *The Arabs of North Arabia...*, s. 116 (przekład inskrypcji).

⁶⁴ *Neo-Assyrian Royal Inscriptions*, Sennacherib 213; A. Kirk Grayson, J. Novotny, *The Royal Inscriptions of Sennacherib, King of Assyria (704–681 BC)*, p. 2, Winona Lake, Indiana 2014, s. 295. Ta królowa została wymieniona w innej inskrypcji (*Ancient records of Assyria...*, II, s. 130). Wg M.G. Shuaiba (*The Arabs of North Arabia...*, s. 158) była władczynią Kedarytów. Władala między 710 a 695 p.n.e.

⁶⁵ A. Kirk Grayson, J. Novotny, *The Royal Inscriptions of Sennacherib...*, p. 1, Winona Lake, Indiana 2012, s. 232 (Te'elḥunu została nazwana królową (ludu) Arabów w środku pustyni); K.A. Kitchen, *Documentation for ancient Arabia*, vol. I, Liverpool 1994, s. 237; E. Bennett, *The 'Queens of the Arabs'...*, s. 105–111.

⁶⁶ *Ancient records of Assyria...*, II, s. 158, inskrypcja nr 358.

⁶⁷ Tabua dorastała w Asyrii i została królową Arabów (inskrpcja nr 518 – *Ancient records of Assyria...*, II, s. 20). Wspomniano ją w kilku tekstach – inskrypcje nr 518, 536, 940, i 943 (*Ancient records of Assyria...*, II, s. 207, 214, 365 sq.).

⁶⁸ Królowe arabskie działały jako kapłanki. Te'elḥunu powiązała swój los z losem jej bogów i odeszła ze swej ziemi do Niniwy, aby pozostać blisko swoich bóstw. Wizerunki bóstw zostały zwrócone przez Asarhaddona (Aszur-aha-iddina, 681–669 p.n.e.).

⁶⁹ M.G. Shuaib, *The Arabs of North Arabia...*, s. 116–118.

O podboju Adumatu przez Sennacheryba wspomina też inskrypcja jego syna, Asarhaddona⁷⁰. Oprócz innych łupów uprowadzono też Apkallatu, kolejną królową Arabów⁷¹. Gdy Ғazael (lub Ғazā-il), król Arabów, przybył do Niniwy, by złożyć dary i ucałować stopy zwycięskiego króla, Asarhaddon nałożył na niego dodatkową daninę i pozwolił mu powrócić do tej ziemi z arabskimi bóstwami. Warto zauważyć, że w tej samej inskrypcji Iata', syn Ғazaela, jest wymieniony jako następca ojca. Z kontekstu wynika, że Iata' sprawował władzę nad wszystkimi Arabami, ci jednak zbuntowali się (może dlatego, że reprezentował Asyryjczyków) i armia asyryjska ujarzmiła *wszystkich Arabów*⁷². Klęskę w walce z Asyryjczykami poniósł też inny król Arabów – Ammu-ladi, u którego boku walczyła królowa imieniem Adiya⁷³. Jak wynika z powyższego, Arabowie często sprzeciwiali się władcom asyryjskim.

Po krótkim uspokojeniu relacji za Asarhaddona (Aszur-aha-iddina, 681–669 p.n.e.) napięcia powróciły, gdy na tronie zasiadł Asurbanipal (669–631 p.n.e.)⁷⁴, przeciw któremu powstała koalicja, która obejmowała Kedar, Nabajot, Isamme' oraz *Nabaitai*⁷⁵. Sojusz, którego przywódcami byli m.in. Uaite' (lub Iauta'), Ammu-ladi i Adiya został pokonany. Z innej inskrypcji dowiadujemy się, że arabski król Abiate zawarł porozumienie z Natnu, władcą Nabitu, przeciwko Asurbanipalowi i wspólnie zaatakowali pogranicze asyryjskie⁷⁶. Raczej nie odnieśli sukcesów, bowiem w kolejnych inskrypcjach czytamy o sukcesach Asurbanipala, w szczególności o jego szybkiej odpowiedzi na atak Arabów na zachodnią granicę jego państwa. Asurbanipal poprowadził swoje siły wzdłuż krótkiej i niebezpiecznej trasy podczas wysokiego wylewu Tygrysu i Eufratu w celu ścigania Abiate i Uaite'⁷⁷. Wśród pokonanych przez asyryjskiego króla

⁷⁰ *Ibidem*, s. 119 (przekład inskrypcji).

⁷¹ M.G. S h u a i b (*The Arabs of North Arabia...*, s. 119) sądzi, że odnosi się to do uprowadzenia Tabui.

⁷² *Ibidem*, s. 119.

⁷³ *Ibidem*, s. 126–127. Inna inskrypcja, zachowana fragmentarycznie, dowodzi, że Adia miała władzę nad swoim ludem. Jest w niej nazywana *królową Arabów* (J.B. P r i t c h a r d, *Ancient Near Eastern texts relating to the Old Testament*, Princeton 1969, s. 298).

⁷⁴ M.G. S h u a i b, *The Arabs of North Arabia...*, s. 163–173.

⁷⁵ *Ancient records of Assyria...*, II, s. 316 (inskrpcja nr 823).

⁷⁶ M.G. S h u a i b, *The Arabs of North Arabia...*, s. 124 (tu przekład inskrypcji).

⁷⁷ Inskrypcja nr 823 (*Ancient records of Assyria...*, II, s. 316); przekład w: M.G. S h u a i b, *The Arabs of North Arabia...*, s. 125–126. Cytowana inskrypcja nazywa Uaite' królem Arabów. Z badań uczonych wynika, że stał on na czele Kedarytów (Qedar). Zob. I. E p h ' a l, *The ancient Arabs...*, s. 144; K.A. Kitchen, *Documentation...*, s. 237. Zdaniem M.G. S h u a i b a także Abiate, syn Tē'ri, był władcą Kedarytów, co wynika z inskrypcji 825 (*Ancient records of Assyria...*, II, s. 317). Ostatecznie Abiate i jego brat Aimu zostali uprowadzeni do Niniwy (inskrpcja nr 826).

władców arabskich wymieniono też królową Adiye⁷⁸. Asurbanipal pokonał też lud *Isamme'* (Izmaelitów?), czcicieli Atarsamain ('Attarsamē), którzy żyli na pustyni, gdzie nie było dzikich zwierząt, oraz *Nabaitai*, którzy hodowali wielbłądy i mieli niezliczoną ilość bydła⁷⁹.

Pewne poszlaki pozwalają sądzić, że Arabowie mogli odgrywać jakąś rolę w walkach wewnętrznych w Asyrii. Według inskrypcji Asurbanipala nr 817⁸⁰, poprowadził on swoją armię do walki z królem Arabów, Uaite', który władał w l. 676–652 p.n.e., ponieważ ten ostatni pomógł Szamaszowi-shuma-ukin, rywalizującemu z Asurbanipalem jego starszemu bratu⁸¹. Asurbanipal poprowadził kampanię przeciw arabskim sojusznikom brata, pokonał ich i spalił ich namioty, ale król Arabów, Uaite', uciekł na ziemie *Nabaite* (Nabatejczyków?). W inskrypcjach Asurbanipala nazwa „Arabowie” wydaje się być stosowana jako termin odnoszący się do wszystkich grup koczowniczych żyjących w północnej Arabii. Są oni opisywani w tych tekstach jako beduini mieszkający w namiotach⁸², co może nam pomóc zrozumieć znaczenie ówczesnego terminu „Arab”⁸³.

Arabom przyszło się zmagać również z imperium babilońskim. W Księdze Jeremiasza⁸⁴ czytamy, że Nabuchodonozor (czyli Nebokadnezar II, 604–562 p.n.e.) zwyciężył Kedarytów (Qedar) i spowodował, że stali się oni wasalami Babilonu. Również at-Tabari (at-Ṭabarī, 838–923 n.e.) wspomina o kampanii Nabuchodonozora przeciwko Arabom w 599 r. p.n.e., i o podboju ich ziem⁸⁵. Krzysztof Kościelniak skłony jest widzieć w pokonanych plemię Qadru [Qadiru], wzmiankowane za czasów Assurbanipala⁸⁶. W tym miejscu warto zauważyć, że nazwa plemienna Qedar pojawia się pierwszy raz w inskrypcji z czasów Tiglat-Pilesera III (744–727 p.n.e.)⁸⁷.

Po objęciu władzy w Babilonie przez Nabonida (555–539 p.n.e.) relacje

⁷⁸ E. Bennett, *The 'Queens of the Arabs'...*, s. 118–122.

⁷⁹ Inskrypcja nr 823 (*Ancient records of Assyria...*, II, s. 316).

⁸⁰ *Ancient records of Assyria...*, II, s. 313 sq.

⁸¹ M.G. Shuaib, *The Arabs of North Arabia...*, s. 122–123 (tu przekład inskrypcji).

⁸² I. Eph'al, *The Ancient Arabs...*, s. 82 sq.

⁸³ M.G. Shuaib, *The Arabs of North Arabia...*, s. 128.

⁸⁴ Jr 49, 28–33.

⁸⁵ Ṭabarī, t. IV, s. 17–18. Niektóre grupy Arabów przesiedlono na obszar zwany al-Anbār.

⁸⁶ S. Kościelniak, *XX wieków...*, s. 34.

⁸⁷ L. Levine, *Two neo-Assyrian stelae from Iran*, Toronto 1972, s. 19; *The Iran Stela* (2.117B), [in:] *The Context of Scripture*, t. II, *Monumental Inscriptions from the Biblical World*, ed. W.W. Hallo, K. Lawson Younger, Leiden–Boston 2003, s. 287.

z Arabami uległy poprawie. Nabonid nawiązał z nimi dobre stosunki, zwłaszcza z grupami koczowniczymi na pustyni syro-arabskiej, gdzie nomadzi kontrolowali szlak handlowy⁸⁸. Ponoć spędził dziesięć lat swojego panowania w Tajma (Taymā')⁸⁹, ważnej oazie na północy Półwyspu Arabskiego, istotnym punkcie na szlaku handlowym między Hidżazem (al-Ḥiğāz) i Syrią. Potem jednak stosunki musiały się popsuć i władca babiloński pokonał władcę nomadów i podbił Tajmę o czym zaświadcza inskrypcja⁹⁰.

W okresie Achemenidów Kambyzes II nawiązał dobre stosunki z Arabami, ponieważ mieli wiedzę o tym, jak można przechowywać wodę i mogli mu zapewnić wielbłądy, aby przejść przez pustynię do Egiptu⁹¹. Arabowie, zwłaszcza Kedaryci, odegrali znaczącą rolę w Dolnym Egipcie jako strażnicy granicy egipskiej w okresie perskim⁹².

Nazwa „Arabowie” pojawia się też w języku hebrajskim i dialektach staroarabskich (np. w inskrypcji południowoarabskiej z VII/VI w. p.n.e.)⁹³. To do nich odnoszą się starohebrajskie wyrazy *ʿarab* i *ʿarab* wraz z formą *ʿarabi*⁹⁴. Nie wiadomo, jakie było pierwotne znaczenie terminu „Arab”, ale był on synonimem mieszkańca pustyni prowadzącego koczowniczy styl życia⁹⁵. Israel Eph'al sądzi, że w inskrypcjach arabskich z południa półwyspu i w klasycznych tekstach arabskich termin *al-ʿarab* oznaczał mieszkających tu Beduinów w odróżnieniu od ludów osiadłych⁹⁶. Podobnie Krzysztof Kościelniak uznaje, że *ʿarabi* oznacza Beduinów lub mieszkańców pustyni. Polski badacz napisał, iż etymologicznie słowo „Arab” w językach semickich oznacza pustynię lub jej mieszkańca,

⁸⁸ I. Eph'al, „*Ishmael*” and „*Arab(s)*” ..., s. 181 sq.

⁸⁹ A. Kuhrt, *The ancient Near East c.3000–330 BCE*, London 1995, s. 600. Tēmā (obecnie Tajma) to oaza, leżąca na trasie z Damaszku do Medyny, ok. 400 km na południowy wschód od Akaby.

⁹⁰ C. J. Gadd, *The Harran inscriptions of Nabonidus*, AnS 8, 1958, s. 59; R. P. Dougherty, *Nabonidus and Belshazzar*, New Haven 1929, s. 106–107 (cyt. inskrypcja).

⁹¹ Herodot, III, 4.

⁹² M. G. Shuaib, *The Arabs of North Arabia*..., s. 137.

⁹³ *Répertoire d'épigraphie sémitique*, t. VI, ed. J. B. Chabot, Paris 1935, no. 3945.

⁹⁴ Jer 3, 2 i Iz 13, 20; Iz 21, 13; S. Kościelniak, *XX wieków chrześcijaństwa w kulturze arabskiej*, t. I, *Arabia starożytna. Chrześcijaństwo w Arabii do Mahometa († 632)*, Kraków 2000, s. 31. Badacz wskazuje, że nazwami zbiorowymi są również terminy *ʿarab* i *ʿarab*, które oznaczają „Beduina”. Te ostatnie nie posiadają związku z występującym w dialektach syryjsko-aramejskich rdzeniem *ʿrb* („mieszkać”), ale wynikają z formy obocznej *ʿarab*, oznaczającej pustynię.

⁹⁵ Jer 3, 2; Iz 13, 19–20. Według słów M. Sartre'a Arabowie dla starożytnych byli tymi których dzisiaj nazywamy beduinami. Arabia była nazwą stosowaną do każdego regionu pustynnego, a Arab do każdego mieszkańca pustyni, niezależnie od jego faktycznego pochodzenia etnicznego (M. Sartre, *The Arabs and the desert peoples*..., s. 498).

⁹⁶ E. W. Lane, *An Arabic-English Lexicon*, London 1874, s. 1933; I. A. Montgomery, *Arabia and the Bible*, Philadelphia 1934, s. 27 sq; I. Eph'al, „*Ishmael*” and „*Arab(s)*” ..., s. 227.

a nie posiada znaczenia odnoszącego się do narodu⁹⁷. Jego zdaniem termin *ʿarab* pojawia się w językach semickich w znaczeniu pustyni albo mieszkańców pustkowi⁹⁸. Uczony wskazuje ponadto, że również w inskrypcjach południowoarabskich spotykamy termin *ʿrb(n)* („Beduini”) w zwrotach *šbn sb’ wʿrbn* („Klan Saba’ i Beduini”)⁹⁹, czy też *ʿrb(n) mrb* („Beduini z Marib”)¹⁰⁰. W niektórych księgach biblijnych, podobnie jak w inskrypcjach asyryjskich, słowa „Arabowie” i „koczownicy” występują jako synonimy¹⁰¹. Na przykład w czasach Nehemiasza nazywano Arabami nomadów z Syrii i Persji. Z tezami Krzysztofa Kościelnika współbrzmi opinia Syeda Muzaffar-ud-Din Nadwiego, iż pierwotna nazwa Arabii, *Arabah*, w językach semickich oznaczała pustynię, chociaż w hebrajskim – pole lub las. Po arabsku kojarzyła się z nomadycznym stylem życia. Arabskie słowo *badawī* (sing. *badū*) oznacza mieszkańców *bādiya* – pustyni lub półpustyni/stepu. Jego synonimem jest *aʿrābī* (sing. *aʿrāb*)¹⁰². Te ostatnie określenia spotykamy w inskrypcjach z południowej Arabii, a także w Koranie¹⁰³, w stosunku do mieszkańców pustyni. Określenia te odpowiadają warunkom naturalnym na obszarze rozciągającym się od Hidżazu do Syrii i Synaju¹⁰⁴. Koraniczny *aʿrāb* oznacza Beduinów. Prawdopodobnie w takim samym znaczeniu pojawia się hebrajski *ʿEreb*¹⁰⁵. Przeciwnieństwem są określenia *ḥadarī* (sing. *ḥādīra*), oznaczające mieszkańców osiadłych. Dopiero w pierwszych wiekach islamu nazwa *Arabowie* została przyjęta przez wszystkie plemiona kalifatu jako samookreślenie¹⁰⁶. W klasycznym języku arabskim dominuje użycie *ʿarabun* jako imienia ludu¹⁰⁷.

Robert Hoyland zwraca jednak uwagę, iż chociaż *aʿrābī* ma ten sam źródłosłów co *aʿrāb* (Arab), jego znaczenie jest węższe. Arabowie to nazwa ludu. Niektórzy jego przedstawiciele mogli być *aʿrāb* = koczownikami, ale wielu zamieszkiwało obszary zurbanizowane lub rolnicze. Jeszcze większe zastrzeżenia do utożsamiania określenia „Arab” z koczowniczym stylem życia zgłosił Jan

⁹⁷ S. Kościelnik, *XX wieków...*, s. 34.

⁹⁸ Jr 3, 2 i Iz 13, 20; S. Kościelnik, *XX wieków...*, s. 31.

⁹⁹ *Inscriptiones Himyariticas et Sabaeanas*, CIS, p. IV.2, nr 397, 540, 541; K. Kościelnik, *XX wieków...*, s. 32.

¹⁰⁰ *Inscriptiones Himyariticas et Sabaeanas*, CIS, cz. IV.1, nr 353; K. Kościelnik, *XX wieków...*, s. 32.

¹⁰¹ 2 Mch 12, 10–11.

¹⁰² R. Hoyland, *Arabian Peninsula*, [in:] *EP*, t. III, s. 110; P. Webb, *Imagining the Arabs...*, s. 33–36.

¹⁰³ Koran, 33, 20.

¹⁰⁴ S. Muzaffar-ud-Din Nadvi, *Geographical History of the Quran*, t. 1, Lahore 1992, s. 31 (autor pisze o pustyniach i o lasach bez wody).

¹⁰⁵ Iz 13, 20; 2I, 13; Jr 3, 2. K. Kościelnik, *XX wieków...*, s. 34.

¹⁰⁶ J. Retsö, *Arabs (historical)*..., s. 76.

¹⁰⁷ S. Kościelnik, *XX wieków...*, s. 32.

Retsö. W jego ocenie brak dowodów, by twierdzić, że słowo Arab oznaczało nomadę, Beduina¹⁰⁸. Zwraca też uwagę, że często w źródłach Arabowie występują jako hodowcy wielbłądów, co nie jest równoznaczne ani z życiem w namiotach, ani z prowadzeniem koczowniczego trybu życia¹⁰⁹. Podobnie uczone nie widzi podstaw by sądzić, że było to generalne określenie ludów żyjących na Półwyspie Arabskim. Podkreśla, że używając nazwy Arabowie stosujemy współczesne rozumienie narodowości do dawnych etnosów. Z jego badań wynika, że „Arabowie” pojawiali się jako różnorodne grupy żyjące wśród innych ludów na obszarze Hauranu, centralnej Mezopotamii i południowej Arabii¹¹⁰. Wśród tych grup znajdowały się także te, które określano nazwą *arab/arbāy*¹¹¹. Jan Retsö uznaje, że możemy mówić o dwu odrębnych grupach – *arbāy* oznaczałoby najemników z Syrii i osoby w służbie asyryjskiej, natomiast nazwa *arab* odnosiłaby się do grupy z centrum w Duma, mającej odrębną organizację, pozostającej w sojuszu z Kerdarytami¹¹².

Powyższe debaty w części wynikają z faktu, że pochodzenie nazwy *Arabowie* nie jest pewne. Israel Eph'al sądzi, że źródłosłowu należy szukać w dialektach staroarabskich i że podobieństwo do hebrajskiego *'arabah* oznaczającego pustynię jest powierzchowne¹¹³. Grecka tradycja wywodziła Arabów od pewnego Araba (*Arabus*), syna Hermesa i Tronis¹¹⁴. Arabowie, którzy uważali samych siebie za znakomitych mówców, postrzegali pochodzenie nazwy swego etnosu inaczej. Ich zdaniem pochodzi ona od słowa *I'rāb*, oznaczającego umiejętność wyrażania myśli¹¹⁵. Swój kraj określili mianem Arabii w odróżnieniu od reszty świata, nazwanej słowem oznaczającym głupotę – *'Ajām*¹¹⁶.

W Starym Testamencie nie zawsze nazywano mieszkańców Półwyspu Arabskiego Arabami. Chociaż Nehemiasz wymienia Arabów obok innych przeciw-

¹⁰⁸ J. Retsö, *Arabs (historical)...*, s. 74; i d e m, *The Earliest...*, s. 133.

¹⁰⁹ J. Retsö, *The Earliest...*, s. 133. Ponadto Arabowie nie byli jedynymi hodowcami wielbłądów na pustyniach syryjskich. Z drugiej strony nie wszyscy Arabowie wielbłądy hodowali.

¹¹⁰ J. Retsö, *Arabs (historical)...*, s. 74; i d e m, *Arabs in the Pre-Islamic South Arabia*, *ABY* 10, 2005, s. 127–130.

¹¹¹ J. Retsö, *The Earliest...*, s. 133.

¹¹² *Ibidem*, s. 135–136.

¹¹³ I. Eph'al, „*Ishmael*” and „*Arab(s)*”..., s. 228. Na temat innych teorii pochodzenia terminu Arab zob. J. Retsö, *Arabs (historical)...*, s. 75–77; i d e m, *The Earliest Arabs...*, s. 132–134; U. Scharrer, *The Problem of Nomadic...*, s. 263.

¹¹⁴ Strabon, I, 2, 34 (cytuje tu Hezjoda); U. Scharrer, *The Problem of Nomadic...*, s. 264–265.

¹¹⁵ *to express one's mind* (S. Muzaffar-ud-Din Nadvi, *Geographical History of the Quran*, t. I, Lahore 1992, s. 31). Błędne jest natomiast jego zdaniem wywodzenie nazwy Arabii od Ya'ruba, syna Qthe, syna Qahtany.

¹¹⁶ S. Muzaffar-ud-Din Nadvi, *Geographical History...*, s. 31.

ników Jerozolimy¹¹⁷, w Biblii określani są oni najczęściej nazwami plemiennymi – Izmaelici, Joktanici, mieszkańcy Kedar, Seba, Dedan i Ofir. Na północy Arabii zamieszkiwały różne plemiona – Edoeroici, Moabici, Ammonici, Arnorici, Amalekici i Madianici. Ci ostatni wywodzili się ze szczepu Keturytów¹¹⁸.

Zróznicowane jest również nazewnictwo kraju, zamieszkiwanego przez plemiona arabskie. W Starym Testamencie dla Arabii używano określenia „Wschód”¹¹⁹ i czasami „Południe”¹²⁰. W czasach Mojżesza zaczęto używać nazwy Horeb dla jej części rozciągającej się od Hidżazu do Syrii i Synaju¹²¹, ale wobec pozostałych obszarów nadal używano nazw pochodzących imion poszczególnych plemion. Autorzy żydowscy piszą zatem o krajach Edomitów, Moabitów itd.¹²². Arabia po raz pierwszy została wspomniana w czasach Salomona¹²³. To wówczas z kraju Edomitów wywieziono ponad 4 tys. talentów złota¹²⁴. Zaczęto też określać terminem Arabia cały obszar¹²⁵. Greckie słowo „Arabowie” (Ἀραβες) pojawia się w Septuagincie, wskazując populacje, które wiodą koczowniczy tryb życia¹²⁶.

Spośród greckich autorów starożytnych jako pierwszy o mieszkańcach Arabii wspomniał Homer, który Syryjczyków nazwał „*Arimi*” (co można kojarzyć z biblijnym Aram), natomiast Arabów – *Erembi*¹²⁷. O Arabach wspominał Herodot. Scharakteryzował ich jako wojowników, zarówno piechurów, jak i jeźdźców, uzbrojonych w łuki, odzianych w płaszcze¹²⁸. U *Pliniusza w Historii naturalnej* znajdziemy informacje o licznych plemionach arabskich¹²⁹, przy czym

¹¹⁷ Ne 4, 1. Jeden z nich znany jest nam również z imienia jako Geszem (Gešem) – Ne 2, 19; 6, 1.

¹¹⁸ S. Kościelniak, *XX wieków...*, s. 36.

¹¹⁹ Gen. II, XXV, 6; XXV, 6 (Abraham na wschód odesłał potomstwo *żon drugorzędnych*), Mt. II, 1; Sdz VIII, 11 (Gedeon szedł na wschód drogą *mieszkańców namiotów*); V.B. Bevan, *The Student's Manual of Ancient Geography*, ed. W. Smith, London 1867, s. 8.

¹²⁰ Mt 12.42.

¹²¹ Pwt 1.6; S. Muzaffa-r-u-d-Din Nadvi, *Geographical History...*, s. 32.

¹²² Zob. np. Rdz XXXII, 4; XXXVI, 8–9; Lb XXXIII, 37; XXXIV, 3; Pwt II, 8; II, 18–19 i in. W przypadku niektórych z wymienionych ludów istotnie mamy do czynienia z Arabami. Dotyczy to np. Edomitów. Zob. I. Shahid, *The Ethnic Origin of the Edomites*, SHAJ 10, 2009, s. 133–136.

¹²³ 1 Krl X, 15.

¹²⁴ 1 Krl IX, 26–28.

¹²⁵ 1 Krl X, 15.

¹²⁶ Np. Iz 13.20.

¹²⁷ Homer, *Odyseja*, IV, 84 (Ἐρεμβόης); V.B. Bevan, *The Student's Manual of Ancient Geography*, ed. W. Smith, London 1867, s. 19; S. Muzaffa-r-u-d-Din Nadvi, *Geographical History...*, s. 38.

¹²⁸ Herodot, VII, 69; VII, 86–87.

¹²⁹ Pliniusz, V, 17, 78; V, 21, 86; VI, 28, 110; VI, 30, 117; VI, 30, 118; VI, 31, 140; VI, 31, 141; VI, 32, 162; VI, 33, 165; VI, 33, 167–8; VI, 34, 176; VI, 34, 177; VI, 35, 179.

zwraca uwagę ich zróżnicowanie. Są to zarówno koczownicy – nomadowie, Skenitici¹³⁰, jak i plemiona mające swe miasta¹³¹, wreszcie *dzicy Arabowie*, potomkowie Troglodytów¹³². U Uraniosa znajdujemy dwie grupy mieszkańców Arabii, ἔθνος Ἀράβιον oraz ἔθνος τῆς εὐδαίμονος Ἀραβίας. Pod tą ostatnią nazwą znajdujemy trzy grupy z Arabii Szczęśliwej: Aksumici¹³³, Kebranici¹³⁴ i Atramici¹³⁵. Pojawiają się też Ἀβασσηνοί, ἔθνος Ἀραβίας¹³⁶ oraz ἔθνος Ἀράβιον¹³⁷.

Nazwę Arabowie odnajdziemy też u Strabona, który, co warto podkreślić, czynił rozróżnienie między nimi a Skenitami¹³⁸. Nie oznacza to, że według niego wszyscy Arabowie prowadzili osiadły styl życia. Byli wśród nich zarówno rolnicy i pasterze, jak i koczownicy¹³⁹. Strabon przytoczył też opinię stoickiego filozofa Zenona, iż Arabowie zostali wymienieni już w Odysei¹⁴⁰. Sam nazwał ich mieszkającymi w jaskiniach¹⁴¹.

Arabowie są także obecni na kartach *Dawnych dziejów Izraela* Józefa Flawiusza, który wiele miejsca poświęcił splotowi relacji między Rzymem, Herodem Wielkim i Arabami¹⁴². Nie ma potrzeby relacjonować ich w tym miejscu szczegółowo, warto tylko zwrócić uwagę na fakt, że jeśli przyrzeć się relacji Józefa, arabscy królowie byli równorzędnymi partnerami Izraelitów. Zręcznie lawirowali między Herodem i Rzymianami¹⁴³, zawierali z nimi sojusze lub z nimi walczyli¹⁴⁴, wysyłali posłów do Rzymu i starali się przekonać (z różnym skutkiem) jego

¹³⁰ P l i n i u s z, V, 12, 65; VI, 30, 125; VI, 32, 143; VI, 32, 151.

¹³¹ P l i n i u s z, V, 21, 86.

¹³² P l i n i u s z, VI, 34, 168.

¹³³ Ἀχομαὶ καὶ Ἀχόμενοι, ἔθνος τῆς εὐδαίμονος Ἀραβίας (U r a n i u s z, 15, s. 524).

¹³⁴ Κεβρανίται, ἔθνος τῆς εὐδαίμονος Ἀραβίας (U r a n i u s z, 18, s. 525).

¹³⁵ Ἀτραμίται, ἔθνος τῆς εὐδαίμονος Ἀραβίας (U r a n i u s z, 14, s. 524).

¹³⁶ U r a n i u s z, 12 i 14, s. 524.

¹³⁷ U r a n i u s z, 12 i 14, s. 524. Znajdujemy w tej formie Ἐδομμαῖοι, ἔθνος Ἀράβιον – Edumejczycy, etnos arabski (U r a n i u s z, 22, s. 525) i Ἀκχηνοί, ἔθνος Ἀράβιον (U r a n i u s z, 21, s. 525).

¹³⁸ S t r a b o n, XVI, 2, 11. U. S c h a r r e r (*The Problem of Nomadic...*, s. 263) wskazuje, że w inskrypcjach z Grecji pisząc *Arab* odnoszono się raczej do etnicznej przynależności osób a nie do ich stylu życia. Trzeba jednak podkreślić, że w innym miejscu (XVI, 3, 1) Strabon wymienia Arabów-Skenitów.

¹³⁹ U. S c h a r r e r, *The Problem of Nomadic...*, s. 263. Badacz zwraca uwagę, że Grecy pisząc o pasterzach, mieli na myśli „animal husbandry in a sedentary context” (*ibidem*, s. 270–271).

¹⁴⁰ S t r a b o n, I, 2, 34.

¹⁴¹ Czyli Troglodytami (S t r a b o n, I, 1, 3; I, 2, 34; XVI, 4, 27).

¹⁴² Arabowie występują u Józefa także w odniesieniu do czasów wcześniejszych (epoka Aleksandra, walki diadochów).

¹⁴³ Na przykład Aretas z *nienawiści do Heroda* stał się sojusznikiem Rzymian (J ó z e f F l a w i u s z, XVII, 10, 9).

¹⁴⁴ J ó z e f F l a w i u s z, XIV, 9, 10; XVI, 9, 1 (wojna Heroda z Arabami, spowodowana udzieleniem pomocy bandytom przez Sylajusza (Syleusza), jednego z przywódców arabskich,

władców do własnych racji¹⁴⁵, udzielali schronienia uciekinierom politycznym¹⁴⁶, a także bandytom, atakującym posiadłości Heroda¹⁴⁷. Zdarzały się związki małżeńskie między przedstawicielami rodu Heroda i władców arabskich, mające na celu zacieśnienie sojuszu¹⁴⁸. Równocześnie jednak Herod miał poważne problemy z wyegzekwowaniem od Arabów należnych sobie danin¹⁴⁹, a także wsparcia militarnego¹⁵⁰. Pokazuje to z jednej strony pośrednią zależność plemion arabskich od Rzymu, z drugiej strony jej bardzo ograniczony zakres. Arabowie uczestniczyli w walkach wewnętrznych w cesarstwie¹⁵¹. Wykorzystywali też konflikty w rodzinie Heroda, który ze swej strony mieszał się w wewnętrzzarabskie walki o tron¹⁵².

W okresie rzymskim używano słowa „Arab” (Ἀραβ) bardzo szeroko i mało precyzyjnie, być może aby wskazać ludzi mieszkających na granicach Arabii¹⁵³. Arabowie byli znani autorom *Historia Augusta*¹⁵⁴. Znajdujemy tu potwierdzenie obecności wojsk arabskich w armii rzymskiej, ale także walczących z nią¹⁵⁵. Co ciekawe, przynajmniej w jednym przypadku odróżniono ich od Saracenów¹⁵⁶. Później,

pretendenta do tronu); XV, 10, 2; XV, 5, 1 (Herod zbrojnie próbuje wymusić daniny, Arabów wspiera wódz Kleopatry); XV, 5, 4–5 (Herod pokonuje Aretasa); XV, 6, 6; XV 10, 2 (konflikt spowodowany sprzedażem przez Heroda części Hauranu (Hawran); XV, 11, 3; XVII, 9, 2.

¹⁴⁵ J ó z e f F l a w i u s z, XVI, 9, 3 (Cezar miał pretensje do Heroda o zniszczenia dokonane na terenie Arabii w odwecie za wspieranie rozbójników); XVI, 9, 3 (korzystając z pobytu w Rzymie Syleusz skarżył się na najazd Heroda na swe ziemie i uzyskał to, że Cezar zganił Heroda); XVI, 10, 8–9 (wysłannik Heroda tłumaczył Cezarowi, co było powodem ataku na Arabię); XVII, 3, 2 (Syleusz planował zamach na Heroda); XVII, 10, 9 (piszą donos na Heroda do cesarza).

¹⁴⁶ J ó z e f F l a w i u s z, XIV, 1, 1 (Hiszam chroni się u Aretasa, a potem z jego wsparciem odnosi zwycięstwo); XV, 6, 2 (Hiszam ponownie zwraca się do władcy arabskiego o wsparcie).

¹⁴⁷ J ó z e f F l a w i u s z, XIV, 9, 1; XIV, 9, 2.

¹⁴⁸ Żoną Heroda była córka Aretasa. Jej odtrącenie stało się powodem do wojny, w której Herod został pokonany przez byłego teścia (Józef Flawiusz XVIII, 5, 1). Arabkę poślubił Antypater (J ó z e f F l a w i u s z, XIV, 7, 1; XIV, VIII, 1, 3). Nie doszło do ślubu Salome z Syleuszem, bo odmówił on przejścia na judaizm (J ó z e f F l a w i u s z, XVII, 7, 6).

¹⁴⁹ J ó z e f F l a w i u s z, XV, 4, 4.

¹⁵⁰ J ó z e f F l a w i u s z, XIV, 14, 1 (arabski władca Malchos nie wspiera Heroda).

¹⁵¹ J ó z e f F l a w i u s z, XV, 5, 1. 4–5 (gdy Herod na polecenie Antoniusza zaatakował Arabów, zostali oni wsparci przez wodza Kleopatry, co nie uchroniło ich od porażki).

¹⁵² J ó z e f F l a w i u s z, XVI, 9, 4; XVII, 9, 4 (Syleusz i Aretas wzajemnie oskarżają się przed Cezarem); XVI, 10, 9 (Cezar, po zdemaskowaniu oszustw Syleusza oddaje władzę nad Arabią Aretasowi; pomija, co znamienne aspiracje Heroda).

¹⁵³ J. R e t s ö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 508–509.

¹⁵⁴ *SHA, Sewer*, XVIII, 1 (podporządkowani przez Sewera); *Makryn*, XII, 6; *Aurelian*, XI, 3; XXXIII, 4.

¹⁵⁵ *SHA, Makryn*, XII, 6 (wojna Makryna przeciw Arabom z południa); *SHA, Aurelian*, XI, 3; XXXIII, 4 (idą w triumfie Aureliana, nazwani tu *Arabes Eudaemones*).

¹⁵⁶ *SHA, Trzydziestu pretendentów*, XXX, 7 (Arabowie jako poddani Zenobii).

w V i VI w., rzymscy pisarze pisząc o Arabach często używali określeń „rzymscy Arabowie” i „perscy Arabowie”, jednoznacznie odnosząc się do ich powiązań politycznych. W języku syryjskim termin Arabowie był zarezerwowany dla mieszkańców Bēt ‘Arbāyē¹⁵⁷. Interesująca teza Roberta Hoylanda, iż to że nazwa pojawiła się w tym samym brzmieniu w tekstach z różnych kultur świadczy o tym, że sami Arabowie nazywali siebie Arabami¹⁵⁸ wymaga jeszcze dalszych badań i dowodów.

4. Saraceni

Od III w. nazwa Arabowie stopniowo zaczęła być zastępowana przez inne określenia, spośród których najpopularniejsze brzmiało „Saraceni”. Tym terminem byli często nazywani w greckich i łacińskich źródłach w późnej starożytności nomadzi z Bliskiego Wschodu¹⁵⁹. Wśród naukowców nie ma zgody w kwestii początków tego nazewnictwa¹⁶⁰.

Termin *Σαρακηνός* jest poświadczony w grece już w II w. Jego pierwsze niekwestionowane użycie pojawia się w *Geografii* Klaudiusza Ptolemeusza (ok. 100–

¹⁵⁷ N. Asselin, *Ni Romain, ni Arabe...*, s. 46.

¹⁵⁸ R. Hoyland, *Arabian Peninsula...*, s. 109.

¹⁵⁹ Po grecku *Σαρακηνή*, którego łacińskim odpowiednikiem było *Saracenus*. Po syriacku odpowiadały mu terminy *Ṭayyāyē* i *Sarqāyē*. W aramejskim słowo to brzmiało *SRQAI* (e.g., Ammonius Monachus, *Relatio* (ed. Müller-Kessler, Sokoloff, fol. 30). Zob. też F. Millar, *The Theodosian Empire...*, s. 298, 303.

¹⁶⁰ Na temat sporów badaczy w tej kwestii zob. D. Graf, M. O’Connor, *The Origin of the Term ‘Saracen’ and the Rawwāfa Inscriptions*, *ByzS* 4, 1977, s. 52–66; I. Shahîd, *Rome and the Arabs: A Prolegomenon to the Study of Byzantium and the Arabs*. Washington, D.C. 1984, s. 123–41; M. Macdonald, *On Saracens...*, s. 1–26; M. Miotto, *Ἀραβες στην υπηρεσία του Βυζαντίου. Η βασιλίσσα Μαβία των Μπάνι Τανούχ (4ος μ. X. αι.)*, *Βυζ* 33, 2016, s. 28–32. Ph. Hitti (*History of the Arabs from the Earliest Times to the Present*. London 1946, s. 43), sądzi, że „Saracen” pochodzi od arabskiego słowa *šarq* oznaczającego „wschód”. Inaczej D. Graf, wg którego źródłosłowem było słowo *širkat*, „federacja, związek” (D. Graf M. O’Connor, *The Origin...*, *passim*; D. Graf, *The Saracens and the Defense of the Arabian Frontier*, *BASOR* 229, 1978, s. 1–27; i dem, *Rome and the Arabian Frontier: From the Nabataeans to the Saracens*, Brookfield 1997, s. xii–xiii). Irfan Shahîd dochodzi do wniosku, że istnieją dwa prawdopodobne źródłosłowy nazwy i żadnego z nich nie można wykluczyć. Albo termin pochodzi bezpośrednio od plemienia na Synaju, jak sugeruje Ptolemeusz, albo mógł być używany przez Nabatejczyków na określenie *sharqiyyîn* (mieszkańców Wschodu) lub *sāriqîn* (maruderów, grabieżców). Zob. I. Shahîd, *Rome and the Arabs: A Prolegomenon...*, s. 133–36. M. Macdonald (*On Saracens...*, s. 4–5) twierdzi, że termin ten pochodzi z północnoarabskiego słowa *šarq*, co oznacza przejście na pustynię.

ok. 168), przy czym dotyczy ono nazwy plemienia przebywającego na pustyni Synaju lub w jego pobliżu¹⁶¹. Grecki geograf wspominał zarówno o *Sarakenoi*, jak i o miejscu, które nazwał *Sarakēnē*¹⁶², przy czym nie powiązał tych pojęć z Arabami¹⁶³. Taki związek po raz pierwszy dostrzegamy w *Księdze praw krajów* Bardesanesa [Bardaisana] z Edessy, gdzie pojawiły się informacje o *Ἰαγγῆ* i *Σαρῆ*¹⁶⁴. Pseudo-Hipokrates użył określenia *σαρακηνικοὶ* w dziele *Περὶ διαφορᾶς τροφῶν πρὸς Πτολεμαῖον*¹⁶⁵. Jako większa, ponadplemienna grupa, Saraceni zostali wymienieni po raz pierwszy w tekście greckim w 251 r., w liście o męczennikach z czasów Decjusza (249–251)¹⁶⁶. Zostali w nim opisani jako handlarze niewolników i barbarzyńcy¹⁶⁷.

Wkrótce nazwa „Saraceni” pojawiła się też w tekstach łacińskich. Nie była obca Pliniuszowi Starszemu. Odnajdujemy ją też w innym źródle łacińskim przy okazji buntu przeciw Dioklecjanowi w 291 r.¹⁶⁸ Pojawia się ponadto u Hilarego z Poitiers, Pseudo-Klemensa¹⁶⁹ i Izydora¹⁷⁰. Kilkakrotnie wymienili ją też autorzy

¹⁶¹ P t o l e m e u s z, V, 17. 3; *Καὶ ἀπὸ μὲν δύσεως τῶν ὀρέων τούτων παρὰ τὴν Αἴγυπτον ἢ τε <Σαρακηνή> παρῆκει.* W innym miejscu (VI, 7. 21) Ptolemeusz wzmiankował „Saracenów” jako lud mieszkający w pobliżu Skenitów, Tadytów, i Tamudenów: *Κατέχουσι δὲ τὴν μεσόγειαν παρὰ μὲν τὰς ὀρεινὰς τὰς πρὸς ἄρκτους ὡς ἐπίπαν <Σκηνίται>, καὶ ἔτι ὑπὲρ αὐτοῦς <Θαδίται>, μεσημβρινώτεροι δὲ τούτων <Σαρακηνοί>, καὶ <Θαμυδηνοί>.* Na temat tego przejścia i lokalizacji konfederacji Tamūd zob. D. G r a f, *The Saracens and the defense...*, s. 11. Wcześniejsze możliwe poświadczenie słowa „Saracen” może pochodzić z I w. n.e. od Dioskuridesa (I, 67), gdzie pojawia się jako nazwa drzewa (*βδέλλιον* ἐστὶ δένδρου σαρακηνικοῦ). Taka wersja występuje w większości rękopisów (zob. M. M a c d o n a l d, *On Saracens...*, nr 2), ale w niektórych edycjach i przekładach mamy δένδρου Ἀραβικοῦ.

¹⁶² P t o l e m e u s z, V, 17. 3; VI, 7, 21. Umieścił ich na Synaju, przy Egipcie, na zachód od „Gór Czarnych” nad Zatoką Faran.

¹⁶³ M.C.A. M a c d o n a l d, *On Saracens...*, s. 1; U. S c h a r r e r, *The Problem of Nomadic...*, s. 259.

¹⁶⁴ B a r d e s a n e s, ed. D r i j v e r s, s. 50–51; ed. N ö l d e k e, s. 595. 21; M.C.A. M a c d o n a l d, *On Saracens...*, s. 1.

¹⁶⁵ P s e u d o - H i p o k r a t e s, s. 491.

¹⁶⁶ E u z e b i u s z, *Historia Kościoła*, VI, 42; N. L e n s k i, *Captivity...*, s. 243.

¹⁶⁷ E u z e b i u s z, *Historia Kościoła*, VI, 42; R. S o l z b a c h e r, *Mönche, Pilger und Sarazenen: Studien zum Frühchristentum auf der südlichen Sinaihalbinsel, von den Anfängen bis zum Beginn islamischer Herrschaft*. Altenberge 1989, s. 77–78.

¹⁶⁸ *Panegiryki łacińskie* 11[3]5.4.

¹⁶⁹ H i l a r y z P o i t i e r s, *Komentarz do Psalmu 119; Pseudo-Clementine Literature*, IX, XXIV. Ten ostatni nie miał dobrej opinii o obcych ludach, skoro pisał, że wśród Saracenów, Libijczyków, Maurów i mieszkańców okolic ujścia oceanu, a także w odległych rejonach Germanii, wśród Sarmatów i Scytów oraz wszystkich narodów zamieszkujących regiony wybrzeża pontyjskiego, a także na wyspie Chrysea nigdy nie było osoby trudniącej się wymianą pieniędzy, rzemieślnicza, malarza, architekta, geometry, tragika ani poety.

¹⁷⁰ *Saraceni dicti, vel quia ex Sarra genitos se praedicent, vel sicut gentiles aiunt, quod ex origine Syrorum sint, quasi Syriginae. Hi peramplam habitant solitudinem. Ipsi sunt et Ismaelitae, ut liber*

*Historia Augusta*¹⁷¹. Rzymscy geografowie lokowali Saracenów w centralnej części północnej Arabii, jednak bez wskazania przynależności plemiennej.

Jednak dopiero w IV w. użycie terminu „Saraceni” na określenie Arabów wydaje się zyskiwać powszechną akceptację, co odnotował Ammian Marcellin¹⁷². Choć Ammian nie był pierwszym pisarzem, który użył tej nazwy¹⁷³, to istotne jest, że właśnie on wyraźnie powiązał Saracenów z arabskimi *scenitae* – koczownikami mieszkającymi w namiotach. W księdze 22 swojej *Historii* wyjaśnił, że Arabowie „Skenici” – to znaczy „mieszkańcy namiotów” – są teraz (czyli w jego czasach) nazywani Saraceni – *Scenitas praetenditur Arabas, quos Sarracenos nunc appellamus*¹⁷⁴. Nie wytłumaczył powodów zmiany nazewnictwa, a w każdym razie brak takich wyjaśnień w zachowanych częściach *Res gestae*. Ammian najwyraźniej zakładał, że powód jest powszechnie znany. O miejscach zamieszkania plemion saraceńskich wspominał opisując Cylicję i Izaurię. Wytoczył ich wschodnią granicę w linii prostej od brzegów Eufratu aż do brzegów Nilu, i stwierdził, że plemiona saraceńskie zamieszkują po jej lewej stronie¹⁷⁵. Tereny te zostały niegdyś podbite przez Seleukosa Nikatora – dodawał. Rzymski dziejopis wspominał też niejakiego Malechusa Podosacisa, arabskiego fylarchę *Saracenorum Asanitanum*¹⁷⁶.

W IV w. termin *Saraceni* upowszechnił się i zaczął być powszechnie używany w tekstach greckich i łacińskich na określenie Arabów pustyni, częściowo zastępując termin *Skenitai* „mieszkańcy namiotów” i wypierając nazwę Arabowie¹⁷⁷. Jan

Geneseos docet, quod sint ex Ismaele. Ipsi Cedar a filio Ismaelis. Ipsi Agareni ab Agar; qui, ut diximus, perverso nomine Saraceni vocantur, quia ex Sarra se genitos gloriantur (Izydor, *Etymologie*, IX, 2. 57).

¹⁷¹ SHA, *Firmus*, III, 3; *Trzydziestu cesarzy*, XXX, 7; Aurelian, XI, 3; XXVII, 5; XXVIII, 2, 4; XXXIII, 7; XLI, 10; *Probus*, IV, 1; III, 3; *Pesceniusz Niger*, VII, 8; G. W. Bowersock, *Arabs and Saracens in the SHA*, [in:] *Bonner Historia-Augusta-Colloquium 1984–85*, Bonn 1987, s. 71–80.

¹⁷² Ammian Marcellin, XXIII, 6.13; J. Retsö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 514–521.

¹⁷³ Ptolemeusz, V, 17.21. Terminu tego użył również Euzebiusz, cytując list Dionizego (247/8–264/5). Zob. T. Hainthaler, *Christian Arabs before Islam*, [in:] *People from the Desert, Pre-Islamic Arabs in History and Culture*, ed. N. Al-Jalal, Wiesbaden 2012, s. 32.

¹⁷⁴ Ammian Marcellin, XXII, 15.2. W innym miejscu (XXIII, 6.13) użył podobnego sformułowania (*Scenitas Arabas, quos Saracenos posteritas appellavit*).

¹⁷⁵ Po prawej było wg niego otwarte morze (Ammian Marcellin, XIV, 8.5). Pomiął opis Osroene i przeszedł do opisu Syrii.

¹⁷⁶ Ammian Marcellin, XXIV, 2, 4; M.D. Bucharin (М.Д. Бухарин, *Происхождение этнонима Сарацины*), VV 67 [92], 2008, s. 59) sądzi, że mowa o szejku ghassanidzkim.

¹⁷⁷ Wg *Thesaurus Linguae Graecae* termin ten został poświadczony 65 razy w tekstach łacińskich z IV i V w. 13 razy użyto go w grece przed IV w. i 175 razy w greckich źródłach z IV–V w.; M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias, and the Greeks, contact and perceptions*, To 16, 2009, s. 19–21; idem, *On Saracens...*, VIII, s. 4.

Retsö skonstatował, że *Arabs seem to disappear completely around 400, only then to reappear in the classical Muslim sources of the 8th and 9th centuries*¹⁷⁸. Nazwę Saraceni odnajdujemy na przykład w tekstach Uraniosa, i Marcjana z Heraklei¹⁷⁹. Początkowo stosowana wobec pasterzy z północno-zachodnich obszarów Półwyspu Arabskiego, potem została przeniesiona na wszystkich Arabów znajdujących się na zewnątrz limesu rzymskiego¹⁸⁰, czy też, jak chce Mikhail D. Bucharin na wrogów Rzymu zamieszkujących północno-zachodnią Arabię¹⁸¹. Nieco wcześniej termin o podobnym znaczeniu – *Ἰαυυᾶνῆ* – pojawił się w tekstach syryjskich. W opinii Grega Fishera określenia Saraceni i *Ἰαυυᾶνῆ* pozwalały odróżnić Skenitów od innych Arabów, takich jak mieszkańcy prowincji Arabia¹⁸².

Uczeni w różny sposób próbują wyjaśnić zjawisko zmiany terminologii. Ponieważ nazwa *Saraceni* sugerowała koczowniczy tryb życia¹⁸³, skłoniło to Ulfa Scharrera do uznania, że jej upowszechnienie się było powiązane z procesem beduinizacji Bliskiego Wschodu¹⁸⁴. Badacz uznał za możliwe, że należy wiązać jego pojawienie się z przybyciem na obszary Syrii nowych grup koczowników¹⁸⁵. Również Robert Hoyland wysunął przypuszczenie, że stopniowe wypieranie nazwy Arabowie przez termin Saraceni mogło mieć związek z migracją w tym okresie kilku nowych grup¹⁸⁶. Irfan Shahîd dostrzega w nim rozróżnienie między zromanizowanymi Arabami, zamieszkującymi od wieków na terenach rzymskich, a nowymi przybyszami, którzy docierali do Syrii od IV w. – wśród nich trzema wielkimi grupami plemion – Tanuchidami (Banū Tanuḥ), Salihidami (Banū Salīḥ) i Ghassanidami (Banū Ġassān)¹⁸⁷. Z kolei Jan Retsö uznał, że

¹⁷⁸ J. Retsö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 518.

¹⁷⁹ Odnótował ją też Stefan z Bizancjum: Σάρακα, χώρα Ἀραβίας μετὰ τοὺς Ναβαταίους, οἱ οἰκοῦντες Σαρακηνοί (Stefan z Bizancjum, Σ, 62, t. IV, s. 146). Szerzej na ten temat zob. A.G.C. Savvides, *Some Notes on the Term Agarenoî, Ismaelitai and Sarakenoî in Byzantine Sources*, B 67, 1997, s. 94; C.E. Borsworth, *Saracens*, [in:] *EF*, t. IX, fasc. 147–148, s. 27–28.

¹⁸⁰ E. Lauzi, *Bizantini versus Saraceni. Un'accusa d'idolatria*, Ae 88.2, 2014, s. 286–287.

¹⁸¹ М.Д. Бухарин, *Происхождение...*, s. 59.

¹⁸² G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia Shaping the Middle East from Pompey to Muhammad*, New York 2020, s. 6.

¹⁸³ I. Shahîd, *Ghassanid and Umayyad Structures: A Case of Byzance après Byzance*, [in:] *La Syrie de Byzance à l'Islam, VIIe–VIIIe siècles: Actes du colloque international Lyon – Maison de l'Orient méditerranéen, Paris – Institut du monde arabe, 11–15 Septembre 1990*, ed. P. Canivet, J.-P. Rey-Coquais, Damascus 1992, s. 299.

¹⁸⁴ U. Scharrer, *The Problem of Nomadic...*, s. 262.

¹⁸⁵ *Ibidem*, s. 259.

¹⁸⁶ R. Hoyland, *Arabia and the Arabs...*, s. 234–36.

¹⁸⁷ I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Sixth Century*, I.1, Washington DC. 1995, s. 166–167.

zmiana terminologii była skutkiem tego, że faktycznie hodujący wielbłądy wojownicy zniknęli z rzymskich granic w końcu II w.¹⁸⁸

Mniej prawdopodobny wydaje się domysł, że termin „Saracen” zyskał popularność po aneksji królestwa Nabatejczyków w 106 r. n.e., kiedy Rzymianie musieli odróżnić nomadów wewnątrz Imperium Rzymskiego (Arabów) od tych na zewnątrz (Saracenów)¹⁸⁹. W opinii Michaela Macdonalda utworzenie prowincji Arabia w roku 106 r. n.e. uczyniło każdego mieszkańca prowincji „Arabem”, przynajmniej w sensie biurokratycznym, i dlatego właściwe było wymyślenie nowej nazwy dla tych, którzy żyli „na zewnątrz” – to znaczy na stepie i pustyni, z dala od miast i miasteczek nowej prowincji. Jednak zauważyć trzeba, że źródła literackie rutynowo używają nazwy „Saraceni” dla nomadów w granicach cesarstwa. Przeczy to tezie Glena W. Bowersocka, który wskazywał na rozróżnienie między koczownikami – Saraceni i osiadłymi Arabami¹⁹⁰. Spotyka się też opinie, że określenia *Arab* i *Saracen* są synonimami¹⁹¹. To jednak uproszczenie, przynajmniej w odniesieniu do źródeł bizantyńskich¹⁹².

Wiele wysiłku włożono w próbę rozstrzygnięcia, skąd wziął się i co oznaczał termin „Saraceni”. Jej źródłosłów jest niepewny. Słowo *sarakenos* może wywodzić się od określeń oznaczających wschód, takich jak *šarq* czy *šarqiyūn*¹⁹³ (aramejskie *sarqî*, l.mn. *sarqiyîn*¹⁹⁴) przywołujące na myśl miejsce (-a), w których mieli mieszkać *Skenici*. Saracen byłby zatem, jak ujął to Michael C.A Macdonald

¹⁸⁸ J. Retsö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 505–525; idem, J. Retsö, *Arabs (historical)...*, s. 75.

¹⁸⁹ M. Macdonald, *On Saracens...*, s. 4–5; P. Webb, *Imagining the Arabs...*, s. 47.

¹⁹⁰ G.W. Bowersock, *Arabs and Saracens in Historia Augusta*, [in:] *Bonner Historia Augusta Colloquium 1984–5*, Bonn 1987, s. 72 [=G.W. Bowersock, *Studies on the Eastern Roman Empire*, Goldbach, 1994]

¹⁹¹ Th.S. Parker, *Rome and the Saracens: A History of the Arabian Frontier*, Winona Lake 1986; B. de Vries, *On the Way to Bosra: Arab Settlement in South Syria Before Islam – the Evidence from Written Sources*, [in:] *Hereux qui comme Ulysse a fait un beau voyage: Movements of People in Time and Space*, red. N. Naguib, B. de Vries, Bergen 2010, s. 85.

¹⁹² I. Eph'al, „Ishmael” and „Arab(s)”..., s. 225.

¹⁹³ D.D. Grafton, „The Arabs”..., s. 179; D. Graf, *The Saracens and the defense...*, s. 1–26; D. Graf, M. O’Connor, *The Origin of the Term ‘Saracen’ and the Rawwāfa Inscriptions*, *ByzS* 4, 1977, s. 52–66; G.C. Savvides, *Some notes...*, s. 94; E. Soulogiannis, *Σαρακηνοί και Χριστιανισμός*, *Πα* 15.2, 1973, s. 293, s. 2; D. Graf, *The Saracens and the defense...*, s. 1–26; М.Д., Бухарин, *Происхождение...*, s. 57.

¹⁹⁴ F. Corriente, *Dictionary of Arabia and Allied Loanwords: Spanish, Portuguese, Catalan, Galician and Kindred Dialects*, Leiden–Boston 2008, s. 431. Zob. też M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 1–26; J.P. Monferrer-Sala, *Qabūs b. al-Mundhir defeats al-Mundhir b. Harith b. Jabala. A pre-Islamic episode rendered into Arabic from Syriac*, [in:] *Interrelations between the Peoples of the Near East and Byzantium in Pre-Islamic Times*, ed. V. Christides, Cordoba 2015, s. 89.

człowiekiem Wschodu¹⁹⁵. Inną możliwą etymologią jest pochodzenie tej nazwy od słowa *saraqā*, oznaczającego rzemiosło rozbójnicze, lub *sāriq* (rozbójnik)¹⁹⁶. Jednak zdaniem Michaela C.A Macdonalda termin ten nie oznacza napadów rabunkowych, lecz ukradkową kradzież, nie pasuje zatem do nomadów¹⁹⁷. C.C.R. Murphy zaproponował inne rozwiązanie. Wywodził nazwę Saracenów od aramejskiego słowa *srāq/seraq* – *pusty*, które jego zdaniem mogło oznaczać też pustynię¹⁹⁸. Z interpretacją tą nie zgadza się M.C.A Macdonald, który powołuje się na badania Aloisa Musila nad Berberami, z których wynika, że słowo *šarraqa* (*š-r-q*) w dialekcie północnoarabskim oznacza wędrówkę w głąb pustyni¹⁹⁹. Byliby zatem Saraceni ludem udającym się regularnie (corocznie) na pustynię²⁰⁰. Jeśli uczonej ma rację, można przypuszczać, że „Saracen” został wprowadzony leksykonu rzymskiego przez osiadłych mieszkańców prowincji cesarstwa, którzy opisywali nim swych sąsiadów-nomadów²⁰¹.

Jeszcze inną możliwością, którą zaproponował David Graf, jest wywodzenie imienia Saracenów od słowa *širkat* (*šrkt*), znanego między innymi z inskrypcji w Ruwwāfa, datowanej na 167–169 r.²⁰². To aramejskie słowo odnosiło się do grup koczowniczych Arabów. Irfan Shahīd sądzi, że oznacza ono plemię lub konkretne miejsce w Arabii²⁰³. Jednak niektórzy badacze tłumaczą je jako „związek”, „konfederacja”²⁰⁴. Zwolennicy tej etymologii sądzą,

¹⁹⁵ M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 3.

¹⁹⁶ A.G.C. Savvides, *Some notes...*, s. 94; E. Soulogiannis, *Σαρακηνοί και Χριστιανισμός...*, s. 293, przyp. 2; D.D. Grafton, „*The Arabs*”..., s. 179; G. Fisher, *Between Empires: Arabs, Romans and Sasanians in Late Antiquity*, Oxford 2011, s. 76.

¹⁹⁷ M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 2.

¹⁹⁸ C.C.R. Murphy, *Who were the Saracens*, AR 1945, 41, s. 190; D.D. Grafton, „*The Arabs*”..., s. 179; D. Graf, *The Saracens*, s. 1–26; D. Graf, M. O’Connor, *The origin of the term...*, s. 52–66.

¹⁹⁹ M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 2–4; U. Scharrer, *The Problem of Nomadic...*, s. 260.

²⁰⁰ M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 5. Termin *Saraceni* został przejęty w grece w liczbie mnogiej.

²⁰¹ J.M. Wakelley, *The Two Falls of Rome in Late Antiquity, The Arabian Conquests in Comparative Perspective*, Oxford 2018, s. 76.

²⁰² G.W. Bowersock, *The Greek-Nabatean Bilingual Inscription of Ruwwafa, Saudi Arabia*, [in:] *Le monde grec, pensée, littérature, documents. Hommages à Claire Preaux*, Bruxelles 1975, s. 513–522. Inskrypcja powstała ku uczczeniu cesarza Marka Aureliusza w świątyni zbudowanej przez grupę nazwaną Samud/Thamud (Tamūd).

²⁰³ I. Shahīd, *Saracens*, [in:] *EP*, t. IX, Leiden 1997, s. 27; idem, *Byzantium and the Arabs in the Fourth Century*, Dumbarton Oaks–Washington 1984, s. 123–141; U. Scharrer, *The Problem of Nomadic...*, s. 259.

²⁰⁴ D. Graf, *The Saracens...*, s. 1–26; D.F. Graf, M. O’Connor, *The Origin of the Term Saracen...*, s. 65; G.W. Bowersock, *The Greek-Nabatean Bilingual Inscription...*, s. 516;

że Saraceni nazywano członków federacji plemiennej Tamūd (=Samud), obejmującej koczowników z centralnej i południowo-zachodniej Arabii²⁰⁵ lub Ptolemeuszowych Saraceni, w źródłach syryjskich nazywanych *Tayyāyē*²⁰⁶. James Moreton Wakeley uważa, że słowo *šrkt*, mogło mieć znacznie bardziej ograniczone znaczenie niż „konfederacja”, zbliżone terminu „jednostka wojskowa” i mogło nie być w ogóle terminem etnicznym²⁰⁷. Tym tłumaczy jego zastosowanie w późnej starożytności do opisu federacji plemiennych z Arabii, które walczyły z imperium. Jednak równocześnie badacz ten twierdzi, że nazwa „Saraceni” weszła do rzymskiego leksykonu jako termin techniczny dla określenia koczownika z pustyni²⁰⁸.

Z przedstawioną powyżej etymologią nie zgadza się Mikhail D. Bucharin, negując, w oparciu o analizę filologiczną, słuszność wywodzenia *Sarakenoi* od *širkat*²⁰⁹. Podobną opinię wyraził w tej sprawie M.C.A Macdonald, który również sądzi, że z *šrkt* trudno byłoby wywieść greckie *Sarakenoi*²¹⁰. Podkreśla ponadto, że w cytowanej inskrypcji *širkat* przełożono jako *ethnos*²¹¹ i zauważa, że nazwa *Sarakenoi* nie występowała w starożytnych językach semickich, w przeciwieństwie do terminu *Tayyāyē*²¹².

M.C.A Macdonald próbuje odnieść inkryminowany termin do bardziej specyficznej niż plemię czy konfederacja grupy – sugeruje mianowicie, że mógł on w tym przypadku oznaczać oddział wojskowy, złożony z członków danego plemienia (tak jak u Pseudo-Hyginusa termin *natio*)²¹³. W analizowanej inskrypcji mielibyśmy zatem wzmiankę o oddziale wojska, noszącym nazwę Thamud, wy-

M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 5; J.M. Wakeley, *The Two Falls...*, s. 76. Podobnie zdaje się myśleć D.D. Grafon („*The Arabs*”..., s. 179), dopuszczając możliwość etymologii od *šarika* – związek.

²⁰⁵ D.F. Graf, *The Saracens and the Defence...*, s. 1–26; М.Д. Бухарин, *Происхождение...*, s. 14–15; D. F. Graf, M. O’Connor, *The Origin of the Term...*, s. 52–66. Plemię Samud było znane pod tym imieniem już Ptolemeuszowi, pojawiali się też pod imieniem *Thamud* u Pliniusza Starszego i Uraniosa.

²⁰⁶ I. Shāhīd, *Saracens...*, s. 27–28; R.G. Hoyland, *Arabia and Arabs...*, s. 235, 255; M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 2.

²⁰⁷ J.M. Wakeley, *The Two Falls...*, s. 76. Podobnie sądzi M.C.A. Macdonald, którego zdaniem określenie to w rzeczywistości odnosiło się po prostu do numerus *auxiliares* armii rzymskiej, *numerus Thamoudenorum*.

²⁰⁸ J.M. Wakeley, *The Two Falls...*, s. 75.

²⁰⁹ М.Д. Бухарин, *Происхождение...*, s. 58.

²¹⁰ M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 7.

²¹¹ *To ton Thamudenon ethnos* – zob. U. Scharrer, *The Problem of Nomadic...*, s. 259; M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 8.

²¹² M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 3.

²¹³ Pseudo-Hyginus, 19; 29; 43.

wodzącą się od nazwy plemiennej Tamūd²¹⁴. Warto dodać, że w *Notitia dignitatum* (V w.) wymieniono *equites Saraceni Thamudeni*²¹⁵.

Z kolei M. D. Bucharin, odrzucając etymologię nazwy Saraceni od *śrkt*, wywodzi ją od Wadi as-Sirhān i sądzi, że nazywani tak mieszkańcy doliny mówili po aramejsku, nie zaś po arabsku²¹⁶. Jego zdaniem dodatkowym argumentem za słusznością takiej tezy jest określenie *wilki Arabii*, zawarte u Cyryla ze Scytopola²¹⁷, bowiem nazwa As-Sirhān nawiązuje właśnie do wilka.

Powyższe rozważania nie zainteresowałyby zapewne autorów bizantyńskich, ci bowiem wypracowali własną etymologię, nawiązującą do *Starego Testamentu*. Chociaż niewątpliwie błędna, była ona powszechnie przyjmowana. Jej podstawą było popularne skojarzenie między Izmaelem a Arabami, a pośrednio z Sarą, stąd „Saracen”²¹⁸, Biblijną wykładnię nazwy Saraceni dał Euzebiusz z Cezarei (264–ok. 340), powołując się na ich pochodzenie od Sary i Hagar i odwołując do *Księgi Rodzaju*²¹⁹. W *Kronice* napisał, że Saraceni swą nazwę wzięli od tego, że zostali „odesłani” przez Sarę²²⁰. Tę samą interpretację znajdujemy później u Jana z Damaszku, który korzystał z oryginalnego tekstu Euzebiusza²²¹. Jan tłumaczył nazwę *Saraceni* cytując słowa Hagar, iż Sara wyrzuciła ją ogołoconą. Połączył zatem dwa słowa „Sara” i „ogoołcony” (*kenos*)²²². Podobną, błędną etymologię znajdujemy u Eugeniusza Zygabena²²³. Obaj autorzy nawiązywali w tym miejscu do Euzebiusza. Z kolei Hieronim podkreślał, że Saraceni, pochodzący od Izmaela²²⁴

²¹⁴ M.C.A. MacDonald, *On Saracens...*, s. 9–11; U.S. Charter, *The Problem of Nomadic...*, s. 261.

²¹⁵ ND, Or. 28, s. 59.

²¹⁶ М.Д. Бухарин, *Происхождение...*, s. 61–62. Pokazuje też inne nazwy wywiedzione od nazw dolin.

²¹⁷ Cyryl ze Scytopola, *Żywot Eutymiusza*, 15.

²¹⁸ Zob. F. Millar, *The Theodosian Empire...*, s. 297–314; T. Hainthaler, *Christian Arabs...*, s. 33; W. Ward, *Mirage of the Saracen. Christians and Nomads in the Sinai Peninsula in Late Antiquity*, Oakland 2015, s. 27.

²¹⁹ Rdz 16, 1–16; 21, 8–21; D.D. Grafton, „*The Arabs*”..., s. 180.

²²⁰ Tekst grecki Euzebiusza nie zachował się. Dysponujemy łacińskim przekładem i wersją armeńską.

²²¹ D.D. Grafton, „*The Arabs*”..., s. 180.

²²² Rdz 16, 8; Jan z Damaszku, 100, 5–6. To ciekawa, chociaż błędna próba etymologii. W rzeczywistości nazwa *Saraceni* nie ma związku z *Biblią*. Pojawiła się na długo przed narodzinami chrześcijaństwa. Pierwszym autorem, który nazwał tak mieszkańców Półwyspu Arabskiego był Pliniusz Starszy. Szerzej na ten temat zob. М.Д. Бухарин, *Происхождение...*, s. 57–62; A.G.C. Savvides, *Some notes...*, s. 89–96.

²²³ Eugeniusz Zygaben, 29, kol. 1360.

²²⁴ *Liber Geneseos docet ex Ismaele Cedar et Agarenos, qui perverso nomine Saracenos vocantur, esse genitos* (Hieronim, *Komentarz do Księgi Izajasza*, V, 21, 13–17, 18–19).

bezprawnie powołują się na pochodzenie od Sary²²⁵. Te etymologie są fałszywe, ale świadczą o próbie włączenia Saracenów w krąg historii biblijnej.

Nicolas Asselin stwierdził, że nigdy przed VI w. Izraelici i Saraceni nie zostali zdefiniowani jako Arabowie²²⁶. To nie do końca prawda. Euzebiusz w komentarzu do Izajasza powiązał Saracenów z Arabami i ulokował ich na obrzeżach cesarstwa w prowincji Arabia²²⁷. Z kolei w *Preparatio evangelica* zacytował Molona, autora greckiego z I w., według którego 12 synów nałożnicy Abrahama (niewymienionej z imienia) wkroczyło do Arabii i podzieliło między siebie kraj, zostając pierwszymi królami. Dlatego, kontynuuje Molon, do dziś w Arabii jest 12 królów²²⁸. Co ciekawe, w tym samym miejscu zachował się kolejny cytat, zgodnie z którym, to Izmael, nie Izaak miał być złożony w ofierze Bogu, czemu zapobiegł anioł²²⁹. Późniejsza tradycja islamska odwoływała się to tej wersji²³⁰.

Zdaniem Egle Lauziego sami Arabowie nigdy nie nazywali się Saraceni²³¹. Uczony odrzuca tym samym świadectwo Sozomena Hermiasza, którego zdaniem woleli oni określać się jako Saraceni, bowiem wstydzieli się być synami Hagar, niewolnicy²³². Inną, ciekawą wykładnię przedstawił Cyryl ze Scytopola, według którego z chwilą przyjęcia chrztu Arabowie przestali być *Hagarytami* i *Izmaelitami*, lecz stali się *dziećmi Sary i dziedzicami obietnicy*²³³. Gdyby przyjęć interpretację Cyryla, Saraceniami byłiby zatem ci spośród Arabów, którzy przeszli na chrześcijaństwo. Jednak jego pogląd wydaje się odosobniony.

W świetle dzisiejszego stanu źródeł, nie da się rozstrzygnąć jednoznacznie etymologii i znaczenia słowa Saraceni. Żadne z wyjaśnień zaprezentowanych powyżej nie jest przekonujące. Trzeba zgodzić się z racjonalną uwagą Ulfa Scharrera, że dla autorów rzymskich termin ten stał się zbiorczą nazwą różnych grup etnicznych²³⁴. Począwszy od VII w. Saraceni nazywano zarówno przedislamskich Arabów, jak i wyznawców religii Proroka²³⁵.

²²⁵ *ergo per Madianaeos, Ismaelitas et Agarenos, qui nunc Sarraceni appellantur, assumentes sibi falso nomen Sarae* (H i e r o n i m, *Komentarz do Księgi Ezechiela VIII*, 25, 1–7, 76–80).

²²⁶ N. A s s e l i n, *Ni Romain, ni Arabe...*, s. 24.

²²⁷ Odwoływał się do Iz XV, 7, 9 i XLII, 11. D. D. G r a f t o n, „*The Arabs*” ..., s. 182.

²²⁸ E u z e b i u s z, *Evangelica preparatio* 9, 19.

²²⁹ E u z e b i u s z, *Evangelica preparatio* 9, 19.

²³⁰ A. G. C. S a v v i d e s, *Some notes...*, s. 92.

²³¹ E. L a u z i, *Bizantini versus Saraceni...*, s. 287.

²³² Sozomen wiedział, że w rzeczywistości byli potomkami Hagar (S o z o m e n, VI, 38, 10); D. D. G r a f t o n, „*The Arabs*” ..., s. 184.

²³³ C y r y l z e S c y t o p o l a, *Żywot Eutymiusza*, 10.

²³⁴ U. S c h a r r e r, *The Problem of Nomadic...*, s. 260. Uczony sądzi też, że w badanym przez niego okresie (do IV w.) oznaczał on koczowników.

²³⁵ A. G. C. S a v v i d e s, *Some notes...*, s. 95.

Wczesnochrześcijańscy pisarze uważali, że nazwa „Saracen” była próbą podejmowaną przez koczowniczych Arabów, aby powiązać się ze Starym Testamentem, z Sarą, prawną żoną Abrahama, zamiast Hagar, jego egipską konkubiną. Autorzy chrześcijańscy deprecjonowali w ten sposób nomadów wskazując na niską pozycję urodzenia ich protoplasty. Mohammed Tahar Mansouri idzie jednak zbyt daleko, uznając tę terminologię za jednoznacznie negatywną, bowiem podkreślała, że Saraceni byli niewolnikami Sary, a ich walka z Bizantyńczykami była buntem niewolników przeciw panom²³⁶. Nie jest też prawdą, że Saraceni nazywano Arabów wyłącznie w okresie, gdy relacje między Bizancjum i Arabami były złe²³⁷.

Kościelny historyk Sozomen pisał, że Saraceni *praktykują obrzezanie jak Żydzi [i] powstrzymują się od używania wieprzowiny oraz przestrzegają wielu innych żydowskich obrzędów i zwyczajów*. Jednak, według Sozomena zapomnieli o swoim pochodzeniu i odkryli je dopiero wtedy, gdy *niektórzy z ich plemienia, którzy później mieli kontakt z Żydami, zebrali od nich fakty ich prawdziwego pochodzenia*²³⁸. Ta koncepcja Saraceni jako posiadających historię *Księgi* pozwoliła pisarzom chrześcijańskim na włączenie ich do dziejów powszechnych i pomogła wyjaśnić niektóre ich zwyczaje i maniery w sposób, który miał sens dla chrześcijańskiej publiczności²³⁹.

5. Ṭayyāyē

Niemal współcześnie z nazwą Saraceni w tekstach syryjskich pojawił się termin *Ṭayyāyē* lub *Ṭayōyē* używany w odniesieniu do Arabów pustyni²⁴⁰. Był on również stosowany w *Synodicon orientale*, aktach Kościoła Wschodu,

²³⁶ M.T. Mansouri, *Byzantium and the Arabs from the VIIth to XIth Century*, MWO 20, 2010, s. 60, <http://hdl.handle.net/10086/19198>. Zob. też Ph. Sénaç, *L'image de l'autre, Histoire de l'Occident Médiéval face à l'Islam*, Paris 1983, s.14.

²³⁷ M.T. Mansouri, *Byzantium and the Arabs...*, s. 58.

²³⁸ Sozomen, VI, 38.

²³⁹ Tak twierdzi Peter Schadler (G. Fisher, Ph. Wood, P. Schadler et al., *Arabs and Christianity*, [in:] *Arabs and Empires before Islam*, ed. G. Fisher, Oxford 2015, s. 367–372. Zob. też F. Millar, *The Theodosian Empire...*, 297–314; idem, *Hagar, Ishmael, Josephus, and the origins of Islam*, [in:] idem, *Rome, the Greek World, and the East*, t. III, *The Greek World, the Jews, and the East*, eds. H.M. Cotton, G.M. Rogers, Chapel Hill 2006, s. 351–377, szczeg. 361–364; G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia...*, s. 92).

²⁴⁰ Jan Retzö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 268–269; M.C.A. Macdonald, *On Saracens...*, s. 3–5; R.G. Hovland, *Arabia and the Arabs...*, s. 235.

w odniesieniu do biskupów posługujących wspólnotom arabskim, takich jak biskup Symeon z *hirtā Tayyāyē*, (obozu *Tayyāyē*), na synodzie w Dadišo w 424²⁴¹.

Również w tym przypadku proponowane są różne etymologie, wśród których wymienić można nawiązanie do nazwy plemienia *Tayyi*²⁴². Zwolennicy takiej interpretacji wskazują, że słowo *tayōyē* jest liczbą mnogą zaczerpniętą z arabskiego *Tayyi*, czyli plemienia, *Banū Tayyi*²⁴³. Było ono używane dla odwołania liczby mnogiej określenia *Sarakenoi*, którego liczba pojedyncza *Sarakenos* oznaczać mogła zarówno „Saracen”, jak i „Arab”²⁴⁴. Według Pliniusza Starszego około I w. naszej ery ludność *Tayy* wyemigrowała i jest „teraz” sąsiadem Nabatejczyków²⁴⁵. Inna możliwa etymologia nawiązuje do syryjskiego słowa oznaczającego błąd (*toyay*)²⁴⁶.

Analizując wystąpienia nazw *Ταῖνός*, *Ταῖνοι* w *Thesaurus Linguae Graecae*²⁴⁷ Nicolas Asselin doszedł do wniosku, że *Tayyāyē* byli uważani za jedno z 72 rozproszonych plemion, a zatem grupę etniczną odmienną od Arabów i Saracenów²⁴⁸. W *Liber legum regionum*, przypisywanej Bardesanesowi [Bardaisanowi], jest fragment w którym autor mówi o krainie *Tayōyē*, ale także o ziemi *Saraqoyē* (Saracenów)²⁴⁹. Możemy zatem przyjąć, że pod koniec II w. lub na początku III w. wiązano *Tayyāyē* i Saracenów z tym samym terytorium, co jednak nie oznacza, że uznawano te nazwy za odnoszące się do tych samych ludzi²⁵⁰. W jednym

²⁴¹ *Synodicon orientale*, s. 43.

²⁴² *Tayyāyā Arabs ex tribu Tayyi oriundus, tum Arabs in genere (Thesaurus syriacus*, eds. R. Payne Smith, S.M. Quatremere, G.H. Bernstein et al., t. I, Oxonii 1879, s. 1460; J. Bruns, *Dictionarium syriaco-latinum*, Beryti Phoeniciorum 1895, s. 188). Podobnie sądzi N. al-Ka’bi, wydawca *Krótkiej kroniki* (s. 14, przypis 39), który podkreśla, że była to największa federacja plemienna na pograniczu bizantyńsko-sasanidzkim. Nazwa *Tayy* pojawia się w inskrypcjach safaickich, a także w wielu tekstach z Półwyspu Arabskiego, w tym w *Riyam 2006–17* i *Murayghan 3*.

²⁴³ J.P. Monferrer-Sala, *De viaje por el desierto de al-Nafūd. A propósito de Tayyāyē, hanpē w-ma ‘Addāyē*, [in:] *Entre Oriente y Occidente. Ciudades y viajeros en la Edad Media*, ed. J.P. Monferrer Sala, M.D. Rodríguez Gómez, Granada 2005, s. 333–356 (szczeg. s. 339–350); J.P. Monferrer-Sala, *Qabūs b. al-Mundhir...*, s. 89.

²⁴⁴ G.W.H. Lampe, *A Patristic Greek Lexicon*, Oxford 1961, s. 1222b; J.P. Monferrer-Sala, *Qabūs b. al-Mundhir...*, s. 89.

²⁴⁵ N. Asselin, *Ni Romain, ni Arabe...*, s. 88.

²⁴⁶ J.B. Segal, *Arabs in Syriac literature before the rise of Islam*, JSAI 4, 1984, s. 103.

²⁴⁷ Jest ich łącznie 7 (N. Asselin, *Ni Romain, ni Arabe...*, s. 35).

²⁴⁸ W *Kronice Hipolita* czytamy Ἀδιαβηνοὶ πέραν τῶν Ἀράβων, Ταῖνοι καταντικρὺς αὐτῶν (sekcja 226, v. 2) i Σακκηνοὶ δὲ πέραν τῶν Ταῖνῶν (sekcja 228. 1). Warto też zacytować *Kronikę wielkanocną*: Ἀδιαβηνοὶ καὶ Ταῖανοὶ πέραν οἰκοῦσι τῶν Ἀράβων (s. 60.13). Szczegółowa analiza poszczególnych przypadków N. Asselin, *Ni Romain, ni Arabe...*, s. 32–45.

²⁴⁹ Bardesanes, ed. Drijvers, s. 50–51; ed. Nöldeke, s. 595. 21.

²⁵⁰ N. Asselin, *Ni Romain, ni Arabe...*, s. 29.

z fragmentów dzieła Uraniosa²⁵¹ noszącego tytuł *O Arabii* (*Αραβικὰ*), zachowanym u Stefana z Bizancjum czytamy: Ταῖνοι, ἔθνος ἀπὸ τῶν Σαρακηνῶν πρὸς μεσημβρίαν, ὡς Οὐλπιανὸς ἐν Ἀραβικοῖς καὶ Οὐράνιος ἐν Ἀραβικῶν δευτέρῳ²⁵². Jak widać, nie znajdujemy tu powiązania *Ἰσχυαῖ* z Arabami.

Reasumując, w czasach bizantyńskich nazwa Saraceni poszerzyła swój zakres znaczeniowy. Równocześnie nastąpiło stopniowe utożsamienie Saracenów z Izmaelitami i *Ἰσχυαῖ*²⁵³. Świadcstwo Libaniasza o zabiciu cesarza Juliana przez pewnego Ταῖνος²⁵⁴ odczytywano później jako czyn dokonany przez Saracena lub Izmaelitę. Pisząc o praktykowaniu obrzezania Epifaniusz z Salaminy wzmiankował Saracenów, zwanych też Izmaelitami oraz (osobno) Homerytów²⁵⁵.

6. Izmaelici (Ἰσμαηλίται) i (H)Agareni (Ἀγαρηνοί)

Pisarze żydowski często łączyli Arabów z Izmaelem, a to powiązanie zostało przyjęte przez autorów chrześcijańskich. Termin „Izmaelici” jest używany w odniesieniu do Arabów już w Biblii hebrajskiej, a także w I w.n.e. Żydowski pisarz Józef Flawiusz bezkrytycznie opisuje Izmaela jako protoplastę Arabów²⁵⁶. Co ciekawe, wizerunek Izmaela w żydowskich źródłach niekoniecznie był negatywny, jak zauważa Erich Gruen²⁵⁷.

Izmaelici, którzy występowali też pod nazwą Hajaritów²⁵⁸, są wspomniani w Piśmie św. w związku z handlem w Arabii i Egipcie²⁵⁹ i w związku z walkami przeciwko Żydom w których byli sojusznikami Midianitów²⁶⁰. W Biblii pojawiają się dwa klany Izmaelitów – potomkowie Kedara i potomkowie Nebajota²⁶¹.

²⁵¹ Warto się również zastanowić, czy tą nieznaną postacią jest nikt inny jak uzurpator Uranius Antoninus który przybrał purpurę w Syrii w III w.

²⁵² Ταῖνοι, ἔθνος ἀπὸ τῶν Σαρακηνῶν (U r a n i u s z, 11, s. 524).

²⁵³ E u z e b i u s z, *Evangelica preparatio*, VI, 11 (Ἰσμαηλίταις τοῖς κατὰ τὴν Ἀραβίαν) i O r y g e n e s (*Przeciw Celsusowi*, V, 48: καὶ τῆς Ἰσμαηλιτῶν Ἀράβων).

²⁵⁴ J u l i a n, *Mowy*, XXIV, 6.

²⁵⁵ Większość z nich robi to nie z powodu Prawa, ale z powodu głupiego zwyczaju – stwierdził (E p i f a n i u s z, II, 30.33.3).

²⁵⁶ T. H a i n t h a l e r, *Christliche Araber...*, s. 15–18; J ó z e f F l a w i u s z, *Starożytności*, I, 12.2.

²⁵⁷ E. G r u e n, *Rethinking the Other in Antiquity*, Princeton 2011, s. 299–302.

²⁵⁸ 1 Krn V. 10.

²⁵⁹ Gen XXXVII. 27.

²⁶⁰ Sdz VIII. 24.

²⁶¹ Iz IX. 7.

Innym plemieniem arabskim znanym autorom żydowskim było Ma'un (arabskie Ma'in)²⁶². Termin Izmaelici pojawił się też w dziele Józefa Flawiusza z I w., a później był używany przez pisarzy takich jak Euzebiusz.

Nazwa Izmaelici, znana z tekstów biblijnych, pojawia się ponownie począwszy od IV w. w źródłach żydowskich, chrześcijańskich, a także arabskich z okresu wczesnoislamskiego²⁶³. Łączyła ona Arabów z historią i genealogią Abrahama i była wykorzystywana, by wyjaśnić ich barbarzyństwo. Pojawia się w *Żywocie św. Malchusa* napisanym przez Hieronima. W innych tekstach, takich jak *Żywot Eutymiusza*, jest używana wraz z wyraźnym powiązaniem z Sarą, aby zaferować alternatywne pochodzenie, zgodnie z którym jako spadkobiercy obietnicy barbarzyńscy Saraceni mogą zostać odkupieni przez chrzest²⁶⁴.

W późnej starożytności niektórzy autorzy używają terminu „Izmaelici”, aby zasugerować, że nomadzi nawrócili się na chrześcijaństwo lub przyjęli pewne zwyczaje żydowskie, ale inni używają go w obraźliwym sensie²⁶⁵. Na przykład Amoniusz opisuje Faranitów jako *Izmaelitów z Pharan* w związku z ich chryścianizacją. Przez nazywanie ich Izmaelitami, Amoniusz odróżnia chrześcijańską osiadłą ludność w Pharan od Saracenów i barbarzyńców, którzy zaatakowali mnichów z Synaju²⁶⁶.

Podobny charakter miała nazwa „Agareni” (Ἀγαρηνοί), wywodząca się od imienia Hagar, wymieniana przez Euzebiusza i Hieronima jako alternatywa dla „Saracen” lub „Izmaelita”²⁶⁷. Autorzy bizantyńscy stosowali określenia (H)Agareni i Izmaelici równoległe z terminem Saraceni. Jerzy Synkellos wywodził od

²⁶² S. M u z a f f a r - u d - D i n, *Geographical History...*, s. 37.

²⁶³ I. E p h ' a l, „*Ishmael*” and „*Arab(s)*” ..., s. 227.

²⁶⁴ T. H a i n t h a l e r, *Christian Arabs...*, s. 31. Wyrażenie „spadkobiercy obietnicy” znajduje się w opowieści o Aspebecie Cyryla ze Scytopola.

²⁶⁵ S o z o m e n, VI, 38: Τουτί γάρ τὸ φύλον ἀπὸ Ἰσμαήλ τοῦ Ἀβραάμ παιδὸς τὴν ἀρχὴν λαβὼν καὶ τὴν προσηγορίαν εἶχε, καὶ Ἰσμαηλίτας αὐτοὺς οἱ ἀρχαῖοι ἀπὸ τοῦ προπάτορος ὠνόμαζον. . . . τοιοῦτον δὲ τὸ γένος ἔλκοντες ἅπαντες μὲν ὁμοίως Ἑβραίοις περιτέμνονται καὶ ὑείων κρεῶν ἀπέχονται καὶ ἄλλα πολλὰ τῶν παρ' αὐτοῖς ἔθων φυλάττουσι. . . ἐξ ἐκείνου τε παρ' αὐτοῖς εἰσέτι νῦν πολλοὶ Ἰουδαϊκῶς ζῶσιν. Cf. E p i f a n i u s z I, 180: καὶ κτίζει τὴν Φαράν καλουμένην ἐν τῇ ἐρήμῳ. τούτῳ παιδες γίνονται δεκαδύο τὸν ἀριθμὸν, ἐξ ὧν αἱ φυλαὶ τῶν Ἀγαρηνῶν τῶν καὶ Ἰσμαηλιτῶν, Σαρακηνῶν δὲ τανῦν καλουμένων.

²⁶⁶ A m m o n i u s z [grecki], 33: ἔρχονται πλῆθη ἀνδρῶν Ἰσμαηλιτῶν ἀπὸ τῆς Φαράν. W redakcji aramejskiej (ed. M ü l l e r - K e s s l e r, S o k o l o f f, fols. 13, 28) mieszkańcy Faran nazywani są Faranitami (*prnait*), podczas gdy poganie są określane jako Saraceni (*srqait*).

²⁶⁷ *Ismaelitas et Agarenos—qui nunc Saraceni appellantur, assumentes sibi falso nomen Sarae* (H i e r o n i m, *Komentarz do Księgi Ezechiela*, XIV, 8.25.1–7, s. 335); *Abraham ex ancilla Agar generat Ismael, a quo Ismaelitarum genus, qui postea Agareni et ad postremum Saraceni dicti* (E u z e b i u s z, *Kronika (kontynuacja Hieronima)*, ed. H e l m, 24a); T. H a i n t h a l e r, *Christliche Araber...*, s. 20.

Abrahama i Hagar rasę Izmaelitów, czyli Hagarenów²⁶⁸ i dodawał, że są oni również znani jako Saraceni, przyjmując to imię dla siebie od Sary, jak niektórzy mówią, ponieważ uważają za niegodne noszenia służalczego imienia Hagarenów²⁶⁹. Podawał też inną interpretację – Izmaelici są nazywani Saracenami, ponieważ Sara odesłała Hagar pozbawioną dziedzictwa²⁷⁰. Tę samą opinię znajdujemy także u Jan z Damaszku²⁷¹. Teodoret, podobnie jak Cyryl, nazywa Arabów „Izmaelitami”. Ten ostatni, jeden z nielicznych, którzy pozytywnie postrzegali Arabów, pisząc o tych, którzy przyjęli chrześcijaństwo zasugerował, że są dumni z powrotu do dziedzictwa swego przodka – Abrahama²⁷².

Zdaniem Mohammeda Tahar Mansouriego słowo Izmaelici, synowie Izmaela, było nazwą akceptowaną zarówno przez Arabów jak i Bizantyńczyków w okresach lepszych relacji z Arabami²⁷³. Uchwycenie momentu, w którym Arabowie, nazywani potomkami Hagar przez chrześcijan i żydów, sami zaczęli przyznawać się do tego, że wywodzą się od Abrahama²⁷⁴, byłoby bardzo interesujące. To jednak zagadnienie wymagające odrębnych badań. Można jedynie podejrzewać, że idea taka mogła kiełkować wśród plemion nawróconych na chrześcijaństwo, ale w głowach większości mieszkańców półwyspu mogła pojawić się dopiero wraz z narodzinami islamu.

7. Inne określenia

Oprócz wyżej wymienionych sporadycznie w źródłach bizantyńskich pojawiają się także inne określenia. Autorzy greccy i rzymscy nie zawsze pisali ogólnie o Arabach. Często posługiwali się nazwami plemion. W tekstach Agatarchidasa i korzystających z jego dzieła (Strabona, Kasjusza Diona, Focjusza) pojawiają się liczne nazwy plemienne związane rzekomo z Arabami. Nie zawsze jednak da się je powiązać z konkretnymi grupami. Dodatkowe nazwy dorzucają autorzy

²⁶⁸ Jerzy Synkellos, s. 141 [=113 oryg.]

²⁶⁹ Hieronim, *Komentarz do Księgi Ezechiela* 8.25.1–7.

²⁷⁰ Jerzy Synkellos, s. 141 [=113 oryg.].

²⁷¹ Jan z Damaszku, *O herezjach*, C (CI), 1.

²⁷² Teodoret, *Żywoty*, IV,12; I. Shahîd, *Byzantium and the Arabs in the Fifth Century*, Dumbarton Oaks-Washington, s. 154; D.D. Grafton, „*The Arabs*” ..., s. 184. Ten ostatni sugeruje, że oznaczało to też dumę z Izmaela, protoplasty Arabów.

²⁷³ M.T. Mansouri, *Byzantium and the Arabs*..., s. 60.

²⁷⁴ Szerzej na ten temat: M. Cook, P. Crone, *Hagarism. Making of the Islamic World*, Cambridge-London-New York-Melbourne 1977, *passim*; G. Fisher, *Between Empires*..., s. 165–170.

rzymscy – w szczególności Pliniusz. Musimy przy tym pamiętać, że imiona plemion i ich przywódców poznajemy w zgrecyzowanej lub zlatynizowanej formie. Na przykład wśród ludów zamieszkujących południową Arabię wymieniano *Sabaei* (Sabejczycy), *Chatramotitiae*, czyli ludzie z Hadramawt (Ḥaḍramawt), *Omanitae* (Omańczycy) i *Sachalitae* (mieszkańcy wybrzeża Sāḥil), itd.²⁷⁵ Filostorgiusz, wspominając o Himjarytach, Arabach z południa półwyspu, nazywa ich Homerytami, ale dodaje, że wcześniej byli znani jako *Sabaioi* (zapewne chodzi o Sabejczyków)²⁷⁶. Co ciekawe, potwierdza ich pochodzenie od Abrahama, ale za ich pramatkę uznaje nie Hagar, lecz Keturę, która została żoną Abrahama po śmierci Sary²⁷⁷. Dodać warto, że także Prokopiuszowi z Cezarei wspomniani Himjaryci znani byli jako Homeryci²⁷⁸, co zdaniem Grega Fishera świadczy o popularności tego określenia w kręgach intelektualnych Bizancjum²⁷⁹.

Reasumując, w okresie wczesnobizantyńskim nazewnictwo odnoszące się do Biblii było rozpowszechnione wśród żydów i chrześcijan, Dotyczy to zarówno nazw *Izmaelici* i *(H)Agareni*, jak i terminu *Saraceni*²⁸⁰. Wszystkie one były częste w kronikach bizantyńskich i żywotach świętych, zarówno w odniesieniu do pogańskich mieszkańców półwyspu, jak i do muzułmanów²⁸¹. Nie oznacza to jednak, że zaprzestano całkowicie nazywać ich Arabami. Chociaż w przypadku poszczególnych autorów można dostrzec pewne prawidłowości, w skali całej spuścizny literackiej cesarstwa trudno znaleźć jednoznaczne definicje poszczególnych określeń. Często analizowane powyżej nazwy używane były wymiennie. Na przykład Teodoret, biskup Cyru, traktuje nazwy biblijne Ἄραβας i Ἰσραηλίταις jako synonimy²⁸², dodając do nich również Kedar²⁸³ i pisząc, że Midian, Kedar i Gefa²⁸⁴ to ludy koczowniczych barbarzyńców, składające się z potomków rasy Izmaela, natomiast Saba, to plemię Etiopii²⁸⁵. W innym miejscu znajdujemy u tego autora przejście od Saracenów do Izmaelitów Κατ' ἐκεῖνον τὸν χρόνον τῶν

²⁷⁵ K. Kościelniak, *XX wieków chrześcijaństwa w kulturze arabskiej*, t. I, *Arabia starożytna. Chrześcijaństwo w Arabii do Mahometa († 632)*, Kraków 2000, s. 25.

²⁷⁶ Filostorgiusz, III, 4.

²⁷⁷ Filostorgiusz, III, 4.

²⁷⁸ Prokopiusz, *Wojny*, I, 20. 9–10, też Teodoret, *Historia Kościoła*, IV, 20.

²⁷⁹ G. Fisher, *Between Empires...*, s. 166.

²⁸⁰ F.E. Peters, *Introduction*, [in:] *The Arabs and Arabia on the Eve of Islam*, ed. F.E. Peters, 1999, s. XIII.

²⁸¹ A.G.C. Savvides, *Some notes...*, s. 92.

²⁸² 2 Krn 21.16; 26.7; Iz 15.9 (τὸ δὲ ὕδωρ τὸ Ρεμμων πλησθήσεται αἵματος ἐπάξω γὰρ ἐπὶ Ρεμμων Ἄραβας καὶ ἄρω τὸ σπέρμα Μωαβ καὶ Αριηλ καὶ τὸ κατάλοιπον Αδαμα); Rdz. 37.27–28; Teodoret, *Kom. Iz.*, VI, 578–603, do Iz. 21.13–16, s. 158–159.

²⁸³ Teodoret, *Kom. Iz.*, XII, 94–155, do Iz. 42, 9–12, s. 401–403.

²⁸⁴ Teodoret, *Kom. Iz.*, XIX, 490–495, do Iz. 60, 5, s. 244.

²⁸⁵ Teodoret, *Kom. Iz.*, XIX, 490–516, do Iz. 60, 5–7. s. 244–247.

Ἰσμαηλιτῶν τὰ φύλα τὰς πελαζούσας τῆς Ῥωμαίων ἡγεμονίας ἐληΐζετο χώρας²⁸⁶. Niewykluczone, że to utożsamienie pochodzi wprost z egzegezy biblijnej²⁸⁷. Prawdopodobnie pod wpływem dzieł Orygenesza, który już wcześniej odszukał powiązania między Kedar, Izmaelem i Keturą²⁸⁸, wzięto proroctwa Starego Testamentu i stworzono mit Saracenów/Izmaelitów²⁸⁹. Hieronim w komentarzu do Izajasza wyjaśnia, że Kedar to gałąź rodu Izmaela²⁹⁰. Utożsamienie Ṭayyāyē – Saraceni – Izmaelici trwało wśród autorów greckich na Zachodzie przez cały czas od V w.²⁹¹

Sytuację dodatkowo komplikuje fakt, że wspomniane powyżej nazwy były często łączone w źródłach literackich, nakładając się. Na przykład Euzebiusz, cytując list opisujący Saracenów z czasów Decjusza, nazwał ich *barbarzyńcami*²⁹². Pisarz z VI w., Ewagriusz Scholastyk, opisał ludność, która zaatakowała klasztor na górze Synaj jako barbarzyńskich Scenitów²⁹³. Prokopiusz z Cezarei pisząc o możliwych zagrożeniach dla mnichów na Górze Synaj wymienił koczowników barbarzyńców Saracenów²⁹⁴. Biorąc pod uwagę liczbę plemion arabskich i różnorodne formy ich życia, trudno się dziwić, że starożytne opisy Arabów bardzo się różnią.



²⁸⁶ Teodoret, *Historia Kościoła*, IV, 23.

²⁸⁷ N. Asselin, *Ni Romain, ni Arabe...*, s. 88.

²⁸⁸ Orygenes, *Hom. Gen.*, XI, 2, s. 200.

²⁸⁹ N. Asselin, *Ni Romain, ni Arabe...*, s. 89.

²⁹⁰ Teodoret, *Kom. Iz.* VI, 591–603, do Iz. 21.16, s. 158.

²⁹¹ N. Asselin, *Ni Romain, ni Arabe...*, s. 91.

²⁹² Eusebiusz, *Historia Kościoła*, VI, 42: πολλοὶ δὲ οἱ κατ' αὐτὸ τὸ Ἀραβικὸν ὄρος ἐξανδραποδισθέντες ὑπὸ βαρβάρων Σαρακηνῶν.

²⁹³ Ewagriusz, V, 6 (Bidez, Parmentier, s. 202): κελεύμασι δὲ Ἰουστίνου καὶ τοῦ Σινᾶ ὄρους· ἐν ᾧ μεγίστοις ἐμπέπτωκε κινδύνους πολιορκίαν ὑποστὰς ὑπὸ τῶν Σικηνητῶν βαρβάρων.

²⁹⁴ Prokopiusz, *Budowle*, V, 8.9: ἐς δὲ τοῦ ὄρους τὸν πρόποδα καὶ φρούριον ἐχυρώτατον ὁ βασιλεὺς οὗτος ᾠκοδομήσατο, φυλακτήριόν τε στρατιωτῶν ἀξιολογώτατον κατεστήσατο, ὡς μὴ ἐν θέρει Σαρακενοὶ βάρβαροι ἔχοιεν ἅτε τῆς χώρας ἐρήμου οὐσης, ἥπέρ μοι εἶρηται, ἐσβάλλειν ὡς λαθραιότατα ἐς τὰ ἐπὶ Παλαιστίνης χωρία.

Część II

Odziedziczony obraz

Poznawanie Arabii

Źródła wiedzy Greków i Rzymian o regionie



1. Wyprawy na teren Półwyspu Arabskiego w starożytności

Grecy zaczęli gromadzić wiedzę geograficzną o Arabach od końca VI w. p.n.e. Jej poszerzanie szło jednak powoli, dlatego zarówno w VI jak i V w. p.n.e. obszary Półwyspu Arabskiego były ziemią fantastyczną, na której Herodot lokalizował zarówno wszelkiego rodzaju egzotyczne ludy, jak i dziwaczne stworzenia, takie jak skrzydlate węże¹.

Pierwszym krokiem na drodze do poznania Arabii była podróż Skylaksa z Kariandy, odbyta na polecenie władcy perskiego, Dariusza I (522–486 p.n.e.)². Około 520 r. p.n.e., ten grecki odkrywca wyruszył z rozkazu władcy z zamiarem okrążenia Półwyspu. Jego podróż, rozpoczęta na rzece Indus, zakończyła

¹ Herodot, II, 75; III, 107–113.

² Herodot, IV, 44.

się w Egipcie³. Niestety, odkrycia Skylaksa znamy tylko z trzeciej ręki. Korzystał z nich Hekataeus, joński geograf, który stworzył mapę świata. Jego praca również zaginęła, ale została wykorzystana pół wieku później, z wieloma krytycznymi komentarzami, przez Herodota. Skylaks miał prawdopodobnie ze sobą Persów, którzy mogli rozpoznać Cieśninę Ormuz, a więc raczej nie skręcił w Zatokę Perską, lecz ją przeciął. Następnie udał się wzdłuż wschodniego wybrzeża półwyspu Oman, podążył południowym wybrzeżem Półwyspu Arabskiego i ostatecznie skręcił na północ i popłynął wzdłuż Morza Czerwonego, co, jak twierdził, zajęło mu dni 40⁴. Niestety nie wiemy, co Skylaks myślał i co wiedział na temat Półwyspu Arabskiego. Nie ma nawet pewności, że w ogóle był świadom jego istnienia⁵. Wydaje się prawdopodobne, że na mapie sporządzonej przez Hekateusa „Arabia” ciągnęła się od Gazy lub wschodniej Deltę na południe, między Nilem a Morzem Czerwonym, aż do oceanu.

Również Herodot nie miał jasnego wyobrażenia o Półwyspie Arabskim, Syaju czy Negewie, dlatego nie opisał zamieszkujących je ludów ani w Hidżazie (al-Hiğāz) ani w centralnej i południowej Arabii⁶. Myślał, że Ἀράβιος κόλπος, czyli nasze Morze Czerwone, znajduje się znacznie dalej na wschód, niż jest w rzeczywistości, chociaż dzięki Skylaksowi z Kariandy znalazł jego wymiary. Pisząc, iż „Arabia jest najbardziej wysunięta na południe ze wszystkich zamieszkałych krajów” Herodot mógł korzystać z informacji kogoś, kto znał południowo-zachodnią część półwyspu. Jednak Michael C.A. Macdonald sądzi, że informatory Herodota pochodzili z północy półwyspu, a nawet ze wschodniego Egiptu, bowiem żaden Minejczyk czy Sabejczyk sam nie nazwałby się „Arabem”⁷. Badacz wskazuje, że wonności kupowano od pośredników, kupców z północnych krajów arabskich i z nimi kojarzono kupowane produkty. Dlatego kadzidło (λίβανος/ λιβανωτός) określano potocznie jako Ἀραψ ἄτμός⁸.

Pierwsze próby poznania Arabii w V w. p.n.e. w niewielkim stopniu przyczyniły się do poszerzenia wiedzy geograficznej Greków o tym regionie. To tłumaczy pomyłkę Damastes, wspomnianą mu przez Eratostenesa, a potem Strabona, że Zatoka Arabska to jezioro⁹. Do czasów Aleksandra Wielkiego (336–323 p.n.e.)

³ Herodot, IV, 44.

⁴ Herodot, II, 11; M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias, and the Greeks, contact and perceptions*, [in:] idem, *Literacy and Identity in Pre-Islamic Arabia*, Farnham 2009, V, s. 4.

⁵ Herodot, IV, 38–39; M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 5.

⁶ D. Asheri, A. Lloyd, A. Corcella, *A Commentary to Herodotus Books I–IV*, eds. E. Murray, A. Moreno, Oxford 2007, s. 4–5.

⁷ M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 6.

⁸ J.U. Powell, *Collectanea Alexandrina. Reliquiae minores Poetarum Graecorum Aetatis Ptolemaicae 323–146 A.C.*, Oxford 1925, 141. 11.

⁹ Eratostenes, I, 8, s. 46 [=Strabon, I, 3, 1–2].

półwysep prawie nie był znany greckiemu światu, a wysiłki w celu zbadania tego regionu były sporadyczne¹⁰. Kiedy Aleksander wyruszał na wschód, wiedza o Arabii opierała się na Hekataeusie, zmodyfikowanym i poszerzonym przez Herodota. Półwysep Arabski nadal był dla niego *terra incognita*.

Maszerując bez napotkania oporu przez „wybrzeże Arabii” i jej północne dystrykty, Macedończyk uważał że „podbił większą część Arabii”¹¹. Nie był świadomy, że w rzeczywistości rozciągała się daleko na wschód od Nilu i obejmowała większość Synaju, Negewu i Edomu. Gdy maszerował spod Arbeli, sądził, że ma po lewej stronie Arabię, znaną z wonnych ziół¹².

Dopiero po podboju imperium perskiego Aleksander odkrył rozbieżności między świadectwami geografów a własnymi obserwacjami. Musiało jednak upłynąć nieco czasu, by uświadomił sobie konieczność zweryfikowania dawnych świadectw. Czynnikiem, który wpłynął na jego decyzje były zapewne opowieści o bogactwach Arabii (pachnidłach, przyprawach, drogich kamieniach itp.), które docierały na dwór macedoński¹³. Aleksander, zaintrygowany nimi, postanowił sprawdzić ich wiarygodność i, być może, wy badać, czy nie dałoby się włączyć rodzącej je ziemi do imperium¹⁴. Podjęte przez niego działania spowodowały, że w źródłach pojawiły się informacje, iż pragnął podbić Półwysep Arabski, a nawet, że to zrobił¹⁵.

W 325 r. p.n.e. Aleksander wysłał flotę pod wodzą jednego ze swoich towarzyszy, pochodzącego z Krety Nearcha, w celu zbadania wybrzeża między Indusem i „Persją”¹⁶. Wyruszywszy znad rzeki Hydaspes Kreteńczyk przepłynął trasę od Indii do ujścia Eufratu i następnie popłynął w górę rzeki. Jednym z bardzo znaczących momentów jego podróży była pierwsza obserwacja Półwyspu Omańskiego (Musandam). Ci, którzy znali kraj, powiedzieli mu, że ten cypel należy do Arabii¹⁷, a także że to stąd „Asyryjczycy [tj. mieszkańcy Mezopotamii] importowali cynamon i inne przyprawy”¹⁸. Być może w otoczeniu króla pojawiło się wówczas przypuszczenie, że to druga strona Arabii.

¹⁰ Herodot, 4, 44.

¹¹ Arrian, *Anabasis*, III, 1.2.

¹² Kwintus Rufus, V, 1.2. W trakcie marszu przemierzał obszar Międzyrzecza.

¹³ Plutarch, *Żywoty*, XVII, *Alexander*, 24.4–5; Plutarch, *Powiedzenia*, 179e–f (= *Alexander*, 4) (po zdobyciu krainy produkującej kadzidło, wysłał talent wonności swemu wychowawcy, który kiedyś krytykował go za rozrzutność).

¹⁴ Arrian, *Anabasis*, VII, 20.1–8; D. Potts, *The Arabian Gulf in Antiquity*, vol. II, Oxford 1990, s. 2–3.

¹⁵ Pliniusz, XII, 62.

¹⁶ Arrian, *Indica*, XX, 1, XXXII, 10–11; M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 11–12.

¹⁷ Arrian, *Indica*, XXXI, 6–7.

¹⁸ Arrian, *Indica*, XXXII, 7.

Pragnąc je zweryfikować władca Macedonii wysłał kilka kolejnych ekspedycji, które dziś nazwalibyśmy badawczymi, czy też zwiadowczymi. Przedmiotem ich eksploracji miała być zarówno Zatoka Perska, jak i Morze Czerwone. Pierwsza, prowadzona przez Archiasa, dotarła nie dalej niż na wyspę Tylos (starożytne Dilmun, ob. w Bahrajnie)¹⁹. W 325/4 p.n.e. lub w roku następnym wyruszyła kolejna. Na jej czele stał jeden z towarzyszy Aleksandra, Androstenes z Tasos, który otrzymał polecenie zbadania dzisiejszej Zatoki Perskiej. Miał za sobą doświadczenia żeglarskie, bowiem towarzyszył wcześniej Nearchowi w powrocie drogą morską z Indii. Androstenes „opłynął część półwyspu Arabów (ἡ χερσόνησος τῶν Ἀράβων)”, ze wschodu na zachód²⁰. Wyruszył prawdopodobnie z Teredon, miasta w pobliżu miejsca, gdzie łączyły się Eufrat i Tygrys, być może w okolicy współczesnej Basry²¹. Następnie dopłynął do wyspy, której Grecy nadali nazwę Ikaros²², identyfikowanej ze współczesną Fajlaką (Failakā) u wybrzeży Kuwejtu. Stąd dalsza droga wiodła do miasta Gerra, którego dokładnego położenia nie znamy, ale zwykle bywa lokowane w pobliżu współczesnego al-Dżubajl (al-Ġubail) w obecnej Arabii Saudyjskiej²³. Kolejnym przystankiem na trasie była wyspa Tylos, (ob. Tyros, w Bahrajnie)²⁴. Androstenes napisał relację ze swej wyprawy, niestety nie zachowaną z wyjątkiem fragmentów, z których największy znany dzięki Eratostenesowi i Strabonowi²⁵. Podany przez niego obwód Zatoki Perskiej był przytaczany także przez Pliniusza²⁶. Nie jest jasne, jak daleko Androstenes dopłynął. Zachowane zapisy z jego podróży ograniczają się do arabskiego wybrzeża Zatoki Perskiej, kończąc się tuż przed Półwyspem Omańskim²⁷.

Dowództwo trzeciej wyprawy zostało powierzone Hieronowi z Soloi, któremu rozkazano udanie się z Zatoki Perskiej wokół Arabii do Morza Czerwonego (miał dotrzeć do Heroöpolis na przesmyku sueskim), ale ten przestraszył się i za-

¹⁹ Arrian, *Anabasis*, VII, 20.7. Odwiedził także wyspę Fajlaka u wybrzeży Kuwejtu, której nazwę Aleksander rozkazał zmienić na Ikaros (VII, 20.5).

²⁰ Arrian, *Anabasis*, VII, 20.7.

²¹ D.W. Roller, *Summaries and Commentaries...*, [in:] *Eratostenes' Geography, Fragments collected and translated, with commentary and additional material*, eds. Duane W. Roller, Princeton–Oxford 2010, s. 193.

²² Arrian, *Anabasis*, VII, 20. Na wyspie istniała świątynia o nazwie Ichara (Ptolemusz, VII, 4.47).

²³ D.T. Potts, *Thaj and the Location of Gerrha*, *PSAS* 14, 1984, s. 87–91.

²⁴ G.W. Bowersock, *Tylos and Tyre: Bahrain in the Graeco-roman World*, [in:] *Bahrain through the Ages: The Archaeology*, eds. S.H.A. Al Khalifa, M. Rice, London 1986, s. 400–402.

²⁵ Eratostenes, III, 94.2–4, s. 91–92; Strabon, XVI, 3.2–4.

²⁶ Eratostenes, III, 93, s. 91; Pliniusz, VI, 108.

²⁷ Strabon, XVI, 2–4, XVI, 3.1 które są oparte na cytatach Eratostenesa z raportu Androstenesa.

wrócił wkrótce po opuszczeniu zatoki²⁸. Poinformował Aleksandra, że półwysep jest ogromny, nie mniejszy niż indyjski²⁹. Pomimo niepowodzenia próby opłynięcia półwyspu, zebrano wiele informacji na temat arabskiego wybrzeża Zatoki Perskiej i wysp, które tu leżą. Pod koniec życia Aleksander założył miasto swego imienia nad Zatoką Perską³⁰.

Trasa wspomnianych powyżej wypraw wiodła ze wschodu na zachód. Aleksander wysłał także co najmniej dwie ekspedycje, których zadaniem była próba opłynięcia półwyspu w drugą stronę³¹. Jedną z nich zaczęła się od zatoki *Ailanitic* (Zatoka Akaba)³², a druga z tej w pobliżu Heroöpolis (Zatoka Sueska)³³. Polecenie zbadania Morza Czerwonego otrzymał od Aleksandra Anaksikrates³⁴. O tej wyprawie, chociaż bez wymienienia imienia jej dowódcy, wspominają Teofrast³⁵ i Arrian³⁶. Być może Anaksikrates jako pierwszy odwiedził południową część Półwyspu Arabskiego, krainę kadzidła. Płynął wzdłuż wybrzeża w Rogu Afryki, z którego pochodził cynamon. Podał też dane dotyczące wybrzeży i ich długości, które za nim przytoczył Eratostenes³⁷. Jest prawdopodobne, że Anaksikrates miał połączyć się z Hieronem z Soloi, ale tak się nigdy nie stało³⁸.

Wysyłki Aleksandra Wielkiego doprowadziły do lepszego poznania Arabii (szczególnie obszaru nad Zatoką Perską). Wyprawom, chociaż daleko im było do pełnego sukcesu, zawdzięczamy wiele cennych informacji na temat topografii, zasobów i populacji po obu stronach Morza Czerwonego³⁹. Jednym z efektów było zidentyfikowanie Jemenu jako źródła kadzidła i mirry. O tym, że w Arabii Południowej wysłannicy Aleksandra odkryli te cenne produkty poinformował Teofrast z Eresus⁴⁰.

W chwili śmierci Aleksandra lub wkrótce potem Grecy wiedzieli nie tylko o istnieniu Zatoki Perskiej, ale także wiele o mieszkańcach obu jej brzegów. Mieli

²⁸ Arrian, *Anabazis*, VII, 20.7–8.

²⁹ Arrian, *Indica*, XLIII, 8.

³⁰ Kwintus Rufus, X, 3.13. Wcześniej popłynął kanałem Pallokopas *do granic Arabii*.

³¹ Arrian, *Indica*, XLIII, 7.

³² Αἰλανίτιος μυχός, Strabon, XVI, 4.4.

³³ ἀπὸ Ἡρώων πόλεως, Teofrast, *O roślinach*, IX, 4.4.

³⁴ P.T. Keyser, *Anaxikrates*, [in:] *The Encyclopedia of Ancient Natural Scientists*, eds. P.T. Keyser, G.L. Irby-Massie, London 2008, s. 74.

³⁵ Teofrast, *O roślinach*, IX, 4.4.

³⁶ Arrian, *Indika*, XLIII, 7.

³⁷ Eratostenes, III, 95.4, s. 94; Strabon, XVI.4.4. Cf. W. Tarn, *Ptolemy II and Arabia*, JEA 15, 1929, s. 14–16.

³⁸ D.W. Roller, *Summaries and Commentaries...*, s. 197.

³⁹ M.C.A. Macdonald, *Arabians, Arabias...*, s. 11–14.

⁴⁰ Teofrast, *O roślinach*, IX.4.4; J. Retsö, *The Arabs in Antiquity. Their History from the Assyrians to the Umayyads*, London 2003, s. 268–269; D. Potts, *The Arabian Gulf...*, s. 5–7.

też mniej lub bardziej jasne wyobrażenie o kształcie Półwyspu Arabskiego i byli świadomi, że kadzidło, mirra i inne wonności pochodzą z jego południowo-zachodniej części⁴¹. Wiedzieli, że północ tego półwyspu przylega do Mezopotamii na wschodzie i Lewantu na zachodzie⁴². Dysponując relacjami ludzi Aleksandra oraz tekstem Hieronima z Kardii, który opisał sąsiadujące z Morzem Martwym ziemie Nabatejczyków, Eratostenes mógł wyraźnie oddzielić obszar Arabii Szczęśliwej od pustynnych terenów Arabii leżących na północy półwyspu⁴³.

Od tego momentu wiedza grecka była poszerzana przez kolejnych odkrywców. Hellenistyczni władcy, którzy nastąpili po Aleksandrze, pozostawali głęboko zainteresowani Arabią, a teksty odkrywców, geografów, innych pisarzy i obserwatorów składały się na korpus informacji, które zostały później odziedziczone przez Rzymian⁴⁴. Szczególnie duże zasługi na rzecz poznawania terytoriów Półwyspu Arabskiego i regionu Morza Czerwonego położyli władcy z rodu Ptolemeuszy (Lagidów), którym po rozpadzie imperium Aleksandra przypadł w udziale Egipt. W 312 r. p.n.e. Ptolemeusz I Soter zajął Syrię i Palestynę ze wschodnią Jordanią. Do jego królestwa została włączona między innymi Aila.

Jego syn i następca Ptolemeusz II Filadelf (285/4–247/6 p.n.e.) bardzo zainteresował się Morzem Czerwonym i wybrzeżem Półwyspu Arabskiego. Jego dziełem było założenie słynnego portu Berenike na jego zachodnim wybrzeżu. Na jego rozkaz w podróż badawczą, czy też może wywiadowczą, wzdłuż zachodniego wybrzeża Morza Czerwonego wyruszył Ariston. Głównym celem tej misji było przywrócenie szlaku morskiego między Ailą i Adenem⁴⁵. Później, pod rządami Antiocha IV Epifanesa (175–64), z Antiochii (Charakene) wysłano ekspedycję na południe do Zatoki Perskiej⁴⁶.

Badania prowadzone przez Aristona w Morzu Czerwonym, stały się podstawą prac Agatharchidesa (ok. 200–131), którego tekst został następnie zacytowany

⁴¹ M.C.A. MacDonald, *Arabians, Arabias...*, s. 15.

⁴² Zobacz podsumowanie wiedzy Arriana o Półwyspie (*Indica*, XLIII, 4–6) oraz opisy Eratostenesa i Artemidora (zachowane u Strabona, XVI, 4.2–4), z których większość musiała opierać się na badaniach zleconych przez Aleksandra.

⁴³ B. Szubert, *Starożytna Arabia w świetle źródeł greckich*, część I: *Epoka archaiczna, klasyczna i hellenistyczna*, Wrocław 2020, s. 17.

⁴⁴ G. Fisher, *Rome, Persia, and Arabia Shaping the Middle East from Pompey to Muhammad*, New York 2020, s. 4.

⁴⁵ Diodor, III, 42.1 (*tutaj* (w Posejdonion – T.W.) *Ariston, wysłany przez Ptolemeusza, celem zbadania wybrzeży Arabii, które ciągną się aż po ocean, wznosił ołtarz dla Posejdona Pelagiosa*); Y. Ghanem, *The Port of Aqaba and its Role in the Indian Ocean Trade in Ancient and Medieval Times*, *AnDAJ* 30, 1986, s. 311–318. Niewykluczone, że wyprawa Aristona znajduje potwierdzenie w papirusie P. Cair. Zen. 59247, 2 (252). Zob. RE II.1, 1895, s. 950.

⁴⁶ Pliniusz, VI, 38.

zarówno przez Diodora i Strabona, jak i w IX w. przez Focjusza w jego *Bibliotece*⁴⁷. Ariston zidentyfikował różne ludy na zachodnim wybrzeżu półwyspu. Choć dobrze zdawał sobie sprawę z istnienia Zatoki Ailanickiej (ob. Akaba), uważał zachodnie wybrzeże Synaju za część Arabii, co sugeruje, że w jego czasach zamieszkiwali je „Arabowie”⁴⁸. W pobliżu południowego krańca Synaju Ariston zlokalizował punkt, do którego mieszkańcy Gerry i Minejczycy przywozili kadzidło i inne aromatyczne produkty z terytorium, które według Agatarchidesa Grecy nazywali Górną Arabią. Michael C.A. Macdonald zwraca uwagę, że na mapach w starożytności południe znajdowało się zwykle na górze⁴⁹, co tłumaczy powyższe określenie.

Mimo postępów w poszerzaniu horyzontów geograficznych Greków, zewnętrzne wybrzeże Półwyspu Arabskiego było im prawdopodobnie nieznane do końca II w. p.n.e.⁵⁰ Dotyczy to w szczególności południowych wybrzeży Arabii między dwiema zatokami. Jednak już w czasach Eratostenesa istniały informacje wykraczające poza ujście Morza Czerwonego. Podawał je na przykład Tymostenes z Rodos, cytowany przez Pliniusza⁵¹, którego dzieło znał także Eratostenes⁵².

Sytuacja zmieniła się dopiero w czasach Augusta który chciał mieć zaktualizowany i dokładny traktat o południowym krańcu zamieszkanego świata⁵³. Odpowiedzią na to zapotrzebowanie mogły być badania Juby II, władcy Mauretanii, przeprowadzone być może z myślą o planowanej wyprawie na ten teren Gajusza Cezara, wnuka Augusta. Ich wynikiem był traktat poświęcony Arabii, w którym opisane zostały zarówno wybrzeża półwyspu jak i trasy żeglowne od Afryki Zachodniej po Indie⁵⁴.

Chociaż domyślano się, że istnieje połączenie morskie między basenem Morza Śródziemnego, Egiptem i Indiami, zostało to ostatecznie udowodnione dopiero dzięki podróżom Eudoksosa z Kyzikos, który przybył na dwór Ptolemeusza VIII i stał się jego doradcą w sprawach geografii⁵⁵. Odwiedził też Mauretanię zatem, mimo iż dzieliło ich ok. 80 lat, Juba mógł znać szczegóły jego podróży⁵⁶.

⁴⁷ Zob. J. R e t s ö, *The Arabs in Antiquity...*, s. 295; M.C.A. M a c d o n a l d, *Arabians, Arabias...*, s. 17. Na temat Berenike zob. S.E. S i d e b o t h a m, *Berenike and the Ancient Maritime Spice Route*, Berkeley 2011.

⁴⁸ A g a t a r c h i d e s, 87a (= D i o d o r, III, 42.5).

⁴⁹ M.C.A. M a c d o n a l d, *Arabians, Arabias...*, s. 17.

⁵⁰ D.W. R o l l e r, *The World of Juba II and Kleopatra Selene*, London 2003, s. 231–232.

⁵¹ P l i n i u s z, VI, 36, 198.

⁵² Powoływał się na jego wyliczenia (E r a t o s t e n e s, III, 97; P l i n i u s z, VI, 33, 163).

⁵³ E. C a r y, E.H. W a r m i n g t o n, *The Ancient Explorers*, Baltimore 1963, s. 73–87.

⁵⁴ Zob. aneks *Baza źródłowa*.

⁵⁵ S t r a b o n (II, 3,4–6), który zaczerpnął te dane od Poseidoniosa z Apamei. Podróż Eudoksosa odnotowali P o m p o n i u s M e l a (III, 9,90) i P l i n i u s z (II, 67,169). Zob. D.W. R o l l e r, *The World of Juba II...*, s. 228–229; I. G. K i d d, *Posidonius*, t. II. *The Commentary*, Cambridge 1985, s. 240–257.

⁵⁶ D.W. R o l l e r, *The World of Juba II...*, s. 230.

Osobiste zainteresowania Augusta – a także stabilne warunki polityczne pod kontrolą Rzymu – doprowadziły do intensyfikacji wymiany handlowej. Autor *Periplus Maris Erythraei* twierdzi, że indyjscy marynarze celowo trzymali w tajemnicy drogę do swego kraju⁵⁷. Dlatego przed czasami Juby odcinki trasy wiodącej z Morza Czerwonego do Indii nadal nie były połączone. Dopiero odkrycia Eudoksosa upowszechnione przez Jubę, sprawiły, że odtąd regularnie przemierzano indyjski szlak morski. Kontakty między Rzymem a Indiami stały się częste. Kapitanowi imieniem Hippalos przypisuje się ustanowienie praktycznych zasad handlu⁵⁸.

Efektem tych wszystkich dociekań było stopniowe poszerzanie wiedzy o Półwyspie Arabskim i jego mieszkańcach. Do czasów Strabona zdołano już opłynąć Arabię i wiedziano sporo o wybrzeżu Afryki Wschodniej. Dzięki temu rzymski geograf mógł odrzucić, jako błędną, opinię Damastesesa, że Zatoka Arabska jest jeziorem⁵⁹. O ile jednak poznano nie najgorzej wybrzeża Arabii, o wnętrzu Półwyspu Arabskiego nadal wiedziano bardzo mało.

2. Kontakty dyplomatyczne

Inną drogą poznawania Arabii i jej mieszkańców były kontakty dyplomatyczne z istniejącymi na jej terytorium państwami i plemionami. Ich przykłady znajdujemy w źródłach, chociaż z całą pewnością nie wiemy o wszystkich.

Kasjuszowi Dionowi zawdzięczamy informację o poselstwie, wysłanym w sprawie pokoju do rzymskiego wodza Lukullusa (117–56 p.n.e.). W jego szeregach był Antioch, król Kommageny, Achaudonios, naczelnik arabski (Ἀράβιον δυνάστης) i inni⁶⁰. Z kolei anonimowy autor *Periplus*, opisując lokalizację Safar, siedziby Charibaela (Kariba'il Watar; Χαριβηλ), króla Homerytów i sąsiadujących z nimi Sabejczyków, stwierdził, że wspomniany władca jest przyjacielem cesarzy (φίλος τῶν αὐτοκρατόρων) dzięki ciągłym poselstwom i darom⁶¹. Kwestią dyskusyjną jest, czy owe dary były grzecznościowymi podarkami czy dowodem podporządkowania Himjaru Rzymowi⁶². Warto jednak zauważyć, że Charibael

⁵⁷ *Periplus*, 26.

⁵⁸ *Periplus*, 57.

⁵⁹ Eratostenes, I, 13, s. 49; Strabon, I, 3.1–2.

⁶⁰ Kasjusz Dion, XXXVI, 2.5.

⁶¹ συνεχέσι πρεσβείαις καὶ δώροις (*Periplus*, 23).

⁶² Cf. M.D. Bukharin, *The Coastal Arabia and the adjacent Sea-Basins in the Periplus of the Erythrean Sea (Trade, Geography and Navigation)*, [in:] *Autour du Périples de la mer Érythrée*,